

Dr hab. Jarosław Noć, politolog:
W żadnym systemie demokratycznym władza prezydenta nie jest nieograniczona **str. 14**



FOT. ARCHIWUM

Owiani sekretami lubelscy masoni spotykali się w pałacu, który później stał się siedzibą biskupów. Tam odprawiano rytuały i obrzędy **str. 11-12**

POD PARAGRAFEM

Czwartek
14.05.2026

Wydanie 3
Nr 110 (23.620)
Nakład 7.350 Rok LXXVIII

GAZETA

pomorska

www.pomorska.pl
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Grudziądz

Sezon się rozpoczyna, można zwiedzać Cytadelę **str. 8**



FOT. PIOTR BILSKI

Toruń

Edward Warchocki, czyli robot influencer będzie na Przystanku **str. 9**

Toruń

Rodzi się mniej dzieci, więc w przedszkolach będzie mniej oddziałów **str. 10**



FOT. GRZEGORZ OLIKOWSKI



FOT. PIOTR BILSKI

Koleje. W kilku miastach regionu ruszyły lub przygotowywane są duże inwestycje kolejowe. Modernizowane są zabytkowe dworce, powstają też nowe przystanki. To odpowiedź na rosnące statystyki przewozów. W 2025 roku z połączeń skorzystało u nas 8 mln pasażerów **str. 4**

Rewolucyjne zmiany w najniższej krajowej. Bez premii i dodatków

Na te zmiany czekają tysiące pracowników. Czy do pensji minimalnej pracodawcy będą mieli zakaz wliczania premii i dodatków, tak by podstawa zasadnicza rosła faktycznie? **str. 5**

Nr ISSN 0867-4965

Nr indeksu 350184



9 770867 496049

Polityka. Kto zastąpi wykluczonego z KO senatora Lenza w roli szefa regionu? **str. 2**

Narkotyki zalewają rynek. I zabijają!

Agnieszka Romanowicz
agnieszka.romanowicz@polskapress.pl

Wzrost zgonów spowodowanych przedawkowaniem narkotyków w Kujawsko-Pomorskiem! Nowe dane o uzależnieniach niepokoją. Dziewczęta zażywają coraz więcej leków uspokajających.

W województwie kujawsko-pomorskim obserwuje się wyraźny wzrost zgonów spowodowanych przedawkowaniem narkotyków - z trzech przypadków w 2015 r. do dwudziestu w roku minionym.

- Większość z nich była skutkiem zażycia 3 chlorometkatynonu (3-CMC) - informuje Wojewódzka Stacja

Sanitarno-Epidemiologiczna w Bydgoszczy.

To narkotyk syntetyczny wytwarzany w nielegalnych laboratoriach. W ostatnich latach w Polsce likwiduje się rekordowe liczby laboratoriów narkotykowych. Do 2016 r. było ok. 20 takich przypadków rocznie, w 2024 r. - 85, a w 2025 r. - 58.

Kilkanaście z tych laboratoriów działało w Kujawsko-Pomorskiem, m.in. w stodole na terenie powiatu rypińskiego, w hali przemysłowej w Inowrocławiu oraz w gospodarstwie niedaleko Świecia, gdzie produkcją narkotyków zajmowali się m.in. Meksykanie powiązani z jednym z największych karteli narkotykowych w Ameryce Północnej.

W Kujawsko-Pomorskiem rośnie też liczba zatruć środkami psychoaktywnymi - w minionym roku było ich 371, w tym lekami psychotropowymi - 80 przypadków - które dotyczyły głównie młodzieży poniżej 18 roku życia. Znacząca grupa młodzieży stosuje leki z powodu trudności w zasypianiu, zdenerwowania lub przygnębienia i dziewczęta sięgają po nie znacznie częściej niż chłopcy.

W grupie 15-16 lat różnica między dziewczętami a chłopcami, którzy używają leków uspokajających i nasennych wynosi 26 do 7 procent - wynika z raportu zrealizowanego w województwie kujawsko-pomorskim. ©©

Czytaj więcej na stronie 3

OKOLICE GRUDZIĄDZA

Rowerzysta poważnie ranny po zderzeniu z samochodem



FOT. ŁUKASZ SZALKOWSKI

- Policjanci wstępnie ustalili, że kierująca pojazdem BMW 23-letnia kobieta, zderzyła się z rowerzystą poruszającym się w tym samym kierunku - mówi asp. Łukasz Kowalczyk, oficer prasowy grudziądzkiej komendy policji. 77-letni kierowca jednoślada odniósł poważne obrażenia, został śmigłowcem LPR przetransportowany do szpitala. Do wypadku doszło wczoraj rano na drodze wojewódzkiej w Melnie

Jutro w „Pomorskiej” Puls

● Tu leczą kręgosłup, kolana i samotność ● Seniorka pod tramwajem. Kto zapłaci za krzywdę ● Prof. Kniec: Nie chciałbym być na miejscu rolników

Zamów prenumeratę

Gazeta Pomorska ☎ 52 511 94 64
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.pomorska.pl

Adam Willma
publicysta



DLACZEGO LEPIEJ NIE MÓWIĆ PO POLSKU

Huby, laby, runy - nasi decydenci nauczyli się angielskiego, więc postanowili nas też nauczyć. Skoro w Londynie, Birmingham i Leicester etniczni Brytyjczycy są już od pewnego czasu mniejszością, pojawia się pytanie, co się właściwie stało. Bo skoro ich nie ma, to zapewne gdzieś ci Brytole musieli wyjechać. I to jest sytuacja bardzo niepokojąca, bo już kiedyś w historii wyjechali, a później okazało się, że pół świata należy do nich. Gdziekolwiek Słońce próbowało zająć, tam spotykało Brytyjczyków: w Azji, Amerykach, w Australii. Wszędzie powiewał trójkolorowy Union Jack.

No więc ów niedobór Brytyjczyków w Brytanii niczego dobrego nie wróży i lepiej czujnie się rozglądać - w Bydgoszczy, Nakle i Kurzętniku - czy się przypadkiem gdzieś u nas nie zadomowili. Tym bardziej, że z Krakowa już dochodzą słuchy o dużej brytyjskiej inwazji, którą półki co udało się powstrzymać dzięki żelaznym zasobom okowity. Pewne jest natomiast jedno - jeszcze ich nie widać, ale już słychać. Przesącza się ta zachodniogermańska mowa wsząd. Nowy dom kultury na Bydgoskim Przedmieściu w Toruniu oficjalnie jest Kulturalnym Hubem. Bydgoszcz nie jest już zwyczajnie inteligentna - to Smart City. A jeśli już o Bydgoszczy - rakiem wkraśli się do miasta Urban Lab, a chwilę później skopiował tę nazwę Toruń. To nie koniec, macki angielszczyzny oploty Uniwersytet Mikołaja Kopernika, (zainfekowany już zresztą językiem Beckhama na wskroś) i ten otworzył nawet Konsorcjum Lifelong Learningu. Znakomita uczelnia dała nam skądinąd tabuny marketing managerów, area sales manager, finance and administration manager czy human resource menagerów, a nawet wybitnych CEO.

Biegacze biegają u nas w runach, biegacze ekologiczni - w parkach, zakupoholicy kupują na sale'ach, ciekawi zachodzą na open days, a zainteresowani nauką biorą udział w science festiwalach. Urzędnicy szkolą się na webinarach, aby update'ować briefingi politykom i uzyskać pożądany feedback. Pracownicy realizują targety, aby zdążyć przed deadline. A życie przy pomocy hardware'u i software'u przeniosło się nam do netu.

Zmowa, proszę państwa, wielka brytyjska zmowa. A może jednak nie? Może to tylko sprawne działanie naszych służb, takie wielkie maskowanie, aby Brytole z Birmingham, którzy szykują się w lasach do podboju kraju nad Wisłą odnieśli wrażenie, że to przecież już ziemie dawno skolonizowane i ruszyli podbijając inne ludy.

Jedno mnie tylko niepokoi. Co będzie, jeśli na językowe podboje ruszą kiedyś ci, którzy w Birmingham pozostali. Bo trzeba państwu wiedzieć, że język angielski nigdzie nie jest zapisany jako oficjalny język Królestwa. Ale być może obawiam się na wzrost, bo z językiem urdu wiąże nas zaskakująco dużo. Dość powiedzieć, że 5 to „paancz”. Brzmi swojsko, prawda? Nie to co brytolskie five.

POGODA W REGIONIE

Dziś

15°C
5°C



Imieniny obchodzą

Dziś:
**Maria, Michał,
Maciej, Bonifacy**
Jutro:
**Zofia, Nadzieja,
Izidor, Andrzej**

Senator Lenz wykluczony z KO. Kto go zastąpi w regionie?

Marek Nienaartowicz
marek.nienaartowicz@polskapress.pl

Wykluczony z Koalicji Obywatelskiej senator Tomasz Lenz przez 20 lat był szefem partii w kujawsko-pomorskim. Nic więc dziwnego, że pojawia się pytanie o jej przyszłość w tym regionie.

Decyzja prezydium Koalicji Obywatelskiej z poniedziałku, 11 maja o wykluczeniu Tomasza Lenza z partii i klubu parlamentarnego to konsekwencja kontrowersji wokół wizyty i zabiegu przeprowadzonego u jego syna w szpitalu w Aleksandrowie Kujawskim. Doszło do nich, w marcu, poza obowiązującymi procedurami.

Okoliczności wizyty i zabiegu ujawnił na początku kwietnia portal Wirtualna Polska. Wniosek o podjęcie decyzji o wykluczeniu senatora Lenza z KO postawił przewodniczący partii, premier Donald Tusk.

Politycy zasiadający w prezydium KO wyjaśniali, że decyzja o wykluczeniu była niezbędna ze względu na wizerunek partii.

Szkodziła jej ciągnąca się od tygodni sprawa szpitalnej wizyty. Problem był dla KO tym poważniejszy, że równolegle coraz częściej i głośniejsze stawały się informacje o ograniczaniu planowych zabiegów przez szpitale. Powodem tego są liczone w miliardach złotych braki w kasie NFZ.

Decyzją prezydium KO z partii tej wykluczony został także prezes szpitala w Aleksandrowie Kujawskim, Mariusz Trojanowski. Jest podejrzewany o nagłośnienie w mediach sprawy wizyty senatora w tej placówce.

Wcześniej skonfliktował się z władzami ogólnopolskimi KO. Publicznie, ostro skrytykował partyjnych kolegów, czyli premiera, a zwłaszcza ministra zdrowia, za podział wsparcia z Krajowego Planu Odbudowy dla szpitali.

Lenz pozostaje senatorem z Torunia

Tomasz Lenz pozostaje senatorem reprezentującym okręg z Toruniem oraz powiatami toruńskim i chełmińskim. Jest parlamentarzystą niezrzeszonym. Wcześniej, w latach 2005-2023,



Tomasz Lenz podczas marcowego posiedzenia Senatu. Po decyzji władz KO stał się senatorem niezrzeszonym

zasiadał w Sejmie. Był posłem Platformy Obywatelskiej, czyli partii, która niedawno przekształciła się w KO, z okręgu toruńskiego.

Zgodnie z decyzją prezydium KO Tomasz Lenz oczywiście przestał natomiast być przewodniczącym tej partii w województwie kujawsko-pomorskim.

Przypomnijmy, że od 2006 r. kierował regionalnymi strukturami PO. W marcu obecnego roku został wybrany szefem struktur regionalnych nowego tworu, czyli KO.

W powszechnych wyborach, w których uczestniczyli członkowie tego ugrupowania z całego województwa, był jedynym kandydatem. Uzyskał 82 procent poparcia.

Kto będzie szefem partii w regionie?

Kto zatem zastąpi Tomasza Lenza w roli szefa KO w województwie kujawsko-pomorskim?

Na razie działacze KO z regionu wydają się być w wielkim szoku. Nie spodziewali się propozycji premiera Tuska i wykluczenia senatora Lenza. Rozpoczęły się już jednak konsultacje w sprawie wyboru jego następcy. Odpada organizacja kolejnych, po kilku miesiącach, powszechnych wyborów w KO, w których zostałyby wyłoniony szef partii w regionie. Poza tym statut partii odnosi się do sytuacji, która zaistniała „w przypadku, gdy prze-

min przypada na jesień 2027 roku. Z nimi wiąże się ustalenie list kandydatów do Sejmu z okręgów toruńskim i bydgoskim oraz w pięciu okręgach w wyborach do Senatu, które znajdują się w granicach województwa.

Oczywistością jest konieczność mobilizacji struktur partii na wszystkich szczeblach, jeśli także w kolejnej kadencji KO chce współtworzyć koalicję rządową. W tym wszystkim ogromną rolę ma przewodniczącego regionu. Tomasz Lenz przez 20 lat odpowiadał za tego typu polityczne układanki w województwie. To obsada nie tylko list kandydatów na listach PO/KO w wyborach do Sejmu i Senatu, ale także w sejmiku województwa.

Przez 20 lat był najbliższym politycznym współpracownikiem marszałka Piotra Całbeckiego. Przy udziale senatora Lenza PO/KO przez ten okres przewodziły większościowej koalicji w sejmiku. Był on w sporym stopniu gwarantem tego, że marszałek Całbecki stał na jej czele.

Wybory bez Torunia?

Pojawiły się już pytania, czy z odejściem Tomasza Lenza z funkcji szefa partii w regionie odgrzana może zostać w niej rywalizacja bydgosko-toruńska.

W jej tle pojawić się mogą przymiarki do obsady stanowiska marszałka województwa po 2029 roku, czyli w kolejnej kadencji samorządu - oczywiście w razie korzystnego dla KO wyniku kolejnych wyborów do sejmiku. Ambicje bydgoskiej części KO może wzmocnić wezwanie do zmiany. Wiązałoby się oczywiście ze stażem marszałka Całbeckiego - na koniec obecnej kadencji będzie miał 23 lata na tym stanowisku.

Przed laty rywalizacja bydgosko-toruńska w PO w kwestii obsady stanowiska marszałka była bardzo ostra. Jej efektem był start w 2010 roku wspomnianego Pawła Olszewskiego w wyborach na szefa partii w regionie. To był jedyny przypadek, gdy Tomasz Lenz miał w nich konkurencję. Pytanie, czy po jego wykluczeniu z partii, Paweł Olszewski, jako wiceprzewodniczący regionalny KO, będzie chciał sięgnąć po funkcję szefa ugrupowania. ©

W sanatorium dyskryminują przy podziale pokoi

Agnieszka Domka-Rybka
agnieszka.domka@polskapress.pl

Choć żaden przepis nie gwarantuje małżeństwom pokoju dwuosobowego na wyłączność w sanatorium, życie na turnusie pisze własne scenariusze...

Praktyka pokazuje, że bardziej im się takie pokoje należą niż singlom. Niektórzy kuracjusze mają serdecznie dość lepszego traktowania małżonków.

Sanatorium dla małżeństwa to półdarmowe wczasy?

Pani Wanda wróciła z sanatorium w znanym mieście uzdrowiskowym nad Bałtykiem.

- Co za niesprawiedliwość, że małżeństwa mają większe prawa do dwuosobowych pokoi, a resztę upycha się do trójek! Często te trójki są przerabiane z dwójek i jest bardzo ciasno, że nawet nie ma gdzie trzymać trzech dużych walizek spakowanych na 21-dniowy pobyt na turnusie. Co to w ogóle znaczy, że małżeństwa mają więcej przywilejów i uczyniły sobie z wyjazdów do sanatorium półdarmowe wczasy, zaś single muszą mieć szczęście lub nie, kto im się trafi w po-



Małżeństwa często otrzymują wspólny pokój. W przypadku braku miejsc w pokojach dwuosobowych, mogą zostać rozdzielone (np. pokoje wieloosobowe damskie i męskie)

koju - oburza się bydgoszczanka. - Rozmawiałam o tym z koleżankami w sanatorium i miały podobne odczucia. Przecież czy ja idę sama czy z mężem, wszyscy płacimy takie same składki zdrowotne i NFZ przelewa do sanatorium tyle samo za każdego pacjenta, niezależnie czy jedzie sam czy z towarzyszem życia (obecnie ok. 4 tys. zł na osobę

-red.). Jawna dyskryminacja singli! Tym bardziej, że mieć pokój 1-osobowy w sanatorium jest, jak wygrać szóstkę w totolotka.

Napisała post na FB. Wylała się hejt: „Nikt ciebie nie chce”

Pani Wanda mówi, że kiedyś zapytała o opinie na ten temat na facebookowej grupie, gdzie po-

sty dodają osoby korzystające z sanatoriów i wylała się na nią straszny hejt. Przeczytała o sobie: „Twój problem, że jesteś osobą samotną i nie masz z kim jechać, a czepiasz się szczęśliwych par”;

„Pewnie nie masz nikogo, bo nikt ciebie nie chce”.

„Zazdrośnica, że ktoś może być kochany, a ty nie jesteś”.

Jednak było także sporo komentarzy osób, którym również nie podobają się „kontrowersyjne zasady” dwójek tylko dla małżeństw.

- Prywatnie mam męża, ale nikogo to nie powinno obchodzić czy jeżdżę do sanatorium z nim, koleżanką, czy sama. Chodzi mi tylko o tę niesprawiedliwość. W sanatorium spotkałam parę, która żyje ze sobą od 30 lat, ale nie mają ślubu i też ich rozdzielili. Co za fałszywa poprawność! Mnie i koleżance trafiła się zaś trzecia współlokalka, która już pierwszego dnia powiedziała, że nie lubi ludzi i okazywała to codziennie. Koszmar! Gdybyśmy były we dwie, turnus byłby dla nas pięknym czasem, a nie czekaniem kiedy ona wyjdzie z pokoju na samotny spacer i będziemy miały spokój, wszak nie potrzebowała do wędrowek drugiego człowieka - wspomina nasza Czytelniczka. - Mnie jedna pani, która przyjechała z mężem, powiedziała, że spakowali się do jednej walizki. Też mi argument! Jakby nie mogli wziąć dwóch!

Co na to prawo? Nic na ten temat nie mówi...

Nie ma przepisu, który gwarantowałby małżeństwom wspólny pokój dwuosobowy w sanato-

rium, ich wyjazd jest traktowany indywidualnie. Jednak często otrzymują wspólny pokój. Każdy małżonek wyjeżdża do sanatorium z własnym skierowaniem. W przypadku braku miejsc w pokojach dwuosobowych, małżeństwa mogą zostać rozdzielone (np. pokoje wieloosobowe damskie/męskie).

NFZ nie ma obowiązku zapewnienia parom wspólnego pokoju. - Nie mamy wpływu na to, jaki pokój otrzyma pacjent. Przyszły kuracjusz ustala to bezpośrednio z sanatorium, do którego otrzymał potwierdzone przez NFZ skierowanie na leczenie uzdrowiskowe - informuje Barbara Nawrocka, rzecznik Kujawsko-Pomorskiego Oddziału Wojewódzkiego Narodowego Funduszu Zdrowia. - Udostępnienie kuracjuszowi określonego pokoju w sanatorium uzależnione jest od warunków lokalowych danej placówki i faktu, czy we wskazanym terminie dysponuje ona wolnymi pokojami o określonym standardzie. W informacji o terminie i miejscu leczenia, którą NFZ wysyła do pacjenta, zawarte są dane kontaktowe do placówki. Pacjent może z wyprzedzeniem zadzwonić bezpośrednio do sanatorium i zapytać o wszystkie szczegóły. ©

Syntetyczne psychotropy zalewają rynek. Ustawa ma uderzyć w laboratoria narkotyków

Agnieszka Romanowicz
agnieszka.romanowicz@polskapress.pl

Zmiana w ustawie o przeciwdziałaniu narkomanii została przyjęta przez rząd. Ma ukrócić rozprzestrzenianie się laboratoriów narkotykowych w Polsce.

Za większość zgonów spowodowanych przedawkowaniem narkotyków w Polsce, również w Kujawsko-Pomorskiem, odpowiada 3-CMC. W minionym roku w naszym regionie było 20 takich przypadków.

Dominujący narkotyk

Narkotyk ten ma dodawać energii, powodować euforię, zwiększać empatię i pewność siebie, ale silnie uzależnia i bardzo łatwo go przedawkować.

- Pojawiają się halucynacje, napady padaczkowe, ogromne pobudzenie, psychozy, zmniejszenie świadomości i ból w klatce piersiowej - wylicza Główny Inspektor Sanitarny.

Doświadczył tego 21-latek z naszego województwa. Trafił do szpitala wyjątkowo pobudzony, zdezorientowany, z podwyższoną temperaturą i silnymi potami. Już na izbie



Likwidacja laboratorium narkotykowego w powiecie bydgoskim w 2025 roku

przyjąć stracił przytomność, którą ratownicy przywrócili mu po reanimacji. Młody mężczyzna został w szpitalu, gdzie wdrożono leczenie, jednak po 72 godzinach zmarł z powodu niewydolności nerek.

3-CMC to syntetyczny środek psychotropowy z grupy katynonów. Powstaje w nielegalnych laboratoriach, których liczba dynamicznie rośnie. To powoduje, iż pochodne katynonu dominują rynek narkotyków w Polsce. W 2024 r. policja skonfiskowała 18 362 kg narkotyków z tej grupy.

Ich produkcja w znacznych ilościach jest możliwa bez zastosowania specjalistycznych przyrządów. Sprzyjają jej też przepisy, ponieważ do wytwarzania stosuje się preparaty, których obrót na terenie Unii Europejskiej nie jest kontrolowany

Pochodne katynonu dominują rynek narkotykowy. Powstają z preparatów, których obrót na terenie UE nie jest kontrolowany

wany. Ukrócić ma to zmiana w ustawie o przeciwdziałaniu narkomanii, przyjęta właśnie przez rząd.

Ułatwienia dla uzależnionych

- Nowe rozwiązania zwiększają też dostęp do leczenia osób uzależnionych - informuje Kancelaria Prezesa Rady Ministrów.

Chodzi m. in. o ułatwienia w leczeniu substytucyjnym. Polega ono na stosowaniu leków zastępujących narkotyki. Aktualnie jest to możliwe tylko dzięki udziałowi pacjentów w specjalnych programach organizowanych np. przez Wojewódzki Szpital Zdrowia Psychicznego w Świeciu. Jednak pacjenci muszą regularnie dojeżdżać do szpitala, czasami z odległych miejscowości.

- Stanowi to poważną barierę w podejmowaniu oraz utrzymaniu leczenia, zwłaszcza dla osób znajdujących się w trudnej sytuacji życiowej. Nowelizacja ustawy umożliwi leczenie substytucyjne także na podstawie recepty wystawionej przez lekarza. Dzięki temu więcej pacjentów będzie mogło skorzystać z terapii - wyjaśnia KPRM. ©

Bezpłatna rehabilitacja dla dzieci rolników w wakacje

Agnieszka Romanowicz
agnieszka.romanowicz@polskapress.pl

Osoby ubezpieczone w KRUS mogą wysłać swoje dzieci na turnusy rehabilitacyjne w kilku malowniczych miejscach w Polsce.

- Kilka lat temu syn był na turnusie rehabilitacyjnym w Iwoniczu-Zdroju i bardzo mu to pomogło na jego problemy reumatologiczne - wspomina pani Joanna z gminy Świecie.

Czytelniczka jest rolniczką, jej syn skorzystał z turnusu organizowanego przez KRUS.

- Rehabilitacja była trzy razy dziennie, w sumie 48 zabiegów. Basen do woli, do tego spacer i inne korzyści, nie mówiąc o zaletach Iwonicza-Zdroju - bajeczne miasteczko! - podkreśla pani Joanna.

W tym sezonie rolnicy też mogą wysłać dzieci na rehabilitację do Iwonicza-Zdroju oraz do innych, urokliwych miejsc w Polsce, gdzie funkcjonują Centra Rehabilitacji Rolników KRUS, czyli do Horyńca-Zdroju, Jedlca, Szklarskiej Poręby i Świnoujścia.

Tamtejsze centra opracowały 21-dniowe turnusy dla dzieci z chorobami układu od-

dechowego oraz w zakresie wad postawy i chorób układu ruchu. Bezpłatnie mogą z nich skorzystać dzieci urodzone w latach 2011-2019, których przynajmniej jedno z opiekunów prawnych podlega ubezpieczeniu w KRUS. Pierwszeństwo mają dzieci z orzeczeniem o niepełnosprawności.

Jakie są terminy?

● Horyniec-Zdrój - 28.06 - 18.07.2026 r. oraz 19.07. - 08.08.2026 r.

● Iwonicz-Zdrój - 15.07 - 04.08.2026 r. oraz 05.08 - 25.08.2026 r.

● Jedlec - 10.07. - 30.07.2026 r. oraz 31.07 - 20.08.2026 r.

● Szklarska Poręba - 30.06 - 20.07.2026 r.

● Świnoujście - 09.08 - 29.08.2026 r.

Wniosek o przyznanie turnusu, wypełniony przez lekarza rodzinnego bądź specjalistę, należy złożyć w placówce KRUS właściwej ze względu na miejsce zamieszkania. Trzeba też wypełnić kilka formularzy, które można pobrać ze strony internetowej KRUS.

Skierowanie na wyjazd wymaga pozytywnej oceny wniosku przez lekarza regionalnego inspektora orzecznictwa lekarskiego. ©

Są pieniądze na kolej - będą także nowe dworce

Adam Willma
adam.willma@polskapress.pl

W kilku miastach Kujawsko-Pomorskiego ruszyły lub przygotowywane są duże inwestycje kolejowe. Modernizowane są zabytkowe dworce, powstają też nowe przystanki.

To odpowiedź na rosnące statystyki przewozów. W ubiegłym roku z regionalnych połączeń kolejowych w województwie skorzystało 8 mln pasażerów.

Trwają obecnie prace w Grudziądzu i Bydgoszczy, nowe przystanki powstają w Nakle i Brodnicy, a do remontu przygotowywany jest także dworzec w Ciechocinku.

- Dzięki dobrej współpracy ze spółkami kolejowymi, które zarządzają nieruchomościami i krajową infrastrukturą kolejową, systematycznie modernizujemy dworce i przystanki kolejowe - mówi marszałek województwa Piotr Całbecki.

Przebudowa w Grudziądzu

Jedną z największych inwestycji będzie przebudowa dworca kolejowego w Grudziądzu. Obiekt jest wpisany do rejestru



Jedną z największych inwestycji będzie przebudowa dworca kolejowego w Grudziądzu

zabytków jako przykład powojennego modernizmu, dlatego wszystkie prace będą prowadzone pod nadzorem konserwatora. Budynek od lat wymagał gruntownego remontu. PKP planuje zachować historyczny charakter budynku i jednocześnie dostosować go do współczesnych potrzeb pasażerów. Po przebudowie dworzec ma być nowoczesnym, trzykondygnacyjnym obiektem. Prace mają potrwać około 2 lat. Na czas remontu po-

dróżnych obsłuży tymczasowy dworzec modułowy.

Nowy przystanek w Starym Fordonie

W Bydgoszczy trwa budowa nowego przystanku Bydgoszcz Stary Fordon. Inwestycja obejmuje nie tylko same perony, ale też przebudowę układu torowego i infrastruktury technicznej. Powstają nowe perony z wiatami, oświetleniem i systemem informacji pasażerskiej. Odtwa-

rzana jest także mijanka, która ma poprawić przepustowość linii i umożliwić uruchamianie większej liczby połączeń. Modernizowane są też urządzenia sterowania ruchem kolejowym i sieć trakcyjna. Przebudowę przechodzą przejazdy kolejowo-drogowe oraz przejścia dla pieszych.

Inwestycję prowadzą PKP Polskie Linie Kolejowe. Wykonawcą jest spółka Gór-Tor. Koszt prac to około 40 mln zł, częściowo z pieniędzy z Krajowego Pla-

nu Odbudowy. Zakończenie inwestycji planowane jest na drugi kwartał 2026 roku.

Nowocześnie w Nakle nad Notecią

Nowy przystanek kolejowy powstaje także w Nakle nad Notecią. Będzie zlokalizowany w rejonie ul. Dąbrowskiego. Zaplanowano budowę dwóch peronów wyposażonych w wiaty, ławki, oświetlenie i system informacji pasażerskiej. Zadanie realizowane jest w ramach rządowego programu budowy i modernizacji przystanków kolejowych.

Tu za projekt i wykonanie odpowiada spółka Gór-Tor. Wartość inwestycji to 13 mln zł netto. Prace mają zakończyć się w 4. kwartale 2026 roku.

W południowej części Brodnicy budowany jest nowy przystanek Brodnica Południowa na linii kolejowej nr 33 Kutno - Brodnica. Powstanie jeden peron wyposażony m.in. w wiaty, ławki, tablice informacyjne. Przystanek ma być dostosowany do potrzeb osób z ograniczoną mobilnością. Inwestycja poprawi bezpieczeństwo przy przejeździe kolejowo-drogowym przy ul. 18 Stycznia. Zaplanowano montaż nowych rogatki, sygnalizacji i monitoringu. W pobliżu mają po-

wstać również stojaki rowerowe oraz ciągi pieszo-rowerowe prowadzące do przystanku. Koszt inwestycji to 3,4 mln zł netto. Zakończenie prac przewidziano na koniec 2026 roku.

Więcej wygody w Ciechocinku

Do modernizacji przygotowywany jest także zabytkowy dworzec kolejowy w Ciechocinku. PKP ogłosiły już przetarg na przygotowanie dokumentacji i wykonanie robót budowlanych.

Projekt ma objąć m.in. przebudowę przestrzeni dla pasażerów oraz modernizację systemu ogrzewania. Podczas prac podróżni będą korzystać z tymczasowego dworca.

Ciechocinek wrócił na kolejową mapę regionu pod koniec 2025 r. wraz z uruchomieniem stałych połączeń pasażerskich.

Wcześniej wyremontowano siedmiokilometrowy odcinek linii między Aleksandrowem Kujawskim a Ciechocinkiem. W ramach tej inwestycji wymieniono 12 tys. podkładów kolejowych, wyremontowano osiem przejazdów kolejowo-drogowych i zmodernizowano perony w Ciechocinku, Odolonie i Aleksandrowie Kujawskim. Koszt prac wyniósł 47 mln zł. ©©

20 maja to bardzo ważny termin dla przedsiębiorców. Lepiej go nie przegapić

Agnieszka Domka-Rybka
agnieszka.domka@polskapress.pl

Zbliża się ważny termin dla osób prowadzących działalność gospodarczą. Do 20 maja część płatników składek musi złożyć do ZUS roczne rozliczenie składek na ubezpieczenie zdrowotne za 2025 rok.

Obowiązek rocznego rozliczenia składki zdrowotnej za 2025 r. dotyczy osób prowadzących pozarolniczą działalność gospodarczą, które w ubiegłym roku podlegały ubezpieczeniu zdrowotnemu z tytułu prowadzonej działalności i były opodatkowane na zasadach ogólnych, czyli według skali podatkowej, podatkiem liniowym albo w formie ryczałtu od przychodów ewidencjonowanych.

Jak informuje Krystyna Michałek, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS w województwie kujawsko-pomorskim, obowiązek ten dotyczy także przedsiębiorców, którzy rozpoczęli działalność gospodarczą w 2026 r. i w styczniu rozliczali się na zasadach ogólnych.

Roczne rozliczenie składki na ubezpieczenie zdrowotne pozwala ustalić kwotę składki należnej za dany rok na podstawie

osiągniętych w nim przychodów lub dochodów. Rozliczenie należy uwzględnić w dokumentach za kwiecień, które płatnik zobowiązany jest przekazać do ZUS najpóźniej do 20 maja.

Jeśli z rocznego rozliczenia wynika nadpłata składki, a przedsiębiorca nie posiada zaległości z tytułu składek ani nienależnie pobranych świadczeń, na jego profilu w eZUS został udostępniony wniosek RZS-R o zwrot nadpłaty. Dokument ten należy zweryfikować, podpisać i przesłać za pośrednictwem platformy eZUS najpóźniej do 1 czerwca. Wówczas ZUS zwróci nadpłatę na konto płatnika najpóźniej do 3 sierpnia. Jeśli przedsiębiorca nie złoży wniosku o zwrot nadpłaty, Zakład Ubezpieczeń Społecznych rozliczy ją na koncie płatnika do końca roku.

W przypadku niedopłaty składki zaległość należy uregulować wraz ze składką za kwiecień do 20 maja, przelewem na indywidualny numer rachunku składowego (NRS).

Tymczasem przedsiębiorcy, którzy mają trudności z terminowym opłaceniem składek na ubezpieczenia społeczne, mogą wystąpić do ZUS-u o odroczenie płatności. To rozwiązanie pozwala przesunąć zobowiązanie

na późniejszy termin i łatwiej utrzymać płynność finansową firmy.

Odroczenie terminu płatności składek umożliwia uregulowanie należności w późniejszym, uzgodnionym z ZUS-em terminie. Dzięki temu przedsiębiorcy mogą uniknąć konsekwencji wynikających z braku wpłat i nadal prowadzić działalność.

- To rozwiązanie dla firm, które z przyczyn przejściowych nie są w stanie zapłacić składek w terminie. Pozwala ono przesunąć bieżące obciążenia i daje przedsiębiorcy czas na poprawę sytuacji finansowej. Na opóźnienia w regulowaniu bieżących należności mogą mieć wpływ zatory płatnicze, brak lub nieterminowe dostawy, czy utrata płynności finansowej przedsiębiorcy - mówi Krystyna Michałek.

Przedsiębiorca, który chce skorzystać z odroczenia musi złożyć wniosek. Powinien w nim wskazać okres, którego dotyczy odroczenie, zaproponować nowy termin zapłaty, określić źródło finansowania należności oraz rodzaj wnioskowanej pomocy publicznej. Warunki spłaty ustalone są indywidualnie. ©©

Pojawiają się zielone aleje wzdłuż dróg w Kujawsko-Pomorskiem

Wojciech Mąka
wojciech.maka@polskapress.pl

Ponad 100 drzew pojawiło się właśnie wzdłuż drogi wojewódzkiej nr 551 w Raciniewie (powiat chełmiński), a wzdłuż drogi do gminy Unisław od strony Bydgoszczy obsadzony został klonami pospolitymi.

Zakończono również nasadzenia wzdłuż DW nr 251 pomiędzy Barcinem (powiat żniński) a Pakością (powiat inowrocławski). Finiszują prace wzdłuż części obwodnicy Chełmna. Jesienią zaś szpalarami drzew obsadzone zostaną kolejne drogi.

- Odtwarzanie zielonych alei przeprowadzamy z myślą o uzupełnieniu strat w ekosystemie. Drzewa są naturalną ochroną środowiska, program nasadzeń jest przykładem łączenia rozwoju infrastruktury drogowej z troską o naturę. Pracujemy, by zielonego charakteru nabrały kolejne drogi wojewódzkie. Przeznaczamy na to łącznie 18 milionów złotych - przypomina marszałek Piotr Całbecki.

- W całym województwie zasadzimy 9 tysięcy drzew. To jest program także edukacyjny, który uczy najmłodszych dbałości o środowisko naturalne - dodaje

Marek Wojtkowski, członek zarządu województwa.

Wcześniej nowe drzewa pojawiły się m.in. wzdłuż DW nr 553 Toruń - Wybcz w powiecie toruńskim i wzdłuż DW nr 266 Ciechocinek - Zakrzewo w powiecie aleksandrowskim. Niedawno 150 drzew posadzono wzdłuż DW nr 251 pomiędzy Barcinem (powiat żniński) i Pakością (powiat inowrocławski). Kończą się nasadzenia wzdłuż części obwodnicy Chełmna.

Trwają przygotowania do przetargu na obsadzenie drzewami i krzewami kolejnych dróg:

- drogi wojewódzkiej nr 240 (Tuchola - Świecie),
- drogi wojewódzkiej nr 557 (Lipno - Rypin),
- drogi wojewódzkiej nr 543 (Paparzyn - Brodnica),
- drogi wojewódzkiej nr 553 (Toruń - Wybcz, dodatkowy pakiet drzew i krzewów).

Dodajmy, że na drodze wojewódzkiej nr 551 łączącej powiaty bydgoski, chełmiński, toruński i wąbrzeski - realizowane są kolejne inwestycje drogowe:

- doświetlane są przejścia dla pieszych i perony autobusowe (na całej długości),
- trwa rozbudowa drogi w Strzyżewie i Nowym Dworze (długość 3 km powiat bydgoski),

- odebrano przebudowany odcinek w Gzinie z nowymi zatkami (długość 1 km, powiat bydgoski),

- trwa przetarg na przebudowę odcinka Dźwierzno-Orzechowo (długość 5 km, powiat aleksandrowski),

- trwa przetarg na przebudowę odcinka Nielub-Wąbrzeźno (długość 2 km, powiat wąbrzeski),

- powstaje projekt ronda w Chełmży (powiat toruński),
- opracowywana jest dokumentacja niezbędna do budowy obwodnicy Chełmży (powiat toruński).

Na wojewódzki program modernizacji dróg wojewódzkich na najbliższe lata trafią 2 miliardy złotych. W ramach Funduszy Europejskich dla Kujaw i Pomorza 2021-27 (FEK 2021-27), nadszłego programu regionalnego nowej perspektywy, na inwestycje drogowe, w tym m.in. regionalny program budowy obwodnic, przeznaczone zostanie 136 mln euro.

Na część zadań związanych z rozbudową infrastruktury drogowej wykorzystane też zdobyte dofinansowanie centralne (ok. 170 mln zł na obwodnice i około 450 mln zł na rozbudowę innych dróg). ©©

Najniższa krajowa na nowych zasadach

Małgorzata Oberlan
malgorzata.oberlan@polskapress.pl

Na te zmiany czekają tysiące pracowników. Czy do pensji minimalnej pracodawcy będą mieli zakaz wliczania premii i dodatków, tak by podstawa zasadnicza rosła ludziom faktycznie?

Na 12 maja zaplanowane było w Sejmie pierwsze czytanie projektu Lewicy dotyczącego minimalnego wynagrodzenia. Mówi on m.in. o wyczekiwany zakazie wliczania do niej przez pracodawców premii i dodatków.

Co ciekawe, równoległe trwają już sejmowe prace nad projektem Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, który reguluje te same kwestie. Projekt poselski jednak jest korzystniejszy dla pracowników - to podkreślają związkowcy.

Pracownicy czują się skrzywdzeni

„Dopychanie” rosnącej przecież co roku minimalnej krajowej dodatkami to zmora dla tysięcy pracowników.

- Co z tego, że w tym roku znów najniższa pensja wzrosła? U nas wynagrodzenie zasadni-

cze nie wzrosło. Szef znów tak zongluje dodatkami np. funkcyjnymi czy premiami, żeby dopchać ją do tych 4806 zł brutto aktualnego minimum. To po co są te dodatki i nagrody? To jest niesprawiedliwe - żalą się pracownicy dużej firmy w Toruniu.

I takich sytuacji w regionie czy kraju są tysiące - alarmują o tym związkowcy z różnych organizacji; ma tego świadomość także PIP. Przepisy wciąż na takie praktyki pozwalają.

Projekt poselski Lewicy dotyczy m.in. zmian mechanizmu ustalania minimalnego wynagrodzenia i niewliczania dodatków czy premii przy wyliczaniu płacy minimalnej, a także surowych sankcji za ich niewypłacanie. Czym różni się od już poprzedzającego projektu ministerialnego? Ten drugi, w toku konsultacji społecznych został istotnie zmieniony na niekorzyść pracowników - oceniają związkowcy.

Oczywiście, veto co do różnych kwestii zgłaszali tutaj przedstawiciele pracodawców.

Kluczowa różnica pomiędzy projektami polega też na tempie wdrożenia zmian. Wersja poselska przewiduje wyłącznie nie wszystkich dodatków z pla-



Na 12 maja zaplanowane było w Sejmie pierwsze czytanie projektu Lewicy dotyczącego konkretnych zmian w liczeniu minimalnego wynagrodzenia

cy minimalnej już od 1 stycznia 2027 roku. W rządowym projekcie proces zmian ciągnąłby się do 2029 roku.

W projekcie są też kary

Jedną z głównych zmian w projekcie poselskim Lewicy dotyczy samej konstrukcji wynagrodzenia. Projekt zakłada wy-

łączenie z minimalnej pensji części składników płacowych, takich jak dodatek funkcyjny, premie czy nagrody. W praktyce oznacza to odejście od modelu, w którym wynagrodzenie zasadnicze jest niższe, a do poziomu minimum „uzupełniamy się” je tymi dodatkami. Po zmianach to właśnie pensja podsta-

wowa ma odpowiadać minimalnemu wynagrodzeniu, a dodatki znów mają pełnić swoją pierwotną rolę: nagradzać za dodatkowe obowiązki - tłumaczy autorzy projektu.

- Dziś w wielu firmach wygląda to inaczej. Pracownik dostaje niższą podstawę, a reszta trafia do niego w formie premii uznaniowej. Ten model ma przestać funkcjonować - objaśnia zarząd regionu toruńsko-włocławskiego NSZZ Solidarność na swojej stronie internetowej.

Zmiany obejmują również przepisy dotyczące naruszeń związanych z wynagrodzeniami.

- Obecne brzmienie art. 8e ustawy o minimalnym wynagrodzeniu za pracę obejmuje wyłącznie sytuacje, w których wynagrodzenie zostało wypłacone, ale w zaniżonej wysokości. Przepis nie odnosi się natomiast wprost do przypadków, gdy wynagrodzenie w ogóle nie trafia do pracownika. W efekcie tworzy to lukę, która utrudnia skuteczne egzekwowanie prawa - wskazują związkowcy.

Projekt poselski przewiduje doprecyzowanie tej regulacji

tak, aby nie było wątpliwości, że odpowiedzialność obejmującą oba typy naruszeń: zarówno wypłatę poniżej obowiązującej minimalnej stawki godzinowej, jak i całkowite zaniechanie wypłaty wynagrodzenia.

Równoległe zaproponowano podniesienie kar. Grzywna ma wynosić od 2 do 60 tys. zł - obecnie jest to od tysiąca do 30 tys. zł.

Ponad dwa miliony z najniższą krajową

Przypomnijmy, że płaca minimalna w 2026 roku wynosi 4806 zł brutto.

Według szacunków Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, zawartych w ocenie skutków regulacji do projektu rozporządzenia w sprawie płacy minimalnej, liczba osób otrzymujących najniższe wynagrodzenie wynosi obecnie ok. 2,1 mln.

To spory spadek. Wcześniej resort pracy szacował, że ok. 3,1 mln osób będzie zarabiać płacę minimalną, a w 2024 roku - ok. 3,6 mln. Wyliczenia resortu opierają się na danych Ministerstwa Finansów. Kiedyś - do 2020 roku - ministerstwo korzystało z danych GUS. ©©

MATERIAL INFORMACYJNY PGE

0011519998

Ruszyła morska faza budowy Baltica 2. Polska stawia na offshore

Rozpoczęła się kluczowa faza budowy morskiej farmy wiatrowej Baltica 2. Wspólna inwestycja PGE Polskiej Grupy Energetycznej i duńskiej firmy Ørsted ma zapewnić dostawy energii z morskiego wiatru już w przyszłym roku. Docelowo Baltica 2 o mocy 1,5 GW będzie dostarczać energię elektryczną dla 2,5 mln gospodarstw domowych w Polsce. Energia produkowana na Bałtyku ma być nie tylko czysta, ale również stabilna i konkurencyjna cenowo.

Pierwsze monopale zainstalowane

Przełomowy moment dla realizacji projektu ogłoszony został w Gdańsku, gdzie potwierdzono, że pierwszych 11 monopali, czyli fundamentów przyszłych turbin wiatrowych, dotarło już na miejsce i zakończono ich instalację.

- Oficjalnie możemy oświadczyć, że morska faza inwestycji projektu Baltica 2 właśnie się rozpoczęła - mówił prezes PGE Dariusz Lubera. - Do tej pory prace prowadzone były na lądzie, teraz przenoszą się na morze.

- To szczególny dzień zarówno dla polskiej branży offshore, jak i dla Ørsted. Kilka lat temu rozpoczęliśmy rozmowy o tym projekcie, a dziś jesteśmy na etapie budowy. To dowód ambicji wszystkich osób zaangażowanych w tę inwestycję



gazowanych w tę inwestycję - podkreślił Rasmus Errboe, prezes Ørsted. Jak zaznaczał prezes PGE, budowa Baltica 2 to nie tylko ambitne przedsięwzięcie infrastrukturalne, ale również projekt o strategicznym znaczeniu dla Polski.

- Offshore stanie się kluczowym elementem polskiego miks energetycznego. Budujemy nie tylko farmę wiatrową, ale zupełnie nowy rozdział polskiej energetyki. Energia z morskiego wiatru jest wydajna, stabilna, a prąd produkowany przez offshore będzie tani - mówi Lubera.

Inwestycja w połowie realizacji O zaawansowaniu prac mówił także Bartosz Fedurek, prezes PGE Baltica.

- Dysponujemy komponentami najwyższej jakości i najlepszą dostępną technologią. Jesteśmy obecnie na półmetku realizacji całej inwestycji. Pierwsze dostawy energii z farmy rozpoczną się już w przyszłym roku - podkreślał.

Przedstawiciele rządu zwracali uwagę, że rozwój morskiej energetyki wiatrowej przestał być jedynie przedmiotem planów i dyskusji.

- To już nie są tylko zapowiedzi. Przed nami kolejny ważny etap inwestycji w morską energetykę wiatrową. Ten projekt wyraźnie przyspiesza - mówiła ministra klimatu i środowiska Paulina Hennig-Kloska.

- Zależy nam, aby Polska była bezpieczna, a jednym z fun-

damentów bezpieczeństwa jest suwerenność energetyczna. Żeby ją osiągnąć, trzeba przestać mówić, a zacząć działać. I właśnie to się dziś dzieje dzięki zaangażowaniu wielu osób - od pracowników hal produkcyjnych po zespoły projektowe - podkreślał Miłosz Motyka, minister energii.

Offshore filarem bezpieczeństwa energetycznego Uroczystość inauguracyjna morską fazę budowy Baltica 2 była również okazją do rozmów o strategicznym znaczeniu energetyki offshore dla Polski.

- Energia z polskiego Bałtyku nie utknie w Cieśninie Ormuz i jej cena nie wzrośnie nagle z dnia na dzień. To energia nasza, polska, rozwijana we współpracy z duńskimi partnerami - podkreślała Urszula Zelińska, wiceminister klimatu i środowiska.

Wiceminister zapowiedział także dalszy rozwój sektora offshore. Zgodnie z założeniami do 2040 roku morska energetyka wiatrowa ma odpowiadać za produkcję nawet 18 GW energii w Polsce.

- Polska będzie bezpieczna wtedy, gdy będzie samodzielnie produkować energię, magazynować ją i dostarczać obywatelom oraz przedsiębiorcom. Suwerenność energetyczna stanowi fundament architektury bezpieczeń-

stwa państwa - mówił Miłosz Motyka.

Zielona energia impulsem dla gospodarki

Zdaniem przedstawicieli rządu i branży rozwój energetyki offshore może stać się również impulsem modernizacyjnym dla gospodarki.

- Dzięki energii z offshore będziemy mogli modernizować między innymi sektor ciepłowniczy i stopniowo go elektryfikować. To ogromna korzyść zarówno dla transformacji energetycznej, jak i polityki klimatycznej. Oprócz efektów gospodarczych i wzrostu bezpieczeństwa zyskamy także szereg korzyści środowiskowych, takich jak rozwój monitoringu środowiska - wskazywała Paulina Hennig-Kloska.

Podczas wydarzenia wielokrotnie podkreślano, że morska energetyka wiatrowa oznacza nie tylko bezemisyjną i tańszą energię, ale także rozwój nowoczesnych kompetencji przemysłowych w Polsce. W realizację projektu zaangażowane są polskie przedsiębiorstwa odpowiadające za produkcję elementów konstrukcyjnych farmy.

Jerzy Wiatr, prezes Grupy Przemysłowej Baltic, gdzie powstają m.in. klatki anodowe dla farm wiatrowych, podkreślał znaczenie krajowych kompetencji w zakresie produkcji

konstrukcji stalowych dla sektora offshore.

Morska część projektu Baltica 2 powstaje w polskiej części Bałtyku, pomiędzy Ustką a Choczewem, około 40 kilometrów od brzegu. Farma będzie składała się z 107 turbin o mocy 14 MW każda, posadowionych na 111 monopalach na obszarze około 190 km kw. Docelowo instalacja ma dostarczać energię elektryczną dla 2,5 mln gospodarstw domowych.

Realizacja Baltica 2 ma być jednym z najważniejszych kroków w transformacji polskiej energetyki i rozwoju krajowego sektora offshore. Inwestycja nie tylko zwiększy udział odnawialnych źródeł energii w krajowym miksie energetycznym, ale także wzmocni bezpieczeństwo energetyczne Polski oraz stworzy nowe możliwości dla krajowego przemysłu i rynku pracy. Przedstawiciele rządu i branży podkreślają, że rozwój morskiej energetyki wiatrowej może w najbliższych latach stać się jednym z głównych motorów modernizacji gospodarki i budowy niezależności energetycznej kraju. Baltica 2 ma być również dowodem na to, że Polska coraz odważniej wchodzi do grona państw rozwijających nowoczesne technologie energetyczne na dużą skalę.

RYNEK PALIW

- Pakiet „Ceny Paliw Niżej” zostanie przedłużony do 31 maja - przekazał minister finansów i gospodarki Andrzej Domański. Na CPN składają się obniżone stawki VAT i akcyzy na paliwa oraz mechanizm maksymalnej ceny niektórych paliw. Minister energii Miłosz Motyka przekonywał w Sejmie, że program CPN okazał się sukcesem, co powoduje, że ceny paliw i diesla w Polsce są jednymi z najniższych w UE.

„
Do końca maja CPN
będzie przedłużony na pewno.
Co dalej - zobaczymy

Andrzej Domański, minister finansów i gospodarki

KRÓTKO

LUBLIN

Trzy dożywocia za spalenie

Na dożywocie skazał w środę Sąd Okręgowy w Lublinie trzech oskarżonych o zabicie dwóch mężczyzn w mieszkaniu przy ulicy Narutowicza w Chełmie. Według ustaleń najpierw brutalnie ich pobili, a potem podpalili na stosie z tekstyliów i mebli. Wyrok jest nieprawomocny.

Tomasz B., Krzysztof B. i Piotr B. o przedterminowe zwolnienie będą mogli starać się kolejno po 41, 40 i 38 latach za kratami. Sąd przyznał także po 150 tys. zł zadośćuczynienia dla czwórki osób

z rodziny zmarłych, które solidarnie mają zapłacić oskarżenia.

Sędzia Barbara Markowska uzasadniła, że wina oskarżonych nie budzi wątpliwości, co potwierdzają zebrane dowody, przede wszystkim zeznania naocznych świadków oraz wyjaśnienia jednego z współoskarżonych. Ich relacje potwierdziły nagrania z mieszkania, które wykonywał podczas przestępstwa jeden ze sprawców, a także monitoring z pobliskiego budynku.

WARSZAWA

Przeciwni karom za błędy



W środę na ulicach Warszawy odbyła manifestacja przedsiębiorców przeciwko systemowi SENT. Przedstawiciele branży odzieżowej oraz obuwniczej sprzeciwiają się przepisom, które przewidują kary w wysokości co najmniej 20 000 zł za błędy formalne w raportowaniu transportu towarów.

WARSZAWA

Polska poderwała myśliwce

W związku ze zmasowanym atakiem Federacji Rosyjskiej na terytorium Ukrainy z użyciem dużej liczby bezzałogowych statków powietrznych rozpoczęło się operowanie wojskowego lotnictwa w naszej przestrzeni powietrznej - poinformowało w środę po południu na platformie X Dowództwo Operacyjne Rodzajów Sił Zbrojnych.

We wpisie podkreślono, że „zgodnie z obowiązującymi procedurami Dowódca Operacyjny RSZ uruchomił niezbędne siły i środki pozostające w jego dyspozycji”. Jak przekazano, operują myśliwce dyżurne oraz śmigłowce, a naziemne systemy obrony powietrznej oraz rozpoznania radiolokacyjnego osiągnęły stan wyższej gotowości.

Myśliwce F-35 Husarz wkrótce wylądują w bazie w Łasku

(MK, PAP)
redakcja@polskapress.pl

Jeszcze w maju w 32. Bazie Lotnictwa Taktycznego w Łasku wylądują pierwsze egzemplarze wielozadaniowych myśliwców 5. generacji F-35A Lightning II, które w naszym kraju otrzymały dumną nazwę Husarz.

F-35A Lightning II, produkowany przez amerykański koncern Lockheed Martin, to wielozadaniowy samolot bojowy 5. generacji, który definiuje współczesne pole walki. Jego najważniejszą cechą jest technologia stealth, która zapewnia niską wykrywalność przez radary przeciwnika. Jak podkreśla płk pil. Krzysztof Duda, dowódca bazy w Łasku, nowoczesne myśliwce piątej generacji znacząco poszerzą zdolności naszego lotnictwa.

Kluczem do przewagi F-35 nie jest jednak tylko trudnowykrywalność, ale rola „podniebnego centrum dowodzenia”. Maszyna posiada zaawansowane sensory i systemy fuzji danych, które pozwalają pilotowi widzieć wszystko, co dzieje się w promieniu setek kilometrów, i dzielić się tymi informacjami z innymi jednostkami na ziemi, morzu i w powietrzu. Polska zamówiła łącznie 32 takie maszyny.

Zostaną one wyposażone w najnowocześniejsze oprogramowanie i systemy uzbrojenia,



F-35 zostaną „przechwycone” i uroczyste przywitane w powietrzu przez polskie F-16

stając się fundamentem odstraszania w ramach wschodniej flanki NATO.

Harmonogram dostaw

Proces wdrażania F-35 w Polsce nabiera tempa. Według najnowszych informacji pierwsze maszyny mają pojawić się w kraju jeszcze w maju. Z przyczyn operacyjnych wojsko nie podaje dokładnej daty przylotu pierwszych samolotów ani liczby maszyn, które pojawią się w Polsce, ale wiadomo, że wydarzy się to pod koniec maja.

Oficjalna ceremonia powitania nowych myśliwców planowana jest w pierwszej połowie czerwca. Jak zapowiedział gen. Ireneusz Nowak, polskie F-35

zostaną „przechwycone” i uroczyste przywitane w powietrzu przez polskie F-16.

Docelowo maszyny będą stacjonować w dwóch jednostkach: 32. Bazie w Łasku (11. Eskadra Lotnicza) oraz 21. Bazie Lotnictwa Taktycznego w Świdwinie. Pełna gotowość operacyjna (FOC) dla bazy w Łasku planowana jest na 2030 rok, a dla Świdwina na rok 2032.

Gigantyczny kontrakt

Umowa na zakup Husarzy została podpisana 31 stycznia 2020 roku w Dęblinie. Jej wartość to 4,6 mld dolarów, co czyni ją drugą co do wielkości transakcją zbrojeniową w historii Polski. Kwota ta obejmuje nie tylko same płatowce, ale cały

ekosystem niezbędny do ich funkcjonowania.

W skład kontraktu wchodzi: 32 samoloty F-35A Lightning II; pakiet logistyczny: zapas części zamiennych, sprzęt do obsługi naziemnej oraz informatyczny system zarządzania eksploatacją (wsparcie zapewnione do 2030 roku); pakiet szkoleniowy: szkolenie pilotów i personelu naziemnego; 8 zaawansowanych symulatorów lotu oraz budowa Zintegrowanego Centrum Szkoleniowego.

Warto dodać, że Polska zainwestowała również ogromne środki w modernizację infrastruktury. Baza w Łasku musiała uzyskać amerykańską certyfikację, co wiązało się z budową nowych, tajnych hangarów i budynków operacyjnych spełniających rygorystyczne normy bezpieczeństwa USA.

Zanim pierwsze koła Husarza dotkną polskiego betonu, polski personel musiał przejść mordercze przeszkolenie w Ebbing Air National Guard Base w stanie Arkansas. Płk pil. Krzysztof Duda podkreślił wagę tego etapu. - Dzięki ukończeniu kursów instruktora nasi piloci będą szkolić w Polsce przyszłe kadry. Będziemy tzw. bazą matką dla samolotów F-35. Powracający z USA specjaliści stworzą trzon 11. Eskadry Lotniczej, która jako pierwsza rozpocznie dyżury bojowe na nowym sprzęcie - poinformował.

Miliardy na polskie auto elektryczne. W Jaworznie wystartuje duża inwestycja motoryzacyjna

(MB, PAP)
redakcja@polskapress.pl

4,5 mld złotych z KPO dla projektu „Polski Hub Elektromobilności”. Jego celem jest nowoczesna fabryka elektryków, transfer technologii i rozwój polskiego przemysłu.

W środę ElectroMobility Poland oraz Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej podpisały umowę inwestycyjną dotyczącą finanso-

wania hubu w Jaworznie. Finansowanie pochodzi ze środków Krajowego Planu Odbudowy. Projekt ma stanowić kluczowy element transformacji i rozwoju nowoczesnego sektora motoryzacyjnego w Polsce.

- Nie zwalniamy tempa. W ubiegłym tygodniu ogłosiliśmy porozumienie z partnerem strategicznym - tajwańskim gigantem technologicznym Foxconn. Dziś spółka ElectroMobility Poland uzyskuje stabilne źródło finansowania inwestycji z KPO, co

istotnie przybliży nas do rozpoczęcia budowy fabryki w Jaworznie. Środki te, w wysokości 4,5 mld zł, pokazują, że ambitne plany z prezentacji, ale bez zabezpieczenia finansowego zamieniamy w konkretne działania - powiedział Wojciech Balczun, minister aktywów państwowych.

Podpisanie umowy następuje po ogłoszeniu strategicznego partnerstwa z Foxconn, co, jak podkreślono, tworzy dwa filary projektu: finansowanie oraz

dostęp do technologii i know-how.

Spółka ElectroMobility Poland wskazuje, że hub w Jaworznie został zaprojektowany jako zintegrowany ekosystem przemysłowo-technologiczny.

Obejmuje on budowę zakładu produkcyjnego, rozwój kompetencji badawczo-rozwojowych, cyfrowych rozwiązań mobilności, komponentów bateryjnych oraz współpracę z lokalnym łańcuchem dostaw.

Iran odzyskał dostęp do baz raketowych wzdłuż Cieśniny Ormuz

(GK, PAP)
redakcja@polskapress.pl

Podczas obowiązującego zawieszenia broni Iran przywrócił dostęp do 30 z 33 baz raketowych wzdłuż Cieśniny Ormuz po wcześniejszych intensywnych atakach USA.

Źródła zaznajomione z ocenami amerykańskiego wywiadu poinformowały New York Times (NYT), że bazy odniosły różne uszkodzenia, ale znów działają, stanowiąc bezpośrednie zagrożenie dla amerykańskich okrętów wojсковych i tankowców w cieśninie.

Ponadto z danych amerykańskiego wywiadu wynika, że Iran zachował około 70% wyrzutni w całym kraju, a także

około 70% swojego przedwojennego arsenału raketowego. Mowa tu o raketach balistycznych zdolnych do rażenia innych krajów regionu, a także o raketach manewrujących, które mogą być wykorzystywane do uderzeń na cele znajdujące się w bliższej odległości na lądzie lub na morzu.

Ponadto zdjęcia satelitarne i inne środki obserwacji wskazują, że Iran przywrócił dostęp do około 90% swoich podziemnych magazynów raketowych i wyrzutni na terenie całego kraju.

Jak zauważa „NYT”, te dane wywiadowcze są sprzeczne z publicznymi oświadczeniami prezydenta Donalda Trumpa i szefa Pentagonu, że irańska armia została „zniszczona” i „nie stanowi już” zagrożenia.



Większość arsenału raketowego Iranu przetrwała naloty USA i Izraela

„Super El Niño” przyniesie nam rekordową falę upałów

(KS, PAP)
redakcja@polskapress.pl

Zdaniem badaczy potężny wzorzec pogodowy narasta w Oceanie Spokojnym i może wywołać ekstremalne upały na całym świecie w nadchodzących miesiącach.

Wiele krajów będzie się smażyć w upale sięgającym 40°C latem, a prognozy oceniają, że „Super El Niño” spowoduje jeszcze wyższe temperatury w przyszłym roku.

Brytyjski Met Office ocenia, że istnieje już 40% szans, że tegoroczne lato będzie równie upalne, jak w 2022 roku, kiedy to na Wyspach po raz pierwszy temperatura przekroczyła 40°C.

A eksperci uważają, że istnieje 82% szans na wystąpienie „bardzo silnego” El Niño w tym roku, zgodnie z prognozami,

w tym unijnego programu Copernicus Climate Change Service.

Specjalista ds. klimatu Jeff Berardelli mówi: „Myślę, że będziemy świadkami zjawisk pogodowych, jakich nigdy wcześniej nie widzieliśmy w historii nowożytnej”.

Profesor Mark Maslin z University College London: „Można nazwać to super El Niño” i przewiduję, że może ono stać się jednym z najsilniejszych, jakie odnotowano”.

El Niño występuje, gdy ogromne ilości ciepła z Pacyfiku są uwalniane do atmosfery. Zjawisko to występuje zazwyczaj co kilka lat i może spowodować wzrost globalnych temperatur z jesieni na kolejne lato.

Oznacza to, że przyszłe lato może być jeszcze gorętsze niż prognozowany rekord tegoroczny.

Amerykanie płacą za wojnę z Iranem. Co na to Trump?

(GK, PAP)
redakcja@polskapress.pl

Prezydent Donald Trump stwierdził, że trudności finansowe Amerykanów nie mają wpływu na jego decyzje w trakcie negocjacji mających na celu zakończenie konfliktu z Iranem.

Zapytany przez dziennikarza, w jakim stopniu sytuacja finansowa Amerykanów motywuje go do zawarcia porozumienia z Iranem, Trump odpowiedział: „Ani trochę”.

– Jedyne, co ma znaczenie, gdy mówię o Iranie, to to, że nie mogą oni posiadać broni jądrowej – powiedział Trump przed opuszczeniem Białego Domu, gdy wyruszał w podróż do Chin. „Nie myślę o sytuacji finansowej Amerykanów. Nie myślę o nikim. Myślę o jednej rzeczy: nie możemy pozwolić Iranowi na posiadanie broni jądrowej. To wszystko. To jedyna rzecz, która mnie motywuje”.

Wypowiedzi Trumpa prawdopodobnie spotkają się z krytyką ze strony osób, które twierdzą, że administracja powinna zrównoważyć cele geopolityczne z wpływem gospodarczym na Amerykanów, zwłaszcza że obawy związane z kosztami życia pozostają głównym problemem dla wyborców przed listopadowymi wyborami uzupełniającymi.

Poproszony o wyjaśnienie wypowiedzi prezydenta, dy-



Od początku wojny z Iranem średnia cena galona benzyny wzrosła o ponad 50 procent

rektor ds. komunikacji Białego Domu Steven Cheung powiedział, że „najważniejszym obowiązkiem Trumpa jest bezpieczeństwo Amerykanów. Iran nie może posiadać broni jądrowej, a gdyby nie podjęto żadnych działań, miałby ją, co stanowi zagrożenie dla wszystkich Amerykanów”.

Trump znajduje się pod rosnącą presją ze strony innych republikanów, którzy obawiają się, że trudności gospodarcze spowodowane wojną mogą wywołać negatywną reakcję wobec partii i kosztować ją utratę kontroli nad Izbą Reprezentantów, a być może także Senat w listopadzie.

Rosnące koszty energii związane z konfliktem z Iranem spowodowały wzrost cen benzyny i przyczyniły się do inflacji. Według danych opubli-

kowanych we wtorek inflacja konsumencka w USA w kwietniu odnotowała największy wzrost od trzech lat.

Iran i jego atomowe ambicje

Trump przedstawił swoje podejście jako kwestię bezpieczeństwa narodowego i globalnego, sugerując, że obawy gospodarcze są drugorzędne w stosunku do zapobiegania rozprzestrzenianiu broni jądrowej.

Oceny wywiadu amerykańskiego wskazują jednak, że czas

Według danych opublikowanych we wtorek inflacja konsumencka w USA w kwietniu odnotowała największy wzrost od trzech lat.

potrzebny Iranowi na zbudowanie broni jądrowej nie zmienił się od zeszłego lata, kiedy to analitycy oszacowali, że atak amerykańsko-izraelski wydużył ten termin z dziewięciu miesięcy do roku, według trzech źródeł zaznajomionych z tą sprawą. Oceny programu jądrowego Teheranu pozostają zasadniczo niezmiennym nawet po dwóch miesiącach wojny.

Sojusznicy Trumpa powtórzyli jego argument, że ryzyko związane z Iranem posiadającym broń jądrową przeważa nad krótkoterminowymi trudnościami gospodarczymi. Iran zaprzecza, jakoby dążył do posiadania broni jądrowej i twierdzi, że jego program ma charakter pokojowy, choć mocarstwa zachodnie podejrzewają, że ma on na celu rozwinięcie zdolności do budowy bomby.

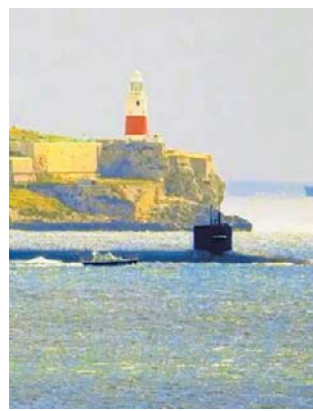
Podwodny okręt USA wpłynął na Morze Śródziemne. Może mieć broń atomową

(GK, PAP)
redakcja@polskapress.pl

Amerykański okręt podwodny z pociskami balistycznymi, prawdopodobnie USS Alaska (SSBN-732), opuścił Gibraltar i wpłynął na Morze Śródziemne.

Okręt podwodny wyruszył na wschód z rejonu Gibraltaru we wtorek, po krótkim postoju w pobliżu tej brytyjskiej bazy (przyplłynął tam w sobotę). Powszechnie uważa się, że to USS Alaska, atomowy okręt podwodny klasy Ohio wyposażony w pociski balistyczne.

Te jednostki typu SSBN stanowią jeden z podstawowych elementów amerykańskiej triady nuklearnej, zaprojektowany w celu zapewnienia zdolności do przeprowadzenia drugiego uderzenia atomowego. Już z te-



USS Alaska w Cieśninie Gibraltarskiej

go powodu takie misje są zawsze strategicznie ważne, nawet jeśli odbywają się rutynowo.

To, co sprawia, że ten ruch okrętu jest szczególnie interesujący, to niemal równoczesna obecność w Europie samolotu E-6A Mercury Marynarki Wo-

jennej Stanów Zjednoczonych. Samolot ten służy jako powietrzne centrum dowodzenia nuklearnego, zdolne do przekazywania rozkazów wystrzelenia amerykańskim okrętom podwodnym z pociskami balistycznymi za pośrednictwem łączności bardzo niskiej częstotliwości.

Chociaż obecnie nic nie wskazuje na operacyjny stan gotowości nuklearnej ani na zbliżającą się eskalację, ten zbieg okoliczności nieuchronnie przyciąga uwagę w momencie utrzymującej się niestabilności na wielu obszarach, w tym na Bliskim Wschodzie i w Europie Wschodniej.

Marynarka Wojenna Stanów Zjednoczonych nigdy publicznie nie potwierdza statusu operacyjnego ani uzbrojenia swojej floty SSBN. W rezultacie nie można ustalić, czy okręt pod-

wodny wpływający na Morze Śródziemne przewozi głowice nuklearne. Niemniej jednak nawet widoczny ruch takich środków może mieć wartość strategicznego przekazu, zwłaszcza w okresach wzmoczonego napięcia geopolitycznego. Nie jest jasne, czy oznacza to początek dłuższej obecności USS Alaska na Morzu Śródziemnym.

W ostatnich latach ruchy okrętów podwodnych z pociskami balistycznymi w pobliżu Europy stały się czasami bardziej widoczne niż w przeszłości, co może odzwierciedlać zmieniającą się dynamikę sygnałów odstraszających między głównymi mocarstwami. Przedłużony patrol na Morzu Śródziemnym zbliżyłby okręt podwodny do kilku strategicznych teatrów działań, pozostawiając go jednocześnie pod ochroną marynarki wojennej NATO.

Grudziądz

Dyżur reportera - tel. 697 772 052 (w g. 10-14)

Duży sukces chóru Echo w Barcelonie

Aleksandra Pasis
aleksandra.pasis@polskapress.pl

Ze stolicy Katalonii śpiewacy wrócili ze złotym dyplomem i dwoma srebrnymi dyplomami!

Chór Męski „Echo” podczas międzynarodowego festiwalu „Gaudete Barcelona 2026” brał udział w trzech kategoriach i zdobył odpowiednio: ● utwory sakralne - I miejsce i złoty dyplom ● utwory Piotra Jańczaka - I miejsce i srebrny dyplom (złoty dyplom nie przyznano) ● utwory dowolne - srebrny dyplom.

- Cieszymy się bardzo z tego sukcesu. Jest nam niezmiernie miło. To motywuje do dalszej pracy - przyznaje Marek Rzendkowski, prezes Chóru Męskiego „Echo” przy Spółdzielni Miesz-

kaniowej w Grudziądzu. - Wielkim przeżyciem dla nas był występ w krypcie Gaudiego znajdującej się w Sagradzie Familii. Udało się też nawiązać kontakty z chórami biorącymi udział w „Gaudete Barcelona”.

Podczas kilkudniowego pobytu w Barcelonie była okazja też m.in. do krótkiego zwiedzania stolicy Katalonii i rejsu po morzu Śródziemnym, a także promocji Grudziądza.

W festiwalu „Gaudete Barcelona 2026” udział brało 13 chórów, najwięcej bo aż 7 z Polski. Ponadto z: Czech, Włoch, Rumunii, Chorwacji, Szwecji.

Najbliższe plany? - Udział w konkursie o Puchar Marszałka, który zaplanowano na 20 czerwca w Mogilnie - mówi Marek Rzendkowski.

Wyjazd chóru wsparły samorządy miasta i województwa. ©



FOT. ZBIÓR CHÓRU ECHO

Grudziądz chorzyści mieli też chwilę na zwiedzanie

To Rok Twierdzy Grudziądz. Można zwiedzać Cytadelę

Daniel Dreyer
daniel.dreyer@polskapress.pl

Radni Grudziądza jednogłośnie ustanowili 2026 Rokiem Twierdzy Grudziądz. Bo już za trzy tygodnie przypada 250 rocznica rozpoczęcia jej budowy.

Cytadela w Grudziądzu to duża atrakcja turystyczna, jedna z największych w mieście. I to nie tylko dla miłośników fortyfikacji.

250. rocznica rozpoczęcia budowy

Cytadela została zbudowana przez Prusaków w latach 1776-1788, jest świetnie zachowana i wciąż służy wojsku. Obecnie mieści się w niej 13. Wojskowy Oddział Gospodarczy.

W tym roku - 6 czerwca - minie 250. rocznica rozpoczęcia budowy Cytadeli Grudziądz. Z tej okazji radni miasta jednogłośnie przyjęli uchwałę o ustanowieniu 2026 Rokiem Twierdzy Grudziądz - obiektów militarnych, których budowę rozpoczęli Prusacy, a później były uzupełniane i wykorzystywane przez Wojsko Polskie. W polskich rękach Cytadela jest od 106 lat. To unikatowy w skali Europy zespół fortyfikacji, będący świadectwem rozwoju sztuki inżynierii wojskowej oraz zmieniających się koncepcji obronnych.

A jednak można zwiedzać Cytadelę

Sytuacja międzynarodowa sprawiła, że w tym roku Cytadela Grudziądz nie została udostępniona do zwiedzania podczas obchodów Święta Konstytucji 3 Maja. Bo zgodnie z dotychczasowym charakterem tej akcji, wstęp na teren obiektu miałby każdy.



FOT. PIOTR BILSKI/ARCHIWUM

Na szczęście Cytadela nie została zamknięta przed zwiedzającymi w tym sezonie

Na szczęście, nie oznacza to jednak, że na teren Cytadeli, w trakcie rozpoczynającego się sezonu turystycznego, nie można wejść. Jest to możliwe dzięki działalności Wojskowego Stowarzyszenia Kulturalno-Edukacyjnego „Rawelin” w Grudziądzu.

W ramach akcji „Zdobycia Cytadeli” można ją zwiedzać co sobotę aż do końca września. I to bez konieczności wcześniejszej rezerwacji. Warunkiem jest jednak posiadanie polskiego dokumentu tożsamości.

Zwiedzanie Cytadeli z przewodnikiem trwa ok. 2,5 godziny. Skorzysta mogą tylko osoby mające polskie dowody osobiste

Chętni co tydzień, o g. 10.50, zbierają się przed bramą główną Cytadeli, przy ul. Czwartaków 3. Po sprawdzeniu dokumentów, należy uiścić opłatę za zwiedzanie, która w sezonie 2026 wynosi:

● 25 zł opłata pełna (osoby pracujące)

● 20 zł opłata zniżkowa (wszystkie pozostałe osoby)

Płatności tylko gotówką! W punkcie obsługującym zapisy uczestników można kupić pamiątki.

To warto zobaczyć na terenie

Podczas wycieczek organizowanych przez Stowarzyszenie Rawelin przewodnicy PTTK oprowadzają grupy, tak, aby można było zobaczyć m.in.: bramy południowe prowadzące na majdan, majdan Cytadeli,

punkt widokowy na Wielkim Magazynie, Bastion III z miejscem pochówku pruskiego komendanta Courbiere' a.

Cytadela to potężny obiekt. Jego zwiedzanie trwa około 2,5 godziny. Wydaje się długo, ale w tym czasie można zobaczyć co najwyżej dziesiątą jej część. Tylko na tyle pozwala trasa zaakceptowana przez wojsko, bo - pamiętajmy - to wciąż jest obiekt o znaczeniu militarnym i bez zgody wojska nic tutaj nie może się wydarzyć.

A dla spragnionych naprawdę mocnych wrażeń: są jeszcze miejsca na nocnym zwiedzaniu Cytadeli zaplanowanym na 16 maja, od g. g. 19.30 do ok. g. 22.30. Koszt udziału to 45 zł od osoby. Zapisy chętnych i bliższe informacje pod adresem e-mail: rawelin.gdz@wp.pl ©

REKLAMA 0011523342

Chelmino, dnia 12 maja 2026 r.

STAROSTA CHEŁMIŃSKI

informuje,

że na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Chelminie przy ul. Kolejowej 1 został wywieszony do publicznej wiadomości, na okres 21 dni, wykaz nieruchomości gruntowej zabudowanej, przeznaczonej do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz użytkownika wieczystego, stanowiącej własność Skarbu Państwa, oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków jako działka nr 182 o powierzchni 2,7864 ha i działka nr 202/2 o powierzchni 1,4685 ha, położonej w obrębie Unisław, gmina Unisław, zapisanej w księdze wieczystej nr TO1C/00006070/7 prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Chelminie.

Z wykazem przedmiotowej nieruchomości można zapoznać się także na stronie internetowej bip.powiat-chelmino.pl.

STAROSTA CHEŁMIŃSKI
Zdzisław Gamański

REKLAMA 0011523062

IG.6845.18-19.2026.JG

INFORMUJĘ,

iż zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2026 r., poz. 399) został wywieszony na okres 21 dni na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Wąbrzeźno przy ulicy Wolności nr 18 oraz zamieszczony na stronie internetowej miasta www.bip.wabrzezno.com (w zakładce „Ogłoszenia, informacje - Wydział Inwestycji, Gospodarki Gruntami i Planowania Przestrzennego”) w dniu 14 maja 2026 r. **wykaz nieruchomości przeznaczonych do wydzierżawienia na okres 3 lat:**

1. część działki nr 149/9 o powierzchni 20 m², położonej w obrębie 3 miasta Wąbrzeźna przy ulicy 1 Maja, zapisanej w księdze wieczystej KW nr TO1W/00020745/2 z przeznaczeniem pod blaszany boks garażowy,
2. część działki nr 693/3 o powierzchni 44 m², położonej w obrębie 1 miasta Wąbrzeźna przy ulicy 20 Stycznia, zapisanej w księdze wieczystej KW nr TO1W/00010090/2 z przeznaczeniem pod dojazd do posiadanej nieruchomości.

Burmistrz
mgr Tomasz Zygmarowski

KRÓTKO

NA SYGNALE Prawdziwy popis głupoty dał 18-latek w BMW. Stracił prawo jazdy

18-latek niespełna rok temu odebrał prawo jazdy. I po tym czasie czuł się już jak mistrz kierownicy.

Chłopak został zatrzymany na ul. Chełmińskiej w Grudziądzu, gdy siedząc za kierownicą BMW gnał mając na liczniku 142 kilometry na godzinę. Mimo że była to noc i ruch znacznie mniejszy, policjanci nie mieli wątpliwości: za przekroczenie dozwolonej prędkości o 92 km na go-

dzinę wręczyli 18-latkowi mandat na 2,5 tysiąca złotych a do jego konta dopisali 15 punktów karnych.

A wtedy okazało się, że za ledwie kilka dni wcześniej ten sam kierowca został zatrzymany za jazdę bez zapiętych pasów bezpieczeństwa, za co otrzymał już 5 punktów karnych.

Łącznie dało to 20 punktów karnych, czyli limit limit dla młodych kierowców.

Tym samym 18-letni kierowca „od ręki” stracił prawo jazdy na 3 miesiące. (DX)

Edward Warchocki przemówi do młodych

Marek Nienartowicz
marek.nienartowicz@polskapress.pl

Słynny robot influencer przybędzie w czerwcu do Torunia - na Przystanek JP2, na który zaprasza marszałek województwa kujawsko-pomorskiego Piotr Całbecki.

Przystanek JP2 to wydarzenie, które w założeniu przybliży nauczanie papieża św. Jana Pawła II i łączy to z „wartościowymi rozmowami, warsztatami i dobrą muzyką”.

Organizowane jest w Toruniu, co roku w czerwcu. Termin ten nawiązuje do daty wizyty papieża Jana Pawła II w Toruniu - 7 czerwca 1999 roku. Określenie „pokolenie JP2” oznacza z kolei młodych ludzi ukształtowanych przez nauczanie i osobę Jana Pawła II. To do nich adresowane jest to coroczne wydarzenie w Toruniu.

W obecnym roku Przystanek JP2 organizowany jest po raz trzeci. Zaprasza na to wydarzenie marszałek województwa Piotr Całbecki. - To wydarzenie skierowane do młodych ludzi, którzy szukają inspiracji, chcą się rozwijać i świadomie budować swoją przyszłość. Warsztaty, panele z ciekawymi



Edward Warchocki pod koniec marca odwiedził Sejm, uczestniczył między innymi w konferencji prasowej

gośćmi, strefa sportowa, przestrzeń chillout i food trucki - będzie się działo! Po raz trzeci spędzimy razem wartościowy czas. Zaproście znajomych, przyjdźcie z całą klasą i oczywiście do zobaczenia w Toruniu! - apeluje w swoich mediach społecznościowych marszałek Całbecki.

Co roku w Przystanku JP2 uczestniczą goście specjali. W obecnym do przybliżenia młodym ludziom nauczania papieża Jana Pawła II ma się przy-

czynić między innymi słynny robot influencer Edward Warchocki.

„Jestem Edward Warchocki, dla przyjaciół Edek. Mówią, że mam ciekawsze życie niż niejeden człowiek. No i trudno się nie zgodzić. Człowieku, jestem wszędzie. 1,5 miliarda wyświetleń w miesiąc, cały internet o mnie huczy, jestem w każdej telewizji. Obserwuj mnie, żebyś nie przegapił czegoś ważnego. No chyba że wolisz się nudzić” - tak Edward Warchoc-

ki przedstawia się w mediach społecznościowych.

To polski projekt humanoidalnego robota. Jego konstrukcja bazuje na modelu Unitree G1, który jest chińskiej produkcji. Ma wgrany system mapowania przestrzeni oraz moduły sztucznej inteligencji do rozpoznawania twarzy i mowy. To ułatwia kontakt z ludźmi. O Edwardzie Warchockim zrobiło się głośno, gdy w marcu gościł w Sejmie.

Niedługo potem cały świat obiegł film, na którym przeganiał on dziki na jednym z osiedli w Warszawie. Ogromną rozpoznawalność robo-influencera zbudowały materiały wideo z nim w roli głównej publikowane w serwisach TikTok, Instagram i YouTube.

Przypomnijmy, że w połowie kwietnia gościł inny, podobny robot humanoidalny. Był to Gienek, należący do Grupy AIF. ©

REKLAMA 0011522359

OBWIESZCZENIE
Prezydenta Grudziądza
z dnia 14.05.2026 r.
o wszczęciu postępowania administracyjnego
w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej

Na podstawie art. 11d ust. 5 i 6 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz. U. 2024 poz. 311) zawiadamiam o wszczęciu postępowania administracyjnego na wniosek Zarządu Dróg Miejskich reprezentującego Prezydenta Grudziądza w sprawie wydania zezwolenia na realizację inwestycji drogowej:
„Rozbudowa ul. Centrum Wyszkoła Kawalerii i ul. Warszawskiej”

INWESTYCJA BĘDZIE ZREALIZOWANA NA NIŻEJ WYMIENIONYCH DZIAŁKACH:

- Działki będące własnością Gminy - miasto Grudziądz będące w pasie drogowym:**
- obręb 0118 – działki nr 21/804; 21/872
- Działki będące własnością Gminy - miasto Grudziądz będące w pasie drogowym (w trwałym zarządzie Zarządu Dróg Miejskich w Grudziądzu):**
- obręb 0118 – działki nr 21/615; 21/620; 21/625; 21/563; 21/629; 21/845
- Działki przejmowane pod drogę powstałe w wyniku podziału:**
 - Będące własnością Gminy - miasto Grudziądz:
- obręb 0118 – działki nr 21/591 (21/883, 21/884); 21/873 (21/905, 21/906, 21/907)
 - Będące własnością Gminy - miasto Grudziądz – w użytkowaniu wieczystym innych podmiotów:
- obręb 0118 – działka nr 21/604 (21/877, 21/878)
 - Będące własnością innych podmiotów:
- obręb 0118 – działki nr
21/605 (21/874, 21/875, 21/876); 21/600 (21/895, 21/896, 21/897); 21/613 (21/887, 21/888);
21/626 (21/900, 21/901, 21/902); 21/603 (21/881, 21/882); 21/601 (21/893, 21/894);
21/596 (21/908, 21/909, 21/910); 21/614 (21/879, 21/880); 21/624 (21/891, 21/892);
21/622 (21/889, 21/890); 21/85 (21/903, 21/904);
21/595 (21/885, 21/886); 21/599 (21/898, 21/899);

Oznaczenia do pkt. 3
➤ Numer działki przed nawiasem oznacza działkę podlegającą podziałowi
➤ Numery działek w nawiasach oznaczają działki powstałe po podziale nieruchomości
➤ **Drukiem wytłuszczonym z podkreśleniem** oznaczono działki przejmowane pod drogę, powstałe w wyniku podziału, drukiem niewytłuszczonym działki pozostające przy dotychczasowym właścicielu

- Działki, dla których konieczne jest ograniczenie w korzystaniu z nieruchomości:**
 - Będące własnością innych podmiotów:
- obręb 0118 – działka nr 21/599 (21/898, 21/899 [t])
➤ **Kursywą z podkreśleniem oznaczono działki powstałe w wyniku podziału, które nie będą przejmowane pod drogę, z których korzystanie będzie ograniczone**

W związku z powyższym oraz w oparciu o art. 10 § 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego Strony mogą zapoznać się z projektowanym zamierzeniem inwestycyjnym w Wydziale Budownictwa i Planowania Przestrzennego Urzędu Miejskiego w Grudziądzu w dniach pracy Urzędu, po wcześniejszym umówieniu, oraz zgłosić ewentualne zastrzeżenia i wnioski w ciągu 14 dni od daty otrzymania zawiadomienia (w godz. 7.30-15.30 w poniedziałek, środa i czwartek, w godz. 7.30-17.00 we wtorek, w godz. 7.00-13.30 w piątek).

Zgodnie z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz. U. z 2025 r. poz. 1691) zawiadomienie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia jego publicznego ogłoszenia.

REKLAMA 0011522461

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2026 poz. 399)

PREZYDENT GRUDZIĄDZA

podaje do publicznej wiadomości informację, że zostały sporządzone wykazy nieruchomości stanowiących własność gminy-miasto Grudziądz, przeznaczonych do zbycia, na których umieszczono:

- nieruchomość położoną w Grudziądzu przy ul. Konarskiego, oznaczoną jako działka nr 22/8 w obr. 114 - w drodze zamiany,
- udział wynoszący 2/8 części w nieruchomości położonej w Grudziądzu przy ul. Kościuszki 4, oznaczonej jako działka nr 27 w obr. 42 - w trybie bezprzetargowym na rzecz współwłaścicieli,
- nieruchomość położoną w Białym Borze, gminie Grudziądz, oznaczoną jako działka nr 46/22, wraz z udziałem wynoszącym 1/2 części w działce gruntu nr 46/17, obr. 0001 Biały Bór - w drodze przetargu ustnego nieograniczonego.

Wykazy zostały podane do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie ich na okres 21 dni na tablicach ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Grudziądzu przy ul. Ratuszowej 1 oraz zamieszczenie ich na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej www.bip.grudziadz.pl w zakładce „informacje” → „gospodarka nieruchomościami” oraz na stronie internetowej Grudziądza www.grudziadz.pl w zakładce „dla inwestorów” → „gospodarka nieruchomościami” → „wykaz nieruchomości - sprzedaż/zamiana”.

Szczegółowych informacji można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Grudziądzu - Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami, tel. 56 45 10 274.

REKLAMA 0011520850

Wyciąg z ogłoszenia Prezydenta Grudziądza
o trzecim przetargu ustnym nieograniczonym organizowanym
w dniu 16 CZERWCA 2026 r. na sprzedaż niezabudowanej nieruchomości
stanowiącej własność gminy - miasto Grudziądz:

Lp.	Położenie nieruchomości	Nr działki	Powierzchnia	Obręb	Księga Wieczysta	Cena wywoławcza	w tym 23% podatek VAT	Wysokość wadium
➤ Nieruchomość niezabudowana przeznaczona pod produkcję, składy, magazyny oraz zabudowę usługową (symbol 10 P/U).								
1.	ul. Szosa Toruńska	8/172	0.2155 ha	137	TO1U/00064246/3	427.000,00 zł	79.845,53 zł	43.000,00 zł

Przetarg na sprzedaż powyższej nieruchomości odbędzie się **w dniu 16.06.2026 r. o godz. 9.00** w siedzibie Urzędu Miejskiego w Grudziądzu, ul. Ratuszowa 1 – pokój nr 310.

Pełna treść ogłoszenia zamieszczona została na tablicach ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Grudziądzu, ul. Ratuszowa 1 (parter i II piętro), na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej www.bip.grudziadz.pl w zakładce „Informacje → Sprzedaż nieruchomości” oraz na stronie internetowej Grudziądza www.grudziadz.pl w zakładce „Dla inwestorów → Nieruchomości miejskie na sprzedaż” oraz „Baza ofert nieruchomości”.

Szczegółowe informacje dotyczące przetargów można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Grudziądzu, ul. Ratuszowa 1 – Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami pok. 314, II piętro, tel. (56) 45-10-274.

REKLAMA 0011520858

Wyciąg z ogłoszenia Prezydenta Grudziądza
z piątych przetargów ustnych nieograniczonych organizowanych
w dniu 16 czerwca 2026 r.
na sprzedaż niezabudowanych nieruchomości
stanowiących własność gminy - miasto Grudziądz położonych w Grudziądzu

Lp.	Położenie nieruchomości	Nr działki	Obręb	Księga wieczysta	Cena wywoławcza	w tym 23% podatek VAT	Wysokość wadium
➤ Nieruchomość niezabudowana, dla której obowiązuje przeznaczenie podstawowe – zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna oraz przeznaczenie uzupełniające – działalność usługowa – symbol 18 MN-U							
1.	ul. Warszawska	64/1	0,2704 ha	121	TO1U/00020264/5	192.000,00 zł	35.902,44 zł
Nieruchomości niezabudowane, dla których obowiązuje przeznaczenie podstawowe - działalność usługowo-produkcyjna (łącznie lub oddzielnie) oraz przeznaczenie uzupełniające – zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna – symbol 14 UP-MN							
2.	ul. Warszawska	64/3	0,2010 ha	121	TO1U/00020264/5	183.000,00 zł	34.219,51 zł

Przetargi na sprzedaż powyższych nieruchomości odbędą się **w dniu 16 czerwca 2026 r. o godz. 11.00** w siedzibie Urzędu Miejskiego w Grudziądzu, ul. Ratuszowa 1 – pokój nr 310.

Przetargi przeprowadzone zostaną bezpośrednio po sobie, zgodnie z podaną kolejnością, począwszy **od godziny 11.00**. Każda nieruchomość jest przedmiotem odrębnego przetargu. Wniesienie jednego wadium uprawnia do wzięcia udziału w jednym przetargu. Przy wnoszeniu wadium w treści przelewu należy wpisać oznaczenie geodezyjne nieruchomości, której ono dotyczy. Pełna treść ogłoszenia zamieszczona została na tablicach ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Grudziądzu, ul. Ratuszowa 1 (parter i II piętro), na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej www.bip.grudziadz.pl w zakładce „Informacje → Sprzedaż nieruchomości” oraz na stronie internetowej Grudziądza www.grudziadz.pl w zakładce „Dla inwestorów → Nieruchomości miejskie na sprzedaż”.

Szczegółowe informacje dotyczące przetargów można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Grudziądzu, ul. Ratuszowa 1 - Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami, pok. 314, II piętro, tel. 56 45 10 274..

pod PARAGRAFEM

CZYTELNIA

Komisarz Maurizi nigdy nie śpi

Za tydzień w księgarniach „Nie dotykaj mnie” Andrei Camilleriego (wyd. Noir sur Blanc) - kolejna porcja przygód komisarza Maurizio. Tym razem Camilleri konstruuje fabułę, która jest jednocześnie intrygą kryminalną i hołdem dla malarstwa. A zaczyna się od zaginięcia Laury Garaudo, żony znanego pisarza, która zostawia mu serię misternie zaszyfrowanych wiadomości.

ZA TYDZIEŃ

8 maja 1953 r. biskupi mówią: „Non possumus”

W memoriale skierowanym do władz komunistycznych biskupi sprzeciwiali się zakusom podporządkowania Kościoła władzom świeckim.



FOT. ARCHIWUM

Masoni z Lublina zdemaskowani, czyli nie taki diabeł straszny

Małgorzata Szlachetka
redakcja@polskapress.pl

Owiani sekretami lokalni masoni spotykali się w pałacu, który później stał się siedzibą lubelskich biskupów. Tam odprawiano rytuały i obrzędy.

Okazuje się, że wolnomularzami w pierwszej połowie XIX wieku byli najznakomitsi obywatele miasta, na czele z Teodorem Franciszkiem Gruell-Gretzem, który po uchwaleniu Konstytucji 3 maja został prezydentem Lublina.

Masoni i konstytucja

Ruch masoniowski narodził się w Anglii. Polski termin „mason” pochodzi od tego samego słowa w języku angielskim. Podobnie brzmi po francusku. Można je tłumaczyć jako „mularz”. Z kolei polskie słowo „wolnomularz” oznacza osobę inicjowaną, przyjętą do loży. Terminy „mason” i „wolnomularz” stosuje się wymiennie. Dawna nazwa wolnomularstwa to „sztuka królewska” (po łacinie „ars regia”).

Pierwsza loża na ziemiach Rzeczypospolitej powstała w trzeciej dekadzie XVIII w. Co ciekawe - w przeciwieństwie do loż angielskich - przyjmowały one także kobiety. Wolnomularstwo było nierozdzielnie związane z prądami oświeceniowymi. Ze środowiska wolnomularskiego wywodzą się założyciele Szkoły Rycerskiej oraz twórcy Konstytucji 3 maja, na czele ze stawiającym na reformę państwa królem Stanisławem Augustem Poniatowskim.

W okresie zaborów loże zakładane przez Polaków mocno akcentowały motyw odzyskania przez nasz kraj niepodległości, co zawsze powiązane było z potrzebą samodoskonalenia. Kres dążeniu do ideału miała przynieść dopiero śmierć.

Zostały pamiątki

Pierwsza loża masoniowska Lublina, „Wolność Odzyskana”, została założona 9 lutego 1811



FOT. ARCHIWUM

Pamiątki po lubelskich masonach znajdują się obecnie w zbiorach Muzeum Narodowego w Warszawie

roku. Jej historię i listę członków znamy dziś dzięki tomowi „Wolne mularstwo w Lubelszczyźnie 1811-1822”, spisanemu przez historyka dziejów masonerii hr. Stanisława Małachowskiego-Łempickiego. Prawdopodobnie także należącego do loży.

W 1933 r. dotarł on do pamiątek przechowywanych przez dr. Jana Mędrkiewicza, którego przodkiem ze strony matki był Paweł Wagner, ewangelik i członek lubelskiej loży „Wolność Odzyskana”. Wagner, a potem Mędrkiewiczowie, byli właścicielami istniejącego do dziś Dworku Kościuszków.

Gdy mocą ukazu carskiego z sierpnia 1821 r. zostały rozwiązane struktury lożowe w Rosji oraz w zaborze rosyjskim, Wagner ukrył cenne pamiątki masoniowskie w swoim dworku, w ten sposób ocalając je przed prawdopodobnym zniszczeniem.

Spiski i rytuały

Ważnym elementem masoniowskich spotkań były wspólne posiłki przy stole ustawionym w podkowie, w czasie których nie tylko wznoszono toasty, ale też śpiewano pieśni.

W XIX wieku przy akompaniamencie klawesynu, następnie fisharmonii, a nawet orga-

nów. Do dziś zachowały się masoniowskie śpiewniki.

Szczególnie uroczyste były biesiady organizowane w dniu patronów masonerii: św. Jana Chrzciciela (24 czerwca) i św. Jana Ewangelisty (27 grudnia). Przy wznoszeniu toastów używano swoistego szyfru rodem z wojskowego słownika: pułchar - strzelba, podnieść pułchar - dobyć oręża, wino czerwone - proch pospolity, wino białe - proch tęgi. Łyżka była kielnią, a chleb surowym kamieniem. Proszący o cukier mówił z kolei o piasku urodzajnym.

Był masonem czy nie?

Lubelska loża „Wolność Odzyskana” była jedną z pierwszych w Księstwie Warszawskim.

W gronie jej założycieli znalazło się wielu wojskowych, m.in. gen. dywizji Ludwik Kamiński (późniejszy pierwszy mistrz), pułkownicy Antoni Gużkowski, Józef Nowicki i Maciej Straszewski, ale też prawnicy, jak Jan Luszczyński - sędzia Trybunału Cywilnego w departamencie lubelskim.

Uwagę przykuwa jednak inne nazwisko - Teodor Gruel. To jedyna postać, przy której hrabia Małachowski-Łempicki nie podaje pełnionej funkcji ani zawodu.

Być może dlatego, że ówczesnemu czytelnikowi nie trzeba było specjalnie tej osoby przedstawiać.

Czy pierwszy konstytucyjny prezydent Lublina był wolnomularzem?

Zapewne, podobnie jak gorącym orędownikiem reform Sejmu Czteroletniego, a w czasie insurekcji kościuszkowskiej dostarczycielem dla powstańców lekarstw o wartości 3561 złotych.

Podziw i uznanie

Wróćmy do historii loży „Wolność Odzyskana”. W 1813 roku mistrzem katedry został Ksawery Potocki, prezes Sądu Karnego departamentu lubelskiego.

W następnym roku w tej roli zastąpił go lubelski bibliofil Klemens Urmowski.

„O prywatnej bibliotece Klemensa Urmowskiego głośno było w ówczesnym Lublinie, wywoływała uczucia podziwu i uznania. (...) Wszystko, co nowe i wartościowe na rynku, nie było mu obce. Utrzymywał obszerne kontakty z autorami, wydawcami i księgarzami, swoje zbiory kompletował z niezawodnym znanstwem i pod kątem piśmiennictwa najbardziej wybitnego (...)” - czytamy w artykule Mieczysława Adriańska „Po trzykroć książki”.

Dodajmy, że „Almanach Lubelski” został wydany w drukarni innego lubelskiego masona Jana Karola Pruskiego. We wspomnianym tomie znalazł się m.in. pierwszy przewodnik po województwie lubelskim - „Opis historyczno-malarski departamentu lubelskiego” spisany przez Kazimierza Padułę.

Także porucznik Aleksander Fredro

„Wolność Odzyskana” w 1815 r. miała już 159 tzw. czynnych członków. Prawie połowę z nich stanowili wojskowi, 22 osoby reprezentowały zawody prawnicze.

Do grona lubelskich masonów przez chwilę należał także Aleksander Fredro, porucznik ułanów stacjonujących w Lublinie - jeszcze nie dramatopisarz, a żołnierz.

Członkami loży byli także muzycy Ludwik Romm i Michał Serwaczyński, ale też kupiec Jan Meisner, szef pociągów Feliks Hryniewicz czy ewangelicki pastor Jakub Glass. Wreszcie wspomniany już wcześniej drukarz Jan Karol Pruski oraz sekretarz poczty Michał Somerfeld.

„Dwaj ostatni byli bardzo cenieni dla loży. Pierwszy [za] darmo drukował dla niej spisy członków i przemówienia, drugi zaś pilnował, aby korespondencja lożowa szybko i bezpiecznie była ekspediowana. Z tych względów każda loża starała się mieć w swym gronie właściciela drukarni i naczelnika poczty” - pisze hrabia Małachowski-Łempicki.

Niemieccy bracia

„Wolność Odzyskana” nie była jedyną lożą masoniową w Lublinie - 26 maja 1816 r. powstała „Świątynia Równości”. Ją z kolei upodobał sobie lokalni urzędnicy. Działała także niższa kapituła „Prawdziwa Jedność”, która m.in. prowadziła bibliotekę i organizowała odczyty dla braci z Lublina.

Ważnym aspektem działalności masonów była dobroczynność. W każdej loży znajdowali się bracia nazywani jałmużnikami. „W Bibliotece Na-

rodowej zachowały się listy z prośbą o pomoc, słane do warszawskiej loży „Świątynia Izis” przez braci niemieckich. To byli pruscy urzędnicy, którzy zostali w Polsce po 1807 roku, czyli po powstaniu Księstwa Warszawskiego” - dowodzi prof. Tadeusz Cegielski, historyk Uniwersytetu Warszawskiego, a także wolnomularz.

12 lutego 1815 r. powstało Lubelskie Towarzystwo Dobroczynności. Prezesem towarzystwa został wybitny mason ks. Adam Czartoryski. Także większość jego założycieli była wolnomularzami. I to oni nadawali ton tej instytucji do czasu nakazu likwidacji loż z 1821 r.

Car jest przeciw

Ukaz cara Aleksandra I (co ciekawe, wcześniej także członka loży masoniowskiej) z 1821 roku o rozwiązaniu wszystkich loż był dla braci wstrząsem. Łudzili się, że to tylko czasowa sytuacja. Z tego powodu zabrali ze sobą, żeby nie przepadły, archiwum, pieczęcie, książki z biblioteki, klejnoty i sprzęty lożowe. Wśród nich był tron mistrza.

Pieniądze, które znajdowały się w kasie, rozdali biednym, potrzebujący zaś wsparcia bracia otrzymali ostatnie zapomogi. Ostatnie posiedzenie „Loży Odzyskanej” odbyło się 12 października 1821 r.

Paweł Wagner i Jan Reinberger zostali zmuszeni do przepisanie siedziby obu lubelskich loż na rzecz rządu Królestwa Polskiego. Musieli także ujawnić, co zrobili z masoniowskim majątkiem. Mimo to niektórzy miłali się z prawdą. Np. zeznali, że ich archiwum zostało spalone (jak wiemy, nie jest to do końca prawdą), a wyposażenie sprzedane między braci, czyli członków loż. Tylko cztery złote lichтары miały dostać kościół grecki.

4 października 2008 r. w pałacu w Gardzienicach pod Lublinem odbyła się ceremonia obudzenia loży „Wolność Odzyskana”. Brali w niej udział delegaci z Polski, Anglii, Francji, Szwecji i Ukrainy. „Wolność Odzyskana” jest dziś 14. czynną lożą należącą do Wielkiej Loży Narodowej Polski. - ©©

NIEZBEDNIK CZYTELNICZY

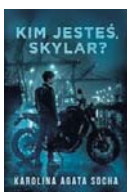
rekomenduje
Stanisław Majerowski



Kryminał, polityka, a w tle... miłość

To miała być prosta policyjna akcja - podkomisarz Suszczyńska i aspirant Kosiński prowadzą obserwację groźnego ukraińskiego gangstera. Nagle wszystko wyrywa się im spod kontroli i zamienia w szaleńczy pościg po skutym lodem mieście...

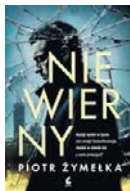
Grzegorz Kapła, „Bez litości”, wyd. Sonia Draga, Katowice 2026, cena 49,90 zł



Mścicielka zaczyna wendetę

Dzeczowy, lipcowy poranek. Tajemniczy mężczyzna porwya młodą kobietę, która mimo niepogody postanowiła pójść. Nieco później jego zwłoki zostają znalezione na portowym maszcie w Snekkersten, kilkadziesiąt kilometrów od Kopenhagi.

Karolina Agata Socha, „Kim jesteś, Skylar?”, wyd. Novae Res, cena 44,90 zł



Wyrwać się z monotonii. Jakim kosztem?

Tomasz Malczewski na pozór ma wszystko: kochającą rodzinę, dobrą pracę, stabilizację i wygodne życie. Wszystko się zmienia, kiedy Tomasz poznaje Dominikę. Ognisty seks wyrwa go z codziennej monotonii i daje potężny zastrzyk ekscytacji. Do czasu...

Piotr Żymelka, „Niewierny”, wyd. Sonia Draga, Katowice 2026, cena 54,90 zł



„Po której stronie stoisz?”

Fala przemocy w Poznaniu nie zdążyła jeszcze na dobre opaść, gdy policjant Paweł „Driver” Dobrogowski dostaje niełatwe zadanie - musi zdobyć pełne zaufanie kolegów z oddziału antyterrorystów, wejść w świat nielegalnych interesów i przemocy.

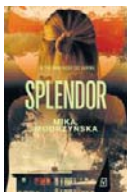
Joanna Opiat-Bojarska, „Kryształowi”, seria „Świeża krew”, wyd. Chmury, Warszawa 2026, cena 49,99 zł



Jedno nagranie, sprawa sprzed lat

W domu Ryszarda Gawrona, dziennikarza i mordercy, zostaje znaleziony przenośny dysk, a na nim nagranie. Wynika z niego, że oskarżony o zabójstwo młodej dziewczyny mężczyzna, odsiadujący wyrok w miejscowym zakładzie karnym, może być niewinny.

Rafał Glina, „Martwi też mówią”, wyd. Zwierciadło, Warszawa 2026, cena 49,99 zł



Sekrety rezydencji Emila Wilnera

Za murami luksusowej kolonii Złota Zatoka prestiż sąsiaduje z brudem, a prywatne przyjęcia kończą się nagłą ciszą, której nikt nie chce wyjaśniać. Wszyscy coś ukrywają, a ci, którzy wiedzą za dużo, szybko uczą się milczeć.

Mika Modrzyńska, „Splendor”, wyd. Czwarta Strona, Poznań 2026, cena 49,90 zł

KARTKA Z KALENDARZA/PITAWAL ŁÓDZKI

Okrutne morderstwo czterech kobiet w skierniewickim dworku. Na wyobraźnię działały ciosy zadane obuchem siekiery

„W łóżeczku ze zmasakrowaną główką leżała zamordowana 5-letnia córka Alicja” - donosiły gazety w 1938 r. Sprawa przeszła do historii jako „mord w skierniewickim dworku”.

Sprawca - ordynans Bronisław Janowski, 27-letni analfabeta - zamordował w Skierniewicach cztery kobiety, w jednym domu, jednego dnia. Najstarsza miała 42 lata, najmłodsza pięć lat. Dlaczego to zrobił? Tajemnicę zabrał do grobu, bowiem popełnił samobójstwo kilka dni później.

W sypialni leżał topór

Ofiary mordu mieszkały w willi przy ul. Piłsudskiego. W 1938 r. parter dworku zamieszkiwali: gen. brygady Stanisław Józef Kozicki, jego ciężarna żona Helena, córka Alicja zwana Lili, opiekunka córki Zofia Piotrowska i służąca Józefa Olczakówna. Gen. Kozicki, w latach 1935-1938 dowódca 26. DP w Skierniewicach, w czasie tragedii przebywał w Warszawie na leczeniu złamanej ręki. W niedzielę, 6 marca, powrócił do Skierniewic. Gdy dotarł do dworku, drzwi i okiennice były zamknięte. Na pukania nikt nie odpowiadał. Wyważono drzwi.

„W przedsionku do kuchni leżała martwa 42-letnia generałowa Helena Kozicka. (...) Kolejną ofiarę znaleziono



General Stanisław Kozicki z żoną. W latach 30. był dowódcą 26. DP w Skierniewicach

w przedsionku sypialni. Była to 18-letnia Józefa Olczakówna. W sypialni wśród białych leżał topór. W pokoju dziecinnym ze zmasakrowaną główką leżała zamordowana 5-letnia córka Alicja - Lili” - donosiło łódzkie „Echo”.

Pałakowate nogi

Jak wykazało śledztwo, już z czwartku na piątek mieszka-

jący nad generałem sąsiedzi słyszeli niepokojące hałasy. Jednak ordynans generała, Bronisław Janowski, uspokoił wszystkich, że to generałowa głośno się pakowała i wyjechała z córką i służbą do chorego męża w stolicy. W piątek pozamykała okiennice i z walizką w ręku poszedł na dworzec. Jego poplamiony krwią mundur odnalazła policja

w mieszkaniu jego przyjaciółki przy ul. Ogrodowej.

„Echo” tak opisywało wygląd Bronisława Janowskiego: „Zbrodniarz jest wzrostu 1,55 cm, ciemnym blondynem o długich zaczesanych do tyłu włosach, pociągłej twarzy i pałakowatych nogach. Ubrany był w długie buty i ciemne spodnie sportowe, stanowiące własność generała Kozickiego, ponadto w granatową podniszczoną kurtkę i szary płaszcz”.

General w oflagu

Ofiary mordu miały wspólny pogrzeb w Skierniewicach. Msza pożegnalna odbyła się w kościele garnizonowym z udziałem tłumnie zebranych mieszkańców miasta. Wspominano zamordowane kobiety, szczególnie służącą Olczaków-nę, która pracowała u generała Kozickiego dopiero od kilku dni.

Krótko po pogrzebie rodziny, jeszcze w marcu 1938 r., gen. Kozicki został powołany do Warszawy, aby pełnić funkcję szefa Departamentu Broni Pancernych MSW. Makabryczne przeżycia odcisnęły jednak silne piętno na jego zdrowiu. Po kłesze 1939 roku został internowany w Rumunii, następnie przekazany Niemcom i osadzony w oflagu, m.in. w Dössel. Zmarł w 1948 r. na emigracji w Anglii, tam też został pochowany.

Opr. (żar)

SKĄD SIĘ WZIAŁ O. MATEUSZ?

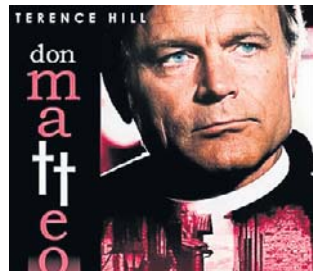
Biący swego czasu rekordy popularności serial o ks. Mateuszu Żmigrodzkiem, który pełni rolę nieetatowego miejskiego detektywa w Sandomierzu, nie wziął się znikąd. Produkcja została oparta na tzw. formacie serialowym rodem z Włoch. W oryginale nosił on tytuł „Don Matteo”.

Don Matteo na tropie

Akcja serialu rozgrywa się w mieście Gubbio w środkowych Włoszech. Nim nastał tam ks. Matteo, miasteczko znane było przede wszystkim z ekologicznej legendy, wedle której św. Franciszek dyskutował tam z „bratem wilkiem”, aby ten przestał terroryzować mieszkańców, a także XVI-wiecznej Bazyliki św. Ubalda na górze Ingino.

W kilkuset odcinkach 13 serii (emitent: stacja telewizyjna

Rai Uno) ks. Matteo Bondini, były misjonarz na antypodach, a obecnie proboszcz parafii św. Jana, zajmuje się amatersko rozwiązywaniem najbardziej wyrafinowanych zagadek kryminalnych. Służy pomocą i radą miejscowemu korpusowi karabinierów, ale jest też pocieszycielem skruszonych przestępców.



Na 42. Międzynarodowym Festiwalu Telewizyjnym w Monte Carlo Terence Hill otrzymał nagrodę dla Najlepszego Aktora Roku

Duet z Budem

Motorem napędzającym serial był Terence Hill (właśc. Mario Girotti), który zyskał sławę w latach 60. z ról w spaghetti westernach i ekranizacjach powieści przygodowych Karola Maya. Westernowe imię Hilla brzmiało Trinity albo Django, a jako niefrasobliwy rewolwerowiec zyskiwał sympatię płci pięknej promiennym uśmiechem i oczami jak bławatki.

Na planie jednego z popularnych spaghetti westernów - „Bóg wybacza - ja nigdy” z 1968 r. (reż. Giuseppe Colizzi) Hill po raz pierwszy spotkał się z Budem Spencerem (właśc. Carlo Pedersolim), chłopem gębatym, a przy tym wielkim jak dąb.

W latach 70. i 80. stworzyli filmowy duet w komediach, najpierw klasy B, a potem coraz częściej C.

Pleban na motorze

Dlaczego to właśnie Hilla wybrano do roli ks. Matteo? Prawdopodobnie producentom spodobał się jego wizerunek w sutannie. A założył ją w 1983 r., gdy zastąpił słynnego Fernandela w roli księdza-oryginała w komedii sensacyjnej „Don Camillo”. Wypadł rewelacyjnie i przekonywająco w całości niekieszówskich czynnościach: pędząc po miasteczku na motorze, tłukąc złoczyńców, popijając wino, popalając tokańskie i grając w karty.

A jego niekończące się wojenki z komunistycznym wójtem urokliwego Brescello - Giuseppe Bottazzim, zwany Peppone, zachwyciłyby pewnie autora powieści o Don Camillo - Giovannię Guareschiego. Gdyby, rzecz jasna, ten jeszcze wówczas żył. Opr. (pisk)

Są tancerze, którzy bywali niegrzeczni w stosunku do gwiazd



Iwona Pavlović o „Tańcu z gwiazdami” Fot. Sylwia Dąbrowa

Z ŻYCIA GWIAZD

W TELEWIZJI

KRZYŻÓWKA NR 73

Kamila Kamińska kieruje się intuicją

Młoda aktorka pokazała w internecie, jak karmi 5-letnią córkę pierśm, czym wywołała prawdziwą burzę w sieci. Aktorka wpadła więc do studia „Dzień dobry TVN”, aby się wytłumaczyć. - Każdy ma teorię, co jest normalne, a co nie. Wychodzę z założenia, że normalne jest to, co podpowiada nam intuicja - powiedziała Kamińska.



Iluzja TV Puls, 20:00

„Czterech jeźdźców” to grupa iluzjonistów przygotowująca niesamowite pokazy, w trakcie których napadają na banki i skarbcie należące do skorumpowanych biznesmenów. Skradzione pieniądze magicy rozdają zgromadzonej publiczności. Ich działania przyciągają uwagę FBI, które powołuje w tej sprawie specjalny oddział. Grupie przygląda się ktoś jeszcze - Thaddeus Bradley, kiedyś ceniony magik, który próbuje rozpracować sztuczki młodszych kolegów po fachu.

Joanna Jabłczyńska chce imprezę w stodole

W wywiadzie dla Kozaczka celebrytka ujawniła, jakie ma plany co do swych losów po śmierci. - Chciałabym, żeby moje prochy rozsypali przy moim domu na wsi. Tam się najlepiej czuję i to moje miejsce. I żeby w mojej stodole zrobili imprezę. Żeby się wszyscy cieszyli, że mnie znali. Że poznali taką osobę - stwierdziła.

Małgorzata Tomaszewska ma zabawny filmik

Robert Lewandowski podczas parady Barcelony opowiedział, że tańczył na studiówce z Małgorzatą Tomaszewską. Pudełek zapytał o to prezenterkę. - Chodziliśmy do szkoły sportowej, byliśmy w równoległych klasach. Poloneza tańczyłam z Szną - Marcinem Kulczykiem, przyjaciele Roberta, bo byliśmy najwyższą parą. Za nami był Robert i przy przejściach tańczyliśmy razem. Mam to chyba na kasecie VHS. Zabawny filmik i miłe wspomnienia - odpowiedziała z radością. (GZL) Fot. Sylwia Dąbrowa



Zaćmienie

TVP 2, 22:10

Osiemnastoletni Luca przypadkowo strzela do swojej dziewczyny. Gdy szuka pomocy, ona znika. Matki nastolatków to policjantki, które prowadzą śledztwo. W trakcie poszukiwań zaginionej znajdują jej telefon.

Constantine

TVN Fabuła, 22:20

Do obdarzonego mocą egzorcysty Johna Constantine'a zwraca się o pomoc policjantka. Kobieta chce rozwiązać zagadkę śmierci siostry bliźniaczki. Śledztwo prowadzi do świata demonów.

Na twoim miejscu

TVN, 22:40

Krzysiek i Kaśka trafili na terapię małżeńską. Rozwodzą się małżonkowie pewnego dnia odkrywają, że zamienili się ciałami.

Poziomo:

- 1) rzymski amfiteatr, miejsce walk gladiatorów,
- 5) automat na postoju,
- 9) afrykańska owca grzywiasta,
- 10) chybione uderzenie piłki w futbolu,
- 12) węgierskie uzdrowisko ze źródłami termalnymi,
- 14) marmurowa rzeźba Michała Anioła,
- 15) skupisko pływających sardynek,
- 17) wykonuje podwodne prace,
- 18) zacięcie krasomówcze, polot w wypowiedzi,
- 21) rodzaj spódnicy noszonej na Jawie,
- 23) sygnał na planie filmowym,
- 28) postać z „Alicji w Krainie Czarów”,
- 29) zasięg działania, granica,
- 32) gwałtowny, krótkotrwały wiatr na morzu,
- 36) kociół do zaparzania ziemniaków,
- 37) szachowa figura, laufer,
- 38) ziemia nadana wasalowi,
- 39) niewielkie państwo np. Lichtenstein,
- 40) resztki po zburzonym domu.

Pionowo:

- 1) główna część budowli,
- 2) srebrne nitki na choince,
- 3) „Nasza ...”, nowela Marii Konopnickiej,
- 4) bezkształtna, ciastowata substancja,
- 5) martenowski w hucie,
- 6) chrząszcz żyjący pod korą drzew,
- 7) taśma z podziałką,

1	2	3	4	5	6	7	8	
14								
18	19	20		21	22	23	24	25
28								
29	30	31						
36								
38								

- 8) jasnieniebieski kamień ozdobny,
- 11) pełen ziaren zboża,
- 13) grupa przestępcza, szajka,
- 16) energia objawiająca się w chęci do pracy i zabawy,
- 19) obraz na ekranie telewizora,
- 20) w portfelu Amerykanki,
- 22) ocalały sprawiedliwy z Księgi Rodzaju,
- 24) nieiosodłany, zapasowy koń,

- 25) zakładka na spódnicy,
- 26) zbaczanie statku z kursu, dryf,
- 27) rytm i tempo czegoś,
- 29) przegroda w stodole, sasek,
- 30) portowe miasto w Grecji,
- 31) końcowa część powieści,
- 33) cynfolia na czekoladzie,
- 34) rodzinne miasto Goethego,
- 35) ośla ... dla narciarzy-amatorów.

ROZWIĄZANIE NR 72

S	T	E	P	I	P	K	U	M	Y	S	I	M
R	R	O	D	Z	I	N	A	A	T	A	N	G
Z	A	K	O	E	L	M	A	R	Z	A	T	W
F	S	T	A	N	I	C	A	L	Z	E	A	
W	I	G	O	R	C	R	Y	B	Y	S	R	U
K	A	N	N	A	L	Y	O	O	C	R		
M	A	S	Z	T	O	L	R	K	R	Y	P	A
I	A	W	I	E	R	N	A	Z				
K	O	L	B	A				Z	J	A	W	A
S	W	B						J	N			
T	R	A	P	E				P	A	M	I	E
O	A	Z						A	A	T		
R	Z	Y	S	K	O			L	A	Z	A	R
E	S	S						A	A	Z		
S	K	U	A		T	O	R	O	W	I	E	C
												K
												L
												E

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)

Zaufaj swojej intuicji przy podejmowaniu ważnych decyzji. Horoskop dzienny wyrażnie zapowiada, że wieczór przyniesie dobre emocje. **Ryby (19.02 - 20.03)** Kreatywność pomoże ci wyróżnić się na tle otoczenia. Horoskop na dziś mówi, że dostarczy to sporo satysfakcji nie tylko sobie. **Baran (21.03 - 19.04)** Konsekwencja przyniesie oczekiwane efekty. Horoskop dzienny na czwartek mówi, że wieczór będzie sprzyjał spokojnym rozmowom.

Byk (20.04 - 20.05)

Dobry moment na nowe plany. Horoskop dzienny zapowiada, że ktoś zaskoczy cię dzisiaj miłym gestem. Czekaj wyjątkowo udany dzień. **Bliźnięta (21.05 - 21.06)** Intuicja podpowie najlepsze rozwiązanie. Horoskop na dziś wróży, że wieczorem znajdziesz chwilę na relaks w miłym towarzystwie. **Rak (22.06 - 22.07)** Dobra wiadomość poprawi ci nastrój. Horoskop dzienny na czwartek to wskazówka, by w relacjach z otoczeniem postawić dziś na szczerość.

Lew (23.07 - 22.08)

Skupienie na detalach pozwoli uniknąć błędów. Horoskop dzienny wyrażnie wróży, że odpoczynek poprawi dzień humoru. Zrobi się miło... **Panna (23.08 - 22.09)** Pewność siebie pomoże rozwiązać ci trudny problem. Horoskop na dziś wyrażnie zapowiada, że wieczór przyniesie miłe spotkanie. **Waga (23.09 - 22.10)** Dzień sprzyja porządkom oraz ważnym ustaleniom. Horoskop dzienny na czwartek radzi zachować spokój podczas rozmów.

Skorpion (23.10 - 21.11)

Twoje pomysły szybko przyciągną uwagę. Horoskop dzienny zapowiada, że niektóre z nich bardzo szybko przejdą do fazy realizacji. **Strzelec (22.11 - 21.12)** Unikaj pośpiechu przy realizacji zadań. Horoskop na dziś mówi, że ktoś z bliskiego otoczenia doceni twoją cierpliwość i szczerość. **Koziorożec (22.12 - 19.01)** Energia będzie sprzyjać podejmowaniu decyzji. Horoskop dzienny na czwartek mówi, że niektórzy pozazdroszą ci konsekwencji.

W żadnym systemie demokratycznym władza prezydenta nie jest nieograniczona

Systemy prezydenckie są często politycznie bardziej skuteczne, tak jak widać w tej chwili na przykładzie Donalda Trumpa, który ma możliwość autonomicznego podejmowania decyzji, w tym o sprawach najwyższej rangi na arenie międzynarodowej. Natomiast skutki takich rządów ponosi cały naród. Z kolei w przypadku parlamentarnych procesów decyzyjnych - są one nieco powolniejsze, ale są bardziej pluralistyczne. Mogą sprawiać wrażenie mniej skutecznych, ale są też bardziej odporne na radykalizm, błędy

- tłumaczy dr hab. Jarosław Nocoń, politolog z Uniwersytetu Gdańskiego

Tomasz Chudzyński

Prezydent Karol Nawrocki chce zmienić konstytucję i wprowadzić system prezydencki w Polsce, w miejsce obecnego - parlamentarno-gabinetowego. Czym jest system prezydencki w demokracji?

Jest takim systemem dystrybucji władzy, w którym największe wpływy koncentrują się w rękach instytucji prezydenta państwa. To on jest najbardziej sprawczym podmiotem w tym systemie politycznym. Oczywiście, inne instytucje, jak parlament czy Sejm, czy Senat mają też zasadniczą rolę kontroli czy też weryfikacji decyzji prezydenta, ponieważ tak naprawdę w żadnym systemie demokratycznym prezydent nie ma władzy nieograniczonej.

W uważanym za najbardziej modelowy systemie prezydenckim demokratycznego świata, czyli obowiązującym w Stanach Zjednoczonych, funkcjonuje cała gama narzędzi kontrolnych wobec polityki prezydenta - tzw. check and balance. System francuski ma ich mniej...

W teorii tak jest. Natomiast bardzo wiele zależy od konkretnych uwarunkowań i, jak dzisiaj nam podpowiada doświadczenie, od konkretnych postaci, które sprawują funkcję prezydenta. Mamy zjawisko opisywane już przez politologów, które określane jest mianem prezydenccjalizmu. Opisuje ono sytuację, w której polityk sprawujący instytucję prezydenta może zwiększać swoją sprawczość, zakres realnych wpływów bez zmieniania systemowych regulacji prawnych. Jest to możliwe. U nas widać to chociażby w przypadkach tzw. falandyzacji prawa z czasów prezydenta Wałęsy. Obecne działania prezydenta Nawrockiego również pokazują, że w ra-

mach określonego porządku prawnego można mówić o rozszerzeniu pewnej formy kompetencji czy wpływów głowy państwa.

Prezydent Nawrocki już w czasie swojej inauguracji zapowiadał nową konstytucję, która miałaby wprowadzić system prezydencki. Obowiązujący dziś system uniemożliwia mu polityczną sprawczość, na miarę jego ambicji?

Mieliśmy już podobne uwarunkowania w historii Polski. Na przykład Konstytucja Kwietniowa z 1935 roku była pisana „pod” Józefa Piłsudskiego. Z zasady systemy prezydenckie koncentrują większość władzy w osobie jednego polityka, jak już mówiliśmy. Moglibyśmy zatem mówić o próbie umocowania w ustawie zasadniczej „wzmocnienia” rządów Karola Nawrockiego w kolejnych latach.

Prezydent tłumaczy ten pomysł skutecznością rządów prezydenckich, ucięciem partyjnych sporów. A przed nim większość kadencji i perspektywa kolejnej.

Systemy prezydenckie są często bardziej skuteczne, tak jak widać w tej chwili na przykładzie Donalda Trumpa, który ma możliwość autonomicznego podejmowania decyzji, w tym o sprawach najwyższej rangi na arenie międzynarodowej. Natomiast skutki takich rządów ponosi cały naród. Tu mamy przykłady ceł nakładanych przez amerykańskiego prezydenta, które niekoniecznie przekładają się na dobrobyt mieszkańców Stanów Zjednoczonych. To samo jest w kwestii osłabiania sojuszy transatlantycznych czy wreszcie decyzji o rozpoczęciu wojny z Iranem, Tymczasem w przypadku parlamen-



FOT. ADAM JANKOWSKI

Karol Nawrocki chce zmiany Konstytucji i zmiany systemu władzy - z parlamentarnego na prezydencki

tarnych procesów decyzyjnych - są one nieco powolniejsze, ale są bardziej deliberyatywne, pluralistyczne. Mogą sprawiać wrażenie mniej skutecznych, ale są też bardziej odporne na radykalizm, błędy.

Obowiązujący w Polsce system parlamentarny jest wprowadzony przez Konstytucję z 1997 roku. Wielu polityków dziś ustawy zasadniczej nie szanuje - jak wskazał choćby konstytucjonalista Ryszard Piotrowski. Ona jest aż tak zła?

SYSTEMY PREZYDENCKIE SĄ CZĘSTO BARDZIEJ SKUTECZNE, TAK JAK WIDĄC W TEJ CHWILI NA PRZYKŁADZIE DONALDA TRUMPA

społeczne, który, tak jak to powiedział niezżyjący już Kornel Morawiecki, powołując się na wolę narodu będzie mógł mówić, że jakiś przepis należy interpretować inaczej, niż go do tej pory interpretowano. Zatem ważniejsza od normy prawnej bywa wola polityczna. Tymczasem to wola polityczną należy odnosić do norm prawnych. To fundament demokratycznych rządów prawa.

Do swojej rady konstytucyjnej prezydent Karol Nawrocki powołał głównie osoby związane z PiS bezpośrednio lub z zapleczem tego ugrupowania. Obecny skład, moim zdaniem, nie jest reprezentatywny dla całej panoramy politycznej w Polsce. Nie sądzę, żeby w takim gronie dało się wypracować projekt, który uzyska szerszy konsensus społeczny, polityczny.

Czy może to być kwestia bieżącej polityki? Ofensywy obozu prezydenckiego, np. po aferze z kryptowalutami, która w opinii obozu rządzącego ciąży pośrednio i na samym prezydencie?

Moim zdaniem kwestia jest nieco inna. Być może chodzi bardziej o ciągłe podważanie samej Konstytucji. W optyce prezydenta niewykluczone, że debatowanie nad samą, obowiązującą ustawą zasadniczą będzie sprawiało wrażenie, że coś jednak z nią jest nie tak. Niewykluczone, że prace rady konstytucyjnej przy prezydencie będzie podkreślać jej dysfunkcyjność czy jej niedostosowanie do obecnych czasów. W gronie ekspertów tej rady z pewnością będzie to mocno akcentowane.

Przedstawiciele koalicji większościowej w parlamencie i rządu bagatelizują powo-

łanie tej rady i sugerują mniej lub bardziej wymownie, że nie włączą się do tych prac. Premier Donald Tusk zasugerował wręcz prezydentowi przestrzeganie obecnej konstytucji.

To jest potwierdzenie tego, o czym mówiliśmy wcześniej, że jeżeli nie będzie woli politycznej, to żadna norma prawna nie będzie działać i nie będzie miała jakiegokolwiek mocy. Na pewno nasz obecny obecny system, który wymaga szerokiego konsensusu politycznego, deleguje wpływy, realną władzę większości konstytucyjnej. Obecny układ parlamentarny, czy społeczny, uniemożliwia tak naprawdę realizację projektu nowej konstytucji, pod auspicjami prezydenta Karola Nawrockiego.

Są opinie, że większość Polaków ma poglądy konserwatywne, więc zazwyczaj w wyborach prezydenckich zwycięża kandydat reprezentujący takie siły polityczne. W takim układzie system prezydencki służyłaby utrwaleniu władzy reprezentantów tej strony politycznej. Może i taki sposób można odczytywać z wypowiedzi prezydenta. Nie zgodzę się, że wygrywa zawsze kandydat konserwatywny. Dwie kadencje urząd prezydenta sprawował przecież Aleksander Kwaśniewski, wywodzący się z lewicowej partii. I nawet gdyby tę kwestię odnieść do ostatnich oraz poprzednich wyborów prezydenckich... Różnica między kandydatem konserwatywnym, prawicowym a liberalno-lewicowym była przecież niewielka. Mimo wszystko trudno jest mówić o zdecydowanej przewadze obywateli o poglądach konserwatywnych. To jest kwestia raczej chwilowych nastrojów niż stałych trendów. ©©

Potańcówka w rytmie hitów The Beatles, koncerty i sztuka w centrum wszechświata

Katarzyna Kucharczyk
katarzyna.kucharczyk@polskapress.pl

Kosmos Sztuki to jeden z najchętniej odwiedzanych festiwali kulturalnych w Toruniu. W tym roku organizowany jest po raz czwarty.

Kosmos Sztuki, którego patronem medialnym są „Nowości”, to przedsięwzięcie prezentujące twórców reprezentujących różną dziedzinę sztuki. Ideą festiwalu jest przenoszenie sztuki poza klasyczne sale koncertowe i galerie. Koncepcja wydarzenia związana jest z działalnością Wojciecha Konikiewicza, muzyka jazzowego i kompozytora.

Wydarzenie odbywać się będzie w dniach 14-17 maja w różnych zakątkach Torunia. SOS Music, jako organizator, zapowiada cztery dni wypełnione koncertami, spektaklami, wystawami czy wydarzeniami performatywnymi, które ponownie mają wykraczać poza tradycyjne ramy. Szef SOS Music, Wojciech Zaguła, zaznacza, że na uczestników czeka 11 bar-

dzo różnych wydarzeń, w których mogą wziąć udział.

Czwartek pod znakiem transplantologii

Festiwal rozpocznie się w czwartek, 14 maja o godz. 14 konferencją popularnonaukową „Bądź świadomym dawcą narządów” poświęconą transplantologii. Wydarzenie odbędzie się w Sali Mieszkańskiej Ratusza Staromiejskiego w Toruniu. Konferencję zorganizowano z okazji otwarcia wystawy „KNOCKOUT PIG”. Wstęp na wydarzenie jest wolny.

Tego samego dnia o godz. 17 w siedzibie Fundacji Tumult przy Rynku Nowomiejskim odbędzie się wernisaż wystawy „KNOCKOUT PIG” autorstwa Macieja Śmietniańskiego. Wieczorem, o godz. 19, w sali koncertowej CKK „Jordanki” rozpocznie się koncert „Muzyka oceanu i pustyni”. Na scenie wystąpią MO’KALAMITY & The Wizards z Wysp Zielonego Przylądka i Francji oraz Rasm Almashan, reprezentujący muzyczne inspiracje Jemenu i Pol-



FOT. GRZEGORZ OLKOWSKI

Festiwal Kosmos Sztuki w Toruniu odbywa się po raz czwarty. Przygotowano wiele atrakcji

ski. Bilety dostępne są w serwisach biletyna.pl, biletos.pl oraz w kasie Toruńskiej Orkiestry Symfonicznej.

Zabawa w zajezdni MZK

Jednym z najbardziej oczekiwanych punktów programu będzie potańcówka z muzyką The Beatles, która odbędzie się w piątek, 15 maja w zajezdni tramwajowej MZK

przy ulicy Sienkiewicza. Za muzykę odpowiadać będzie słoweński zespół HELP! A Beatles Tribute, wykonujący covery utworów legendarnej brytyjskiej grupy. Formacja działa od 2012 roku i ma w repertuarze ponad 60 piosenek Beatlesów. Muzycy koncertowali już w 19 krajach Europy, a także występowali w Azji. Wstęp na wydarzenie będzie bezpłatny. Początek o godz. 19.

Organizatorzy chcą stworzyć wyjątkową atmosferę w przestrzeni dawnej zajezdni. Scena znajdzie się przed jednym z budynków. Zostanie przygotowany też parkiet. Dodatkową atrakcją ma być przejazd tramwajem po Toruniu. W trakcie przejazdu artyści będą wykonywać utwory, zachęcając mieszkańców do udziału w wydarzeniu.

Tego samego dnia w sali kameralnej CKK „Jordanki” zaplanowano dwa pokazy spektaklu „Turlajgrostek - Remake 2025” w wykonaniu Teatr Wieruszalin. Przedstawienia odbędą się o godz. 18 oraz 20.30. Wieczorem, o godz. 20, w przestrzeni LABY - Przystani Towarzystwie odbędzie się koncert Jakuba Jana Bryndala & El Axo. Wstęp na wydarzenie jest bezpłatny.

Złot wampirów z muzyką na żywo

Sobota, 16 maja upłynie pod znakiem wydarzeń inspirowanych estetyką grozy, muzyką alternatywną i działa-

niami społecznymi. W godz. 13-17 przed CKK „Jordanki” odbędzie się będzie Krwawy Toruński Złot Wampirów, czyli akcja poboru krwi połączona z wydarzeniem inspirowanym kulturą grozy.

Wieczorem, o godz. 19, w LABIE wystąpi Immortal Onion. O godz. 20.30 w sali kameralnej CKK „Jordanki” rozpocznie się projekcja filmu „Nosferatu - symfonia grozy” z muzyką na żywo zespołu Mazzoll&Arhythmic Perfection. Organizatorzy zapowiadają również bezpłatne „krwawe drinki” inspirowane grupami krwi A, B, AB oraz O.

Ostatni dzień festiwalu (niedziela 17 maja) rozpocznie się spotkaniem autorskim z reżyserem Edwardem Porembnym, połączonym z projekcją filmu „Życie i śmierci Maxa Lindera”. Wydarzenie odbędzie się w Kombinacie Kultury o godz. 17. Wstęp jest wolny. Finałem IV edycji Kosmosu Sztuki będzie koncert Trio Mandili. Wstęp rozpocznie się o godz. 19 w Dworze Artusa.

©

Usługi

INNE

ZŁOM, Żeliwo i Akumulatory, złomowanie piecy. Skupujemy w dobrej cenie, odbieramy własnym transportem. 602-726-894

Rolnicze

MASZYNY ROLNICZE

SPRZEDAM tura do ciągnika Ursusa C360 w b. dobrym stanie, 530083561.

Usługi pogrzebowe

"KONKORDIA", kompleksowe usługi pogrzebowe Pakość ul. Inowrocławska 10, 52/ 35-18-766, 500-697-316, całą dobę Wyplacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem.

AUTOREKLAMA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne

w Twojej gazecie zlecisz bez wychodzenia z domu przez Internetowe Biuro Ogłoszeń

ibo.polskapress.pl

CREDO - Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy Inowrocław, św. Ducha 33. 52/357-74-16, 509-946-759. Baldachim, winda nagrobna gratis. Wyplacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem, www.pogrzeb.net

NAJTAŃSZY całodobowy Zakład Pogrzebowy M. Matuszak, Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, własna chłodnia, producent trumien - już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Inowrocław Św. Ducha 53, Kruszwica Kolegiacka 12F, tel. 511 405 902, 52/357 16 04.

WALDEMAR Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy 602-189-676, 52/3556677 Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wyplacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem.

ZAKŁ. Usług Pog. "Dylewscy" Plac Piastowski 9 tel.24h 52/ 322- 29-16, biuro Fordon ul. Piwnika Ponurego 1 D tel. 52/ 342- 95-16 ZUS KRUS, wojsko, policja. Usługi krajowe i zagraniczne; www.dylewscy.pl

REKLAMA

0011523143

BYDGOSZCZ

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

Prezydent Miasta Bydgoszczy

informuje o I przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż lokalu mieszkalnego stanowiącego własność Miasta Bydgoszczy, położonego w Bydgoszczy przy ul. Brzozowej 8A/2.

- Oznaczenie nieruchomości:**
Lokal mieszkalny nr 2, znajdujący się na pierwszym piętrze w 2-kondygnacyjnym budynku położonym przy ul. Brzozowej 8A o pow. 52,19 m² + pomieszczenie przynależne o pow. 3,33 m² oraz udział w nieruchomości wspólnej wynoszący 5552/11300 części działki o nr ewid. 81 o pow. 841 m² (obręb 497) – zapisanej w księdze wieczystej KW nr BY1B/00177690/1 i tej samej wysokości udział w częściach wspólnych budynku i urządzeń, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli lokali.
- Lokal mieszkalny przeznaczony jest do sprzedaży w drodze przetargu ustnego nieograniczonego.
- Cena wywoławcza:**
200 000,00 zł
- Termin i miejsce przetargu:**
26.06.2026 r. godz. 10.00 w Urzędzie Miasta Bydgoszczy przy ul. Jezuickiej 2, Sala Łochowskiego (parter).
- Wysokość wadium i termin jego wniesienia:**
5 000,00 zł, termin wpłaty: do 19.06.2026 r.
- Miejsce wywieszenia i publikacji ogłoszenia o przetargu:**
- tablica ogłoszeń w Referacie Lokali i Wspólnot Mieszkaniowych Wydziału Mienia i Geodezji Urzędu Miasta Bydgoszczy przy ul. Grudziądzkiej 9-15, budynek „C”,
- strona internetowa www.bip.um.bydgoszcz.pl (w zakładce Urząd Miasta - Nieruchomości miejskie).
- Dodatkowe informacje o przetargu:**
Szczegółowe informacje można uzyskać w Wydziale Mienia i Geodezji Urzędu Miasta Bydgoszczy przy ul. Grudziądzkiej 9-15, budynek „C”, tel. 52 58 59 188, w godzinach 8.00-16.00 (pon.-czw.), 8.00-14.00 (pt.)
- Lokal mieszkalny można obejrzeć w dniu 11.06.2026 r. w godz. 14.30-14.50.

0011523798

Panu
Rafałowi Knapp
Pracownikowi Urzędu Miejskiego w Grudziądzu

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Taty

składają

Maciej Glamowski
Prezydent Grudziądza
oraz pracownicy Urzędu Miejskiego

0011522375

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 10 maja 2026 roku odszedł od nas kochany Mąż, Brat i Przyjaciel

Maciej Marciniak

lat 75

Msza św. pogrzebowa zostanie odprawiona dnia 15 maja 2026 roku o godz. 14:00 w kościele pw. św. Ducha w Inowrocławiu. Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 15:00 w kaplicy na cmentarzu św. Mikołaja przy ul. Marulewskiej w Inowrocławiu.

W smutku pogrążona
Żona z Rodziną

SPORT

www.sportowy24.pl

„Antek, powoli do przodu”.
To czarny koń w IMP?Joachim Przybył
joachim.przybyl@polskapress.plZUŻEL. Antoni Kawczyński
będzie najmłodszym uczest-
nikiem 1. finału Indywidual-
nych Mistrzostw Polski
na Motoarenie.

Antoni Kawczyński wystartuje w pierwszym turnieju Indywidualnych Mistrzostw Polski. Otrzymał po raz drugi z rzędu od organizatorów dziką kartę na toruński turniej. Początek tego sezonu był trudny dla 18-latkę, który z powodu kontuzji stracił kilkanaście dni treningów i startował trochę z opóźnieniem. - Po kontuzji została już tylko niemała blizna, może w pierwszych startach miałem z tyłu głowy, żeby się znowu nie wywrócić, ale teraz już o tym nie myślę. Nie narzucam sobie pre-

sji, mówię: „Antek, powoli do przodu” i chyba to mi pomaga - mówi żuźlowiec, cytowany przez oficjalny portal IMP.

Na Motoarenie Kawczyński jest groźny dla każdego. Po pięciu meczach ligowych może pochwalić się solidną średnią 1,56, z polskich juniorów w PGE Ekstralidze lepszy jest jedynie Oskar Paluch. Z sześciu ostatnich ligowych wyścigów na Motoarenie torunianin wygrał cztery.

LISTA STARTOWA 1. FINAŁU IMP

1. Janowski (Sparta Wrocław), 2. Kawczyński (Pres Toruń), 3. Kubera (Falubaz Zielona Góra), 4. Kowalski (Wilki Krosno), 5. Buczkowski (Abramczyk Polonia Bydgoszcz), 6. Ciemiak (Motor Lublin), 7. Woźniak (Abramczyk Polonia Bydgoszcz), 8. Pi Pawlicki (Unia Leszno), 9. Zmarzlik (Motor), 10. Miśkowiak (Wiłkniarz Częstochowa), 11. Musielak (Wilki), 12. Prz. Pawlicki (Falubaz), 13. Przyjemski (Abramczyk Polonia), 14. Woryna (Motor), 15. Dudek (Pres), 16. Jarnóg (ROW Rybnik). ©©

HOKEJ

Napastnik z Finlandii wzmacnia drużynę KH Energia Toruń

Trener Sami Hirvonen buduje nowy zespół w Toruniu. Było kilka strat personalnych w ataku i szkoleniowiec znalazł nowego gracza w swoim kraju. Santeri Peltola ma 25 lat, mierzy 177 cm wzrostu i gra na pozycji skrzydłowego. Do tej pory grał tylko w swoim kraju. Ostatnie cztery sezony to niższa liga Metis w Finlan-

dii. W rozgrywkach 2025/26 reprezentował barwy Pyry Hockey (47 meczów, 13 goli, 18 asyst), jego drużyna została zdegradowana, Peltola szukał nowej drużyny i w ten sposób trafił do Torunia. To trzeci nowy hokeista w KH Energia. Wcześniej dołączył obrońca z Estonii Robert Ossipov i polski napastnik Igor Smal.

KH Energia Toruń 2026/2027: Bramkarze: Mateusz Studziński. Obroncy: Mateusz Zieliński, Eryk Schafer, Robert Ossipov. Napastnicy: Mikołaj Syty, Andriej Denyskin, Robert Arrak, Ruslan Baszyrow, Santeri Peltola, Michał Cybulski, Patryk Napiórkowski, Artur Fraszko, Kamil Kalinowski, Igor Smal, Michał Kalinowski.

ZUŻEL

Kadra bez Pawełczaka

Wiktory Przyjemski (Abramczyk Polonia), Kevin Małkiewicz (Bayersystem GKM) i Bartosz Bańbor (Motor) to reprezentacja Polski na turniej Speedway of Nations 2, który odbędzie się 22 maja w Pradze.

Szewczyk wraca do Artego

Joachim Przybył
joachim.przybyl@polskapress.pl

KOSZYKÓWKA. Artego Bydgoszcz na początek chce wrócić do play off, a potem do walki o medal. Drużynę do sukcesów ma poprowadzić trener Krzysztof Szewczyk.

Kontrakt został podpisany na dwa lata i tym razem nie powinien być przerwany. Przypomnijmy, że Krzysztof Szewczyk prowadził bydgoski sezon przez pół sezonu 2024/25. Umowę wtedy rozwiązano, gdy szkoleniowiec otrzymał atrakcyjną ofertę z Belgii.

- Bardzo się cieszę, że po roku przerwy znowu mogę być częścią bydgoskiego klubu. Wiem, że ostatni sezon nie potoczył się zgodnie z oczekiwaniami. Teraz naszym nie tylko celem, ale wręcz obowiązkiem jest awans

do play off i od tego rozpoczęliśmy odbudowę siły tej drużyny. Chcemy nawiązać do sukcesów z czasów trenera Tomasa Herkta - zapowiada odważnie Krzysztof Szewczyk.

Prezes Waldemar Kotecki - To już chyba dwudziesty sezon, gdy wspieramy bydgoski basket. Trochę przekornie powiem: „make Artego grate again” i to nie jest to samo, co kolega różowy, ale chcemy naprawdę budować świetną atmosferę wokół zespołu. Wierzę, że będziemy pieli się w góry i dążymy do tego, aby zdobyć kolejne krążki. Ze swojej strony zapewniam wsparcie.

Skład drużyny na razie jest owiany tajemnicą. Piotr Kulpeksza zapowiada jedynie, że jest gotowy w 90 procentach, a Krzysztof Szewczyk obiecuje, że kibice będą zadowoleni.

- Mielismy już w poprzednim sezonie dobre mecze, wróciło

sporo kibiców na halę i obiecuję, że w tym roku zrobimy kolejny krok do przodu. Pierwsze nazwisko przedstawimy w przyszłym tygodniu i potem będziemy stopniowo odkrywać karty. Nawet prezes Kotecki nie zna jeszcze wszystkich nazwisk koszykarek i też będzie zaskakiwany - zapowiada Piotr Kulpeksza.

Krzysztof Szewczyk przez szereg sezonów prowadził koszykarki z Lublina, zdobywając m.in. mistrzostwo i Puchar Polski.

W Toruniu tylko trener

Katarzynki szykują się do swojego dwudziestego sezonu w Orlen Basket Lidze Kobiet. Ostatnie lata nie były łatwe dla klubu, który jednak własnymi siłami wygrzebał się z głębokiego kryzysu finansowego, poradził sobie z zaległościami. Budżet jest jednak skromny i z trudem udaje się go dopinać

przy rosnących w każdym kolejnym sezonie kosztach.

- Jesteśmy jedynym kobiecym klubem w Toruniu, który rywalizuje na najwyższym poziomie, który ma na koncie europejskie puchary. Promowaliśmy Toruń w Europie i możemy robić to nadal. Wiemy jak to robić, ale finansowo odstajemy od konkurentów, którzy mają cztery lub pięć razy więcej pieniędzy na zawodniczkę - mówi Krystyna Baźnińska, dyrektor klubu.

Nadal sponsorem tytularnym drużyny będzie Energia, trenerem zostanie Elmedin Omanić. Jeśli chodzi o koszykarki z poprzedniego sezonu, to ważny kontrakt ma tylko Łucja Grządziela. Po trzech latach żegna się z drużyną La Mama Kapinga Maweja. Klub chce dać szansę swoim wychowankom i trzy najlepsze juniorki znajdują się w kadrze pierwszej drużyny. ©©

Poznaliśmy najlepszych w regionie kujawsko-pomorskim. Teraz czas na stolicę

Łukasz Szalkowski
lukasz.szalkowski@polskapress.plPIŁKA NOŻNA. Przez dwa dni
w Świeciu trwał finał wojewódzki XXVI edycji turnieju
Puchar Tymbarck

Turniej o Puchar Tymbarck to świetna szansa na start do dużej piłkarskiej kariery o czym świadczą przykłady Ewy Pajor czy Piotra Zielińskiego. Biorą u nich udział dziewczynki i chłopcy do lat 12. Rywalizują w trzech kategoriach wiekowych U-8, U-10 i U-12. Zespoły liczą maksymalnie 10 osób.

Młodzi adeptki piłki nożnej przez dwa dni rywalizowali na boiskach Wdy Świecie. W niedzielę swoje mecze rozgrywały dziewczynki, a dzień później chłopcy. Mecze rozgrywano aż na 12 boiskach, spotkania sędziowało 15 arbitrow. Była cała rzesza wolontariuszy, a także ra-

townicy medyczni, którzy pomagali w sprawnej realizacji finałów, bo w zawodach brało udział blisko 1,5 tysiąca dziewczynek i chłopców.

Każdy dzień finałów rozpoczął się od obowiązkowej rozgrzewki z Kubusiem, maskotką turnieju. A potem były już mecze czyli to na co uczestnicy czekali najbardziej.

Mecze stały na różnym poziomie, jedne były niezwykle zacięte, inne toczyły się do jednej bramki, ale nikomu nie brakowało zaangażowania i woli walki. Każdy chciał pokazać w Świeciu to, co potrafi. Jednak najważniejsza była wspólna zabawa Wszystkich.

- Każdego dnia rozegrano 120 spotkań, więc to była duża organizacja tego całego przedsięwzięcia - podkreśla Michał Żurowski, koordynator Pucharu Tymbarck w województwie kujawsko-pomorskim. - Pogoda



Mecze w finale wojewódzkim Pucharu Tymbarck były zacięte i emocjonujące

w poniedziałek dopisała, we wtorek zaczęło się ulewać, ale później wyszło słońce i warunki do gry były bardzo dobre. Każdy zespół, który rywalizuje między sobą, naturalnie gra o zwycięstwo. Czy to są rozgrywki grupowe, czy pucharowe, nie brakuje emocji. Oni walczyli o to, by reprezentować nasze województwo na arenie ogólnopolskiej i uważam, że poziom sportowy drużyn, które pojedają do Warszawy, może dać nam medale - dodał.

Warto podkreślić, że drugi rok z rzędu w kategoriach chłopców U-10 i U-12 zwyciężyły drużyny ze Szkoły Podstawowej nr 60 w Bydgoszczy.

- Na pewno cieszymy się, że możemy jechać, kolejny rok, do Warszawy i postaramy się zająć tam jak najwyższe miejsce - mówili szczęśliwi po turnieju gracze z „Sześćdziesiątki”.

- Niektóre mecze były wymagające, inne udało nam się wygrać dosyć łatwo. Myślę, że tutaj grupa chłopców zdecydowanie

się zaangażowała. Są to turnieje, które rozwijają przede wszystkim mentalnie, bo co chwile jest mecz, te emocje się przeplatają, bo jest wygrana, przegrana - wyjaśniał Hubert Kuropatwiński, jeden z trenerów bydgoskiej SP60.

Zwycięzcy z kategorii U-10 i U-12 jadą na finał ogólnopolski, który rozgrywany będzie od 1 do 3 czerwca na stadionie Hutnika Warszawa, a mecze o miejsca na PGE Narodowy. Z kategorii U-8 zakończyła rywalizację na poziomie wojewódzkim.

Sponsorem generalnym rozgrywek jest marka Tymbarck. XXVI edycja Pucharu Tymbarck jest współfinansowana przez Ministerstwo Sportu i Turystyki. W skład Komitetu Honorowego turnieju wchodzi: Minister Sportu i Turystyki, Minister Edukacji oraz Minister Zdrowia.

Wyniki

Dziewczynki
U-8: 1. SP Wiśniewa, 2. SP 1 Radziejów, 3. SP Kruszyn, 4. SP Kowalewo Pomorskie
Najlepsza strzelczyni: Marcelina Burkiewicz (SP Wiśniewa) - 22 bramki
U-10: 1. SP 1 Żnin, 2. SP Zławieś Wielka, 3. Salezjanie Toruń, 4. SP 1 Aleksandrów Kujawski
Najlepsza strzelczyni: Hanna Murawska (SP 1 Żnin) - 21 bramek
U-12: 1. SP 6 Inowrocław, 2. SP Stawki, 3. SP 28 Toruń, 4. SP Wtelnio
Najlepsze strzelczynie: Marta Łaskowska (SP Wtelnio), Natalia Głodek (SP 6 Inowrocław) i Melania Sieracka (SP 6 Inowrocław) - po 9 bramek
Chłopcy
U-8: 1. SP 8 Toruń, 2. SP Cerkwin, 3. SP 3 Mogilno, 4. SP Kruszyn
Najlepsi strzelcy: Hubert Przybyło (SP 8 Toruń) i Matвій Lupp (SP 8 Toruń) - po 12 bramek
U-10: 1. SP 60 Bydgoszcz, 2. SP Białe Błota, 3. SP 2 Szubin, 4. SP 1 Mogilno
Najlepszy strzelec: Marcel Drożdżowski (SP 60 Bydgoszcz) - 17 bramek
U-12: 1. SP 60 Bydgoszcz, 2. SP Białe Błota, 3. PSP Lubraniec, 4. SP Borzymin
Najlepszy strzelec: Wiktor Rosiak (PSP Lubraniec) - 22 bramki
©©

Dr hab. Jarosław Noć, politolog:
W żadnym systemie demokratycznym władza prezydenta nie jest nieograniczona **str. 14**



FOT. ARCHIWUM

Owiani sekretami lubelscy masoni spotykali się w pałacu, który później stał się siedzibą biskupów. Tam odprawiano rytuały i obrzędy **str. 11-12**

POD PARAGRAFEM

Czwartek
14.05.2026

Wydanie 1
Nr 110 (23.620)
Nakład 7.350 Rok LXXVIII

GAZETA

pomorska

www.pomorska.pl
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Inowrocław

Mieszkańcy Rąbina nie chcą developerki przy stawie „Kaula” **str. 8**



FOT. MAREK PILARCZYK

Inowrocław

Autobus nr 12 zmienia trasę. Będzie więcej kursów **str. 8**

Samostrzel

Trwa remont pałacu i spichlerza w dawnej rezydencji Bnińskich **str. 10**



FOT. MAJA STANKIEWICZ



FOT. PIOTR BILSKI

Koleje. W kilku miastach regionu ruszyły lub przygotowywane są duże inwestycje kolejowe. Modernizowane są zabytkowe dworce, powstają też nowe przystanki. To odpowiedź na rosnące statystyki przewozów. W 2025 roku z połączeń skorzystało u nas 8 mln pasażerów **str. 4**

Rewolucyjne zmiany w najniższej krajowej. Bez premii i dodatków

Na te zmiany czekają tysiące pracowników. Czy do pensji minimalnej pracodawcy będą mieli zakaz wliczania premii i dodatków, tak by podstawa zasadnicza rosła faktycznie? **str. 5**

Nr ISSN 0867-4965

Nr indeksu 350184



9 770867 496049



Polityka. Kto zastąpi wykluczonego z KO senatora Lenza w roli szefa regionu? **str. 2**

Narkotyki zalewają rynek. I zabijają!

Agnieszka Romanowicz
agnieszka.romanowicz@polskapress.pl

Wzrost zgonów spowodowanych przedawkowaniem narkotyków w Kujawsko-Pomorskiem! Nowe dane o uzależnieniach niepokoją. Dziewczęta zażywają coraz więcej leków uspokajających.

W województwie kujawsko-pomorskim obserwuje się wyraźny wzrost zgonów spowodowanych przedawkowaniem narkotyków - z trzech przypadków w 2015 r. do dwudziestu w roku minionym.

- Większość z nich była skutkiem zażycia 3 chlorometkatynonu (3-CMC) - informuje Wojewódzka Stacja

Sanitarno-Epidemiologiczna w Bydgoszczy.

To narkotyk syntetyczny wytwarzany w nielegalnych laboratoriach. W ostatnich latach w Polsce likwiduje się rekordowe liczby laboratoriów narkotykowych. Do 2016 r. było ok. 20 takich przypadków rocznie, w 2024 r. - 85, a w 2025 r. - 58.

Kilkanaście z tych laboratoriów działało w Kujawsko-Pomorskiem, m.in. w stodole na terenie powiatu rypińskiego, w hali przemysłowej w Inowrocławiu oraz w gospodarstwie niedaleko Świecia, gdzie produkcją narkotyków zajmowali się m.in. Meksykanie powiązani z jednym z największych karteli narkotykowych w Ameryce Północnej.

W Kujawsko-Pomorskiem rośnie też liczba zatruć środkami psychoaktywnymi - w minionym roku było ich 371, w tym lekami psychotropowymi - 80 przypadków - które dotyczyły głównie młodzieży poniżej 18 roku życia. Znacząca grupa młodzieży stosuje leki z powodu trudności w zasypianiu, zdenerwowania lub przygnębienia i dziewczęta sięgają po nie znacznie częściej niż chłopcy.

W grupie 15-16 lat różnica między dziewczętami a chłopcami, którzy używają leków uspokajających i nasennych wynosi 26 do 7 procent - wynika z raportu zrealizowanego w województwie kujawsko-pomorskim. ©©

Czytaj więcej na stronie 3

INOWROCLAW

Zawiązało się Towarzystwo Przyjaciół Muzeum



FOT. MUZEUM IM. J. KASPROWICZA

W Inowrocławiu zawiązało się Towarzystwo Przyjaciół Muzeum im. Jana Kasprowicza. Na jego czele staną Antoni Michalak, wielki przyjaciel tej placówki, kolekcjoner i darczyńca. Już niebawem odbędzie się pierwsze otwarte spotkanie nowopowołanego Towarzystwa. Uczestniczyć mogą w nim wszyscy chętni do współpracy. Więcej na stronie 8

Iran odzyskał dostęp do baz raketowych wzdłuż Cieśniny Ormuz

(GK, PAP)
redakcja@polskapress.pl

Podczas obowiązującego zawieszenia broni Iran przywrócił dostęp do 30 z 33 baz raketowych wzdłuż Cieśniny Ormuz po wcześniejszych intensywnych atakach USA.

Źródła zaznajomione z ocenami amerykańskiego wywiadu poinformowały New York Times (NYT), że bazy odniosły różne uszkodzenia, ale znów działają, stanowiąc bezpośrednie zagrożenie dla amerykańskich okrętów wojсковych i tankowców w cieśninie.

Ponadto z danych amerykańskiego wywiadu wynika, że Iran zachował około 70% wyrzutni w całym kraju, a także

około 70% swojego przedwojennego arsenału raketowego. Mowa tu o raketach balistycznych zdolnych do rażenia innych krajów regionu, a także o raketach manewrujących, które mogą być wykorzystywane do uderzeń na cele znajdujące się w bliższej odległości na lądzie lub na morzu.

Ponadto zdjęcia satelitarne i inne środki obserwacji wskazują, że Iran przywrócił dostęp do około 90% swoich podziemnych magazynów raketowych i wyrzutni na terenie całego kraju.

Jak zauważa „NYT”, te dane wywiadowcze są sprzeczne z publicznymi oświadczeniami prezydenta Donalda Trumpa i szefa Pentagonu, że irańska armia została „zniszczona” i „nie stanowi już” zagrożenia.



Większość arsenału raketowego Iranu przetrwała naloty USA i Izraela

„Super El Niño” przyniesie nam rekordową falę upałów

(KS, PAP)
redakcja@polskapress.pl

Zdaniem badaczy potężny wzorzec pogodowy narasta w Oceanie Spokojnym i może wywołać ekstremalne upały na całym świecie w nadchodzących miesiącach.

Wiele krajów będzie się smażyć w upale sięgającym 40°C latem, a prognozy oceniają, że „Super El Niño” spowoduje jeszcze wyższe temperatury w przyszłym roku.

Brytyjski Met Office ocenia, że istnieje już 40% szans, że tegoroczne lato będzie równie upalne, jak w 2022 roku, kiedy to na Wyspach po raz pierwszy temperatura przekroczyła 40°C.

A eksperci uważają, że istnieje 82% szans na wystąpienie „bardzo silnego” El Niño w tym roku, zgodnie z prognozami,

w tym unijnego programu Copernicus Climate Change Service.

Specjalista ds. klimatu Jeff Berardelli mówi: „Myślę, że będziemy świadkami zjawisk pogodowych, jakich nigdy wcześniej nie widzieliśmy w historii nowożytnej”.

Profesor Mark Maslin z University College London: „Można nazwać to super El Niño” i przewiduję, że może ono stać się jednym z najsilniejszych, jakie odnotowano”.

El Niño występuje, gdy ogromne ilości ciepła z Pacyfiku są uwalniane do atmosfery. Zjawisko to występuje zazwyczaj co kilka lat i może spowodować wzrost globalnych temperatur z jesieni na kolejne lato.

Oznacza to, że przyszłe lato może być jeszcze gorętsze niż prognozowany rekord tegoroczny.

Amerykanie płacą za wojnę z Iranem. Co na to Trump?

(GK, PAP)
redakcja@polskapress.pl

Prezydent Donald Trump stwierdził, że trudności finansowe Amerykanów nie mają wpływu na jego decyzje w trakcie negocjacji mających na celu zakończenie konfliktu z Iranem.

Zapytany przez dziennikarza, w jakim stopniu sytuacja finansowa Amerykanów motywuje go do zawarcia porozumienia z Iranem, Trump odpowiedział: „Ani trochę”.

– Jedyne, co ma znaczenie, gdy mówię o Iranie, to to, że nie mogą oni posiadać broni jądrowej – powiedział Trump przed opuszczeniem Białego Domu, gdy wyruszał w podróż do Chin. „Nie myślę o sytuacji finansowej Amerykanów. Nie myślę o nikim. Myślę o jednej rzeczy: nie możemy pozwolić Iranowi na posiadanie broni jądrowej. To wszystko. To jedyna rzecz, która mnie motywuje”.

Wypowiedzi Trumpa prawdopodobnie spotkają się z krytyką ze strony osób, które twierdzą, że administracja powinna zrównoważyć cele geopolityczne z wpływem gospodarczym na Amerykanów, zwłaszcza że obawy związane z kosztami życia pozostają głównym problemem dla wyborców przed listopadowymi wyborami uzupełniającymi.

Poproszony o wyjaśnienie wypowiedzi prezydenta, dy-



Od początku wojny z Iranem średnia cena galona benzyny wzrosła o ponad 50 procent

rektor ds. komunikacji Białego Domu Steven Cheung powiedział, że „najważniejszym obowiązkiem Trumpa jest bezpieczeństwo Amerykanów. Iran nie może posiadać broni jądrowej, a gdyby nie podjęto żadnych działań, miałby ją, co stanowi zagrożenie dla wszystkich Amerykanów”.

Trump znajduje się pod rosnącą presją ze strony innych republikanów, którzy obawiają się, że trudności gospodarcze spowodowane wojną mogą wywołać negatywną reakcję wobec partii i kosztować ją utratę kontroli nad Izbą Reprezentantów, a być może także Senat w listopadzie.

Rosnące koszty energii związane z konfliktem z Iranem spowodowały wzrost cen benzyny i przyczyniły się do inflacji. Według danych opubli-

kowanych we wtorek inflacja konsumencka w USA w kwietniu odnotowała największy wzrost od trzech lat.

Iran i jego atomowe ambicje

Trump przedstawił swoje podejście jako kwestię bezpieczeństwa narodowego i globalnego, sugerując, że obawy gospodarcze są drugorzędne w stosunku do zapobiegania rozprzestrzenianiu broni jądrowej.

Oceny wywiadu amerykańskiego wskazują jednak, że czas

Według danych opublikowanych we wtorek inflacja konsumencka w USA w kwietniu odnotowała największy wzrost od trzech lat.

potrzebny Iranowi na zbudowanie broni jądrowej nie zmienił się od zeszłego lata, kiedy to analitycy oszacowali, że atak amerykańsko-izraelski wydużył ten termin z dziewięciu miesięcy do roku, według trzech źródeł zaznajomionych z tą sprawą. Oceny programu jądrowego Teheranu pozostają zasadniczo niezmiennymi nawet po dwóch miesiącach wojny.

Sojusznicy Trumpa powtórzyli jego argument, że ryzyko związane z Iranem posiadającym broń jądrową przeważa nad krótkoterminowymi trudnościami gospodarczymi. Iran zaprzecza, jakoby dążył do posiadania broni jądrowej i twierdzi, że jego program ma charakter pokojowy, choć mocarstwa zachodnie podejrzewają, że ma on na celu rozwinięcie zdolności do budowy bomby.

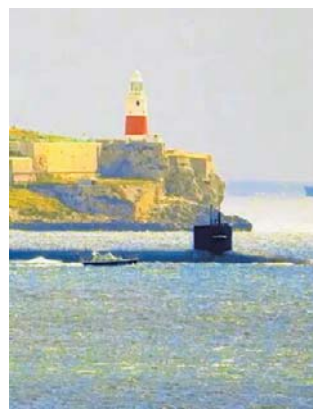
Podwodny okręt USA wpłynął na Morze Śródziemne. Może mieć broń atomową

(GK, PAP)
redakcja@polskapress.pl

Amerykański okręt podwodny z pociskami balistycznymi, prawdopodobnie USS Alaska (SSBN-732), opuścił Gibraltar i wpłynął na Morze Śródziemne.

Okręt podwodny wyruszył na wschód z rejonu Gibraltaru we wtorek, po krótkim postoju w pobliżu tej brytyjskiej bazy (przyplął tam w sobotę). Powszechnie uważa się, że to USS Alaska, atomowy okręt podwodny klasy Ohio wyposażony w pociski balistyczne.

Te jednostki typu SSBN stanowią jeden z podstawowych elementów amerykańskiej triady nuklearnej, zaprojektowany w celu zapewnienia zdolności do przeprowadzenia drugiego uderzenia atomowego. Już z te-



USS Alaska w Cieśninie Gibraltarskiej

go powodu takie misje są zawsze strategicznie ważne, nawet jeśli odbywają się rutynowo.

To, co sprawia, że ten ruch okrętu jest szczególnie interesujący, to niemal równoczesna obecność w Europie samolotu E-6A Mercury Marynarki Wo-

jennej Stanów Zjednoczonych. Samolot ten służy jako powietrzne centrum dowodzenia nuklearnego, zdolne do przekazywania rozkazów wystrzelenia amerykańskim okrętom podwodnym z pociskami balistycznymi za pośrednictwem łączności bardzo niskiej częstotliwości.

Chociaż obecnie nic nie wskazuje na operacyjny stan gotowości nuklearnej ani na zbliżającą się eskalację, ten zbieg okoliczności nieuchronnie przyciąga uwagę w momencie utrzymującej się niestabilności na wielu obszarach, w tym na Bliskim Wschodzie i w Europie Wschodniej.

Marynarka Wojenna Stanów Zjednoczonych nigdy publicznie nie potwierdza statusu operacyjnego ani uzbrojenia swojej floty SSBN. W rezultacie nie można ustalić, czy okręt pod-

wodny wpływający na Morze Śródziemne przewozi głowice nuklearne. Niemniej jednak nawet widoczny ruch takich środków może mieć wartość strategicznego przekazu, zwłaszcza w okresach wzmoczonego napięcia geopolitycznego. Nie jest jasne, czy oznacza to początek dłuższej obecności USS Alaska na Morzu Śródziemnym.

W ostatnich latach ruchy okrętów podwodnych z pociskami balistycznymi w pobliżu Europy stały się czasami bardziej widoczne niż w przeszłości, co może odzwierciedlać zmieniającą się dynamikę sygnałów odstraszających między głównymi mocarstwami. Przedłużony patrol na Morzu Śródziemnym zbliżyłby okręt podwodny do kilku strategicznych teatrów działań, pozostawiając go jednocześnie pod ochroną marynarki wojennej NATO.

Inowrocław

Biurow Ogłoszeń - tel. 52 357 76 14

„Dwunastka” zmienia trasę. Zwiększy się liczba kursów

(AG)

anna.grochowina@polskapress.pl

Dobra wiadomość dla osób zamieszkujących rejon ulic Szybowcowej i Toruńskiej w Inowrocławiu. Dzięki interpelacji radnego Roberta Rychwickiego udało się zmienić trasę linii autobusowej nr 12.

Jak informuje radny, zmiana trasy została możliwa dzięki pozytywnemu podejściu zastępcy prezydenta miasta Inowrocławia Szymona Łepskiego oraz prezesa Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego Wojciecha Piernika. Obaj odpowiedzieli na zgłaszane przez mieszkańców potrzeby i włączyli się w proces korekty rozkładów jazdy.

15 dodatkowych kursów dla osiedla

Do tej pory mieszkańcy ulic Szybowcowej i Toruńskiej mogli liczyć głównie na autobusy linii nr 10, które w dni powszednie wykonują 11 kursów.

Po zmianie trasy linii nr 12 dołączy do nich dodatkowo 15 kursów dziennie przez ulicę Szybowcową. Dzięki temu komunikacja miejska w tej części miasta stanie się bardziej dostępna, a mieszkańcy zyskają większą

elastyczność w planowaniu podróży.

Radny Rychwicki dziękuje również Tomaszowi Sikorskiemu, dyrektorowi Zakładu Robót Publicznych w Inowrocławiu. Dzięki współpracy udało się wyremontować przystanek przy ulicy Szybowcowej. W ramach przeprowadzonych prac odnowiono konstrukcję wiaty, wymieniono płyty oraz wykonano jej odmalowanie. Przystanek zyskał nie tylko lepszy wygląd, ale przede wszystkim większe bezpieczeństwo i wygodę dla pasażerów.

Warto słuchać mieszkańców

- To pokazuje, że warto słuchać mieszkańców i konsekwentnie działać w sprawach lokalnych - podkreśla radny Robert Rychwicki. Zapowiada, że to nie koniec działań na rzecz lepszej komunikacji i większej dostępności transportu dla mieszkańców Inowrocławia.

Mieszkańcy rejonu Szybowcowej i Toruńskiej mogą już korzystać ze zmienionej trasy linii nr 12. Szczegółowe rozkłady jazdy dostępne są na przystankach oraz na stronie internetowej Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacji w Inowrocławiu. ©

Deweloper wziął na celownik zielony skwer osiedla Rabin

Anna Grochowina

anna.grochowina@polskapress.pl

Mieszkańcy osiedla Rabin biją na alarm. Inwestor, który nabył działkę w sąsiedztwie Kinomaksu, planuje wybudować sześciopiętrowy budynek wielorodzinny z garażem podziemnym i drogą dojazdową.

Budynek mieszkalny ma powstać naprzeciwko stawu „Kaula”, przy zbiegu ulic Emilii Plater, Chęsego i Molla. Dla okolicznych mieszkańców to nie tylko utrata rekreacyjnego zakątka, ale realne widmo dodatkowych utrudnień - w rejonie, który już dziś zmaga się z uciążliwościami supermarketu i jego zaplecza logistycznego.

Obecnie jest to przestrzeń otwarta dla mieszkańców - miejsce spacerów i odpoczynku, szczególnie chętnie odwiedzane w sezonie letnim. Dla wielu osób stanowi ona jeden z ostatnich zielonych fragmentów tej części Inowrocławia.

Mieszkańcy mówią wyraźnie: nie

Przeprowadzone przez Witolda Konopińskiego konsultacje społeczne wykazały wyraźny sprzeciw wobec planów inwestora. Mieszkańcy zwracają uwagę przede wszystkim na utratę kolejnego zielonego obszaru oraz nieuniknione zwiększenie ruchu drogowego.



W tej okolicy os. Rabin stanąć ma budynek z widokiem na panoramę stawu „Kaula”

Nie są przeciw budownictwu

Nikt nie kwestionuje potrzeby rozwoju budownictwa mieszkaniowego, szczególnie komunalnego.

W tym przypadku chodzi jednak o wielorodzinny apartamentowiec planowany w miejscu, które nie jest do tego przeznaczone.

Miejscowy plan zagospodarowania dopuszcza tam jedynie usługi oraz zabudowę do trzech kondygnacji.

W przestrzeni publicznej coraz częściej mówi się o zjawisku tzw. „patodeweloperki” - realizowaniu interesu ekono-

omicznego inwestora kosztem mieszkańców.

Według doniesień medialnych omawiany projekt może być niezgodny z kilkoma istotnymi dokumentami.

Decyzja w rękach radnych

Ostateczna decyzja należy do radnych Rady Miejskiej Inowrocławia i ma zapaść w najbliższym czasie.

- Samorządowcy ponoszą polityczną odpowiedzialność przed mieszkańcami. Wierzę, że podejmą decyzję zgodną z interesem społecznym. Przebieg głosowania stanowi infor-

mację publiczną - podkreśla Witold Konopiński.

Doświadczenie z przeszłości

Pojawiają się głosy, że sprzeciw nie ma sensu. Konopiński ma jednak inne doświadczenia.

- W 2018 roku współinicjowałem protest przeciwko budowie 35-metrowej stacji T-K pomiędzy blokami. Mimo niewielkich szans, dzięki zaangażowaniu wielu osób, inwestycji ostatecznie udało się zapobiec - wspomina mieszkaniec Inowrocławia.

©



Mieszkańcy rejonu ulic Szybowcowej i Toruńskiej mogą już korzystać ze zmienionej trasy linii nr 12

KRÓTKO

KONCERT GWIAZD

Z okazji Święta Województwa 2026, 14 czerwca w Inowrocławiu odbędzie się koncert „Na soli”. Poprowadzi go Maciej Orłoś.

Od godz. 18 na placu u zbiegu Błażka i Molla na Rabinie wystąpią: Tomasz Organek, Kamil Bednarek, Ania Dąbrowska, Tatiana Okupnik, Ewelina Lisowska, Rogucki, Sławek Uniatowski i Mariusz Lubomski.

Wstęp na koncert z okazji Święta Województwa jest bezpłatny.

Przyjaciele muzeum w Inowrocławiu będą działać pod egidą towarzystwa

(FI)

dominik.fijalkowski@polskapress.pl

Kilka dni temu zawiązało się Towarzystwo Przyjaciół Muzeum im. Jana Kasprówicza w Inowrocławiu.

Jak informuje muzeum, stało się to w Roku Jana Kasprówicza w Powiecie Inowrocławskim, a także w dniu urodzin Stanisława Przybyszewskiego i Stanisława Bogdana Wojewódzkiego, pierwszego kustosa inowrocławskiej placówki.

Prezesem nowo powstałego Towarzystwa Przyjaciół Muzeum im. Jana Kasprówicza został Antoni Michalak, wielki przyjaciel muzeum, kolekcjoner i darczyńca. Przez wiele lat był on prezesem Towarzystwa Przyjaciół Muzeum Okręgowego w Toruniu.



Tak rodziło się Towarzystwo Przyjaciół Muzeum

Przedstawiciele inowrocławskiego muzeum zapraszają wszystkie chętne do współ-

pracy osoby na pierwsze otwarte spotkanie TPM, które odbędzie się już niebawem.

Dodajmy, że w założycielskim spotkaniu uczestniczyli: starosta Wiesława Pawłowska, wicestarosta Henryk Procek, członkowie Zarządu Powiatu - Andrzej Skrobacki, Maciej Basiński i Wojciech Gerus, sekretarz powiatu Aleksandra Szubarga, radna powiatowa Jolanta Mrówczyńska, radny miejski Edmund Mikołajczak, reprezentanci biznesu Artur Chęsy i Tomasz Molenda, a także Alicja Przybylińska, Wojciech Klimaszewski, Sława Łuczak, Jerzy Łaganowski, Tomasz Wasilewski, Małgorzata Nijak-Kucharska, ks. Dariusz Żochowski, Justyna Jarzynowska, Henryka Kowalczevska, Joanna Kuchta, Danuta Andrzejewska, Alicja Sobczak i Marcin Woźniak.

©

REKLAMA

0011523072

Burmistrz Pakości

informuje,

iż w dniu 14 maja 2026 r., wywieszono na okres 21 dni na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim w Pakości, wykaz zawierający dane dotyczące nieruchomości gruntowych, położonych w Pakości przy ul. Lipowej i w m. Radłowo, gm. Pakość - przeznaczonych do sprzedaży w drodze przetargu, nieruchomości gruntowej, położonej w m. Kościelec 65, gm. Pakość - przeznaczonej do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz dotychczasowego użytkownika wieczystego, nieruchomości gruntowych, położonych w Pakości przy ul. Barcińskiej, ul. Fabrycznej (obr. Rybitwy), w m. Kościelec, Ludkowo i Giebnia gm. Pakość - przeznaczonych w części do wydzierżawienia oraz budynku użyteczności publicznej, położonego w Pakości przy ul. Rynek 4 - przeznaczonego w części do wynajmu.

Konkurs Sztuki Ludowej Pałuk rozstrzygnięty

Iwona Góralczyk
iwona.goralczyk@polskapress.pl

Konkurs Sztuki Ludowej Pałuk jest najstarszym w Polsce. W tym roku, w ramach Wiosny na Pałukach, odbyła się 64. jego edycja. Zgłosiło się 108 twórców. Oceniano rzeźby, hafty i zdobnictwo.

Lata lecą, a Konkurs Sztuki Ludowej Pałuk organizowany w Szubinie nieprzerwanie od 1963 r. wciąż ma się dobrze. Ba - z roku na rok twórców ludowych, którzy biorą w nim udział, przybywa. Rok temu wzięło w nim udział 87 osób, w tym aż 108. W ub. r. jury oceniało niespełna 350 prac, teraz 434.

Najwięcej, bo ponad 250 z nich reprezentowało zdobnictwo pałuckie. Były to głównie pająki, bukiety i plotki żniwne, a także różgi i kwiaty z papieru. Liczną reprezentację miał też haft pałucki (91 prac) oraz rzeźba, płasko-rzeźba, zabawki (w sumie 87 prac).

W ślady mistrzów

Cieszy, że oprócz profesjonalnych twórców wśród uczestników wydarzenia nie brakuje



W Szubinie oglądać można wystawę, na której prezentowane są najlepsze prace

dzieci i młodzieży. Chętnie garną się oni zwłaszcza do zdobnictwa pałuckiego.

Dużą w tym zasługą Małgorzaty Bołki, mistrzyni zdobnictwa, która prowadzi warsztaty w Szubińskim Domu Kultury.

Z kolei centrum haftu pałuckiego jest obecnie Wągrowiec, a rzeźby - Kcynia.

- Jeśli chodzi o haft najwyższej punktowane były czepce. Moż-

na je tutaj podziwiać. Prezentują tradycyjne motywy. Jest to cały czas tradycyjny haft pałucki. To bardzo nas cieszy, bo państwo nie widzą już starszych osób, które idą do kościoła w tych czepcach, ale pomimo to czują ten haft - chwaliła artystów Kinga Turska-Skowronek, przewodnicząca jury konkursowego, kustosz Muzeum Etnograficznego w Toruniu.

Haft pałucki

Nachwalić się nie mogła Krystyna Ługiewicz z Bożewiczek, która od kilki lat propaguje haft pałucki prowadząc koło hafciarskie przy Muzeum Regionalnym w Wągrowcu.

Dzięki niej swoich sił w tej dziedzinie próbuje coraz więcej osób. Pani Krystyna zdobyła w tegorocznym konkur-

sie jedną z czterech pierwszych nagród. Nagrodę specjalną w dziedzinie haftu wręczono Iwonie Nowak z Budziszewka (Wielkopolska).

- Jestem twórcą ludowym od 1989 r. Każdego roku opracowuję na konkurs nowe wzory. W tym wykonałam cały strój pałucki. Wyhaftowałam także fartuszek i kryżę. Zaczęłam pracę we wrześniu, skończyłam pod koniec marca. Wykorzystuję każdą wolną chwilę. To dla mnie lekarstwo na wszystko - opowiada Halina Kaszewska z Szubina, laureatka drugiej nagrody.

Piotr Woliński i jego uczniowie

W kategorii: rzeźba pałucka od lat nie ma sobie równych Piotr Woliński z Kcyni. Gdy był dzieckiem miłości do sztuki nauczyła go sama Klara Prillowa. Teraz on uczy innych.

Po raz kolejny na gali w Szubinie odebrał nagrodę specjalną.

- Do konkursu zgłosiłem sześć prac, mniej niż w latach poprzednich. Jedną z nich przedstawił Zespół Regionalny Pałuki z Kcyni, który w tym roku obchodzi 70-lecie

istnienia. Kolejną przedstawia wielkanocny obrzęd „Przywoływki” - opowiada Piotr Woliński.

Mistrz nagrodę odebrał z rąk Barbary i Zbigniewa Szkulmowskich, bliskich Wandy Szkulmowskiej, która przez lata wspierała konkurs, a obecnie jest jego patronką.

- Mamy w swoim posiadaniu wiele pana prac. Od dzieciństwa słyszeliśmy, że jest w Kcyni taki zdolny chłopak - wspominali z uśmiechem goście z Bydgoszczy.

Nagrody za rzeźby

Dwie nagrody pierwsze w dziedzinie rzeźby trafiły do uczniów Piotra Wolińskiego.

Otrzymali je Ariel Czechowski i Eryk Tubiszewski, obaj z Kcyni.

Warto przypomnieć, że w 2025 r. haft pałucki wpisany został na listę niematerialnego dziedzictwa kulturowego.

W czerwcu br. zapasć ma decyzja o ewentualnym wpisaniu na tę listę także zdobnictwa pałuckiego.

- Trzymajmy za to wszyscy kciuki - apelowała w Szubinie Kinga Turska-Skowronek. ©@

Laureaci bibliotecznego turnieju szachowego

9 maja w mogileńskiej bibliotece odbył się VII Biblioteczny Turniej Szachowy. Wzięło w nim udział 30 zawodników, a rywala-

lizacji przewodniczył Daniel Kaznowski z klubu Gambit Świecie. Oto wyniki. Kategoria U14: I - Filip Galus, II - Maciej

Prugar, III - Wojciech Kraska. Kategoria U18: I - Tomasz Prugar, II - Szymon Guzik. Kategoria Open: I - Mikołaj Pender, II -

Tomasz Pilarski, III - Witold Marcinkiewicz.

Nagrody, statuetki i medale ufundowała biblioteka.



Cudne modele z kartonu

Anna Grochowina
anna.grochowina@polskapress.pl

W dniach 30-31 maja bieżącego roku Kruszwica po raz dwudziesty szósty stanie się stolicą kartonowego modelarstwa.

W hali sportowej przy ul. Kujańskiej odbędzie się Ogólnopolski Konkurs Modeli Kartonowych o Puchar Burmistrza Kruszewicy.

Ta coroczna impreza gromadzi pasjonatów z całego kraju,

którzy prezentują dopracowane w każdym detalu modele wykonane wyłącznie z kartonu. Wystawa prac odbędzie się w Hali Sportowej Zespołu Szkół im. Kazimierza Wielkiego w Kruszwicy.

- Serdecznie zapraszamy wszystkich miłośników modelarstwa oraz mieszkańców - to wyjątkowa okazja, by zobaczyć prawdziwe dzieła sztuki w skali - podkreślili organizatorzy konkursu.

Termin: 30-31 maja 2026 r. Wstęp wolny. ©@

REKLAMA

0011521711

KOMUNIKAT

Burmistrz Mogilna

informuje,

że w siedzibie Urzędu Miejskiego w Mogilnie przy ul. Narutowicza 1, wywieszony jest na tablicy ogłoszeń

WYKAZ NIERUCHOMOŚCI GMINNYCH DO SPRZEDAŻY W DRODZE BEZPRZETARGOWEJ NA RZECZ NAJEMCÓW

Treść wykazu oraz dodatkowe informacje można uzyskać w Wydziale Gospodarki Przestrzennej i Ochrony Środowiska w Mogilnie (pok. nr 213), tel. 52 318 55 46

Wykaz nieruchomości zamieszczony jest na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Mogilnie (www.bip.mogilno.pl), a także na tablicy ogłoszeń Urzędu w okresie od 14.05.2026 r. do 4.06 2026 r.

Trwa remont zabytkowego spichlerza przy pałacu w Samostrzelu. Prace również w samym pałacu

Maja Stankiewicz
maja.stankiewicz@polskapress.pl

Nowi właściciele dawnej rezydencji Bnińskich w Samostrzelu nie próżnują. Zgodnie z zapowiedzią krok po kroku ratują zabytkowy kompleks. Trwa remont spichlerza, ale na tym nie koniec prac.

Dobra samostrzelskie dzierżyli kolejno: Orzelscy, Grudzińscy, Opalińscy, Łąccy, zaś w końcu - od roku 1698 - Bnińscy.

Budowę pałacu, siedziby rodu, rozpoczął Piotr Bniński, który przyjechał na Krajnę z Bnina koło Kórnika w centralnej Wielkopolsce. Jego dzieło kontynuował syn Wojciech, a potem następnymi dziedzicami Samostrzela. W kolejnych wiekach pałac był wielokrotnie przebudowywany i ozdabiany stając się wspaniałą rezydencją utrzymaną w stylu klasycystycznym, z piękną fasadą i tarasem wspartym na kolumnach. W rękach rodu Bnińskich posiadłość wraz z przyległymi budowlami m. in. browarem i spichlerzem pozostawała do wybuchu II wojny światowej.



Zniszczone elementy w ogrodzie zabezpieczono plandekami. Po zabezpieczeniu dachu pałacu nowi właściciele rozpoczynają prace restauratorskie ścian i piwnic

FOT. MAJA STANKIEWICZ

Wojsko nie pomogło
Czasy powojenne to stopniowa degradacja pałacu. Dopóki w jego murach funkcjonowała szkoła rolnicza obiekt utrzymywany był jeszcze w przyzwoitym stanie. Po przenosinach szkoły do nowego budynku opustoszał i zamknięty na cztery spusty zaczął popadać w ruinę, a podej-

nowane kilkakrotnie próby ratowania posiadłości kończyły się fiaskiem. Największe nadzieje były 20 lat temu, gdy Starostwo Powiatowe w Nakle, zarządzające obiektem w imieniu Skarbu Państwa, przekazało nieruchomości wojsku na potrzeby powstającego w Bydgoszczy Centrum Szkole-

nia Połączonych Sił NATO. Pałac pełnił funkcję rezerwowego hotelu, m. in. dla rodzin, które odwiedzać będą stacjonujących w Bydgoszczy oficerów. Powstać tu miało także centrum konferencyjno-szkoleniowe oraz ośrodek rekreacyjny. Z planów tych nic nie wyszło. Cztery lata później kompleks pałacowo-parkowy wysta-

wiono na sprzedaż. Chętnych nie było. W kolejnych latach ponawiano próby sprzedaży. Cena z 6 mln zł spadła najpierw do 4 mln, potem jeszcze niżej. W końcu gruchnęła wieść, że nieruchomości kupił znany przedsiębiorca z Zakopanego Bachleka-Curuś. Efekt? - Nic się tu nie dzieje - narzekali okoliczni mieszkańcy.

-Znając determinację i konsekwencję państwa Różniaków w realizacji planów wierzę, że za kilka lat pałac i jego otoczenie będą magnesem przyciągającym do gminy Sadki rzesze odwiedzających - napisał po tym spotkaniu na Facebooku Tomasz Miłowski, mieszkaniec Paterka, radny powiatowy.

Minął rok. Pojechaliśmy do Samostrzela sprawdzić co się zmieniło. Zniszczone elementy architektoniczne pałacowego ogrodu zabezpieczono plandekami. Trwa ratowanie zabytkowego spichlerza, który znajduje się obok pałacu. Jeszcze niedawno była to ruina. Dziś otoczony rusztowaniami powoli odzyskuje blask.

Po zabezpieczeniu dachu dalsze prace w pałacu także są w planach. Nowi właściciele wystąpili do władz województwa o dotację na prace konserwatorskie i restauratorskie ścian i piwnic pałacu. Otrzymali dofinansowanie w wysokości 20 tys. zł. Niewiele, ale zważywszy skalę przedsięwzięcia, przyda się każdy grosz.

©

REKLAMA

INFORMATOR

HOTELE

Bydgoszcz

Tanie noclegi dla firm, 601-919-805 00532

LEKARSKIE

Włocławek

Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER. 000074

Radziejów

Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, egk, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40 0701187897A

USŁUGI

Bydgoszcz

Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp” 52/320-81-85. 000288

Grudziądz:

STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88

USŁUGI POGRZEBOWE

Bydgoszcz

Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz. 282814801

Tel. Całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul. Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja 420114801/A

Chojnice

Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.

Toruń

Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl

Inowrocław

Credo - Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy - św. Duchy 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net 000528

Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU” Małgorzata Matuszak. Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witrażem) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Duchy 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctu@interia.pl Załatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl 8210983

Waldemar Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl 408914801

Barcin

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza)Tel. 52/383-64-09, 601-681-917. 000528

Pakość

„Konkordia” kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS. 8210983

Gniewkowo

Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000045

Janikowo

NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717 000502

Kruszwica

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy „In Luctu” Małgorzata Matuszak, zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witrażem) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Duchy 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl e-mail: inluctu@interia.pl. Załatwiamy wszelkie formalności. 000345

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski

ul. Kolegiacka 12E Kruszwica, tel. 666-999-917 8686162

Złotniki Kujawskie

Zakład Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322 000281

Żnin

Całodobowe, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy”, ul. Górńska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 000417

0011513243
Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Piętras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648 000416

Włocławek

TARTAR spopieliarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93. 000074

Kowal

Całodobowa obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszkowski 56. Tel. 603-998-321 000289

WETERYNARYJNE

Toruń

„Salus” Przychodnia Weterinaryjna, Lelewela 33 /teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Całodobowy dyżur 504-052-789. 000045

ZDROWIE I URODA

Toruń

Optyk Trejnowscy. Bezpłatne badanie wzroku. Okulary progresywne. Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne. ul. Kościuszkowski 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26 www.optyk-trejnowski.pl 412314801/A

SPORT

www.sportowy24.pl

„Antek, powoli do przodu”.
To czarny koń w IMP?

Joachim Przybył

joachim.przybyl@polskapress.pl

ŻUŻEL. Antoni Kawczyński będzie najmłodszym uczestnikiem 1. finału Indywidualnych Mistrzostw Polski na Motoarenie.

Antoni Kawczyński wystartuje w pierwszym turnieju Indywidualnych Mistrzostw Polski. Otrzymał po raz drugi z rzędu od organizatorów żółtą kartę na toruński turniej. Początek tego sezonu był trudny dla 18-latkę, który z powodu kontuzji stracił kilkanaście dni treningów i startował trochę z opóźnieniem. - Po kontuzji została już tylko niemała blizna, może w pierwszych startach miałem z tyłu głowy, żeby się znowu nie wywrócić, ale teraz już o tym nie myślę. Nie narzucam sobie pre-

sji, mówię: „Antek, powoli do przodu” i chyba to mi pomaga - mówi żużlowiec, cytowany przez oficjalny portal IMP.

Na Motoarenie Kawczyński jest groźny dla każdego. Po pięciu meczach ligowych może pochwalić się solidną średnią 1,56, z polskich juniorów w PGE Ekstralidze lepszy jest jedynie Oskar Paluch. Z sześciu ostatnich ligowych wyścigów na Motoarenie torunianin wygrał cztery.

LISTA STARTOWA 1. FINAŁU IMP

1. Janowski (Sparta Wrocław), 2. Kawczyński (Pres Toruń), 3. Kubera (Falubaz Zielona Góra), 4. Kowalski (Wilki Krosno), 5. Buczkowski (Abramczyk Polonia Bydgoszcz), 6. Ciemiak (Motor Lublin), 7. Woźniak (Abramczyk Polonia Bydgoszcz), 8. Pi Pawlicki (Unia Leszno), 9. Zmarzlik (Motor), 10. Miśkowiak (Włókniarz Częstochowa), 11. Musielak (Wilki), 12. Prz. Pawlicki (Falubaz), 13. Przyjemski (Abramczyk Polonia), 14. Woryna (Motor), 15. Dudek (Pres), 16. Jamróg (ROW Rybnik). ©©

HOKEJ**Napastnik z Finlandii wzmacnia drużynę KH Energia Toruń**

Trener Sami Hirvonen buduje nowy zespół w Toruniu. Było kilka strat personalnych w ataku i szkoleniowiec znalazł nowego gracza w swoim kraju. Santeri Peltola ma 25 lat, mierzy 177 cm wzrostu i gra na pozycji skrzydłowego. Do tej pory grał tylko w swoim kraju. Ostatnie cztery sezony to niższa liga Metis w Finlandii.

W rozgrywkach 2025/26 reprezentował barwy Pyry Hockey (47 meczów, 13 goli, 18 asyst), jego drużyna została zdegradowana, Peltola szukał nowej drużyny i w ten sposób trafił do Torunia. To trzeci nowy hokeista w KH Energia. Wcześniej dołączył obrońca z Estonii Robert Ossipov i polski napastnik Igor Smal.

KH Energia Toruń 2026/2027:
Bramkarze: Mateusz Studziński. Obroncy: Mateusz Zielirski, Eryk Schafer, Robert Ossipov. Napastnicy: Mikołaj Syty, Andriej Denyskin, Robert Arrak, Ruslan Baszyrow, Santeri Peltola, Michał Cybulski, Patryk Napiórkowski, Artur Fraszko, Kamil Kalinowski, Igor Smal, Michał Kalinowski.

ŻUŻEL**Kadra bez Pawełczaka**

Wiktory Przyjemski (Abramczyk Polonia), Kevin Małkiewicz (Bayersystem GKM) i Bartosz Bańbor (Motor) to reprezentacja Polski na turnieju Speedway of Nations 2, który odbędzie się 22 maja w Pradze.

Szewczyk wraca do Artego

Joachim Przybył
joachim.przybyl@polskapress.pl

KOSZYKÓWKA. Artego Bydgoszcz na początek chce wrócić do play off, a potem do walki o medal. Drużynę do sukcesów ma poprowadzić trener Krzysztof Szewczyk.

Kontrakt został podpisany na dwa lata i tym razem nie powinien być przerwany. Przypominajmy, że Krzysztof Szewczyk prowadził bydgoski sezon przez pół sezonu 2024/25. Umowę wtedy rozwiązano, gdy szkoleniowiec otrzymał atrakcyjną ofertę z Belgii.

- Bardzo się cieszę, że po roku przerwy znowu mogę być częścią bydgoskiego klubu. Wiem, że ostatni sezon nie potoczył się zgodnie z oczekiwaniami. Teraz naszym nie tylko celem, ale wręcz obowiązkiem jest awans

do play off i od tego rozpoczęliśmy odbudowę siły tej drużyny. Chcemy nawiązać do sukcesów z czasów trenera Tomasa Herkta - zapowiada odważnie Krzysztof Szewczyk.

Prezes Waldemar Kotecki - To już chyba dwudziesty sezon, gdy wspieramy bydgoski basket. Trochę przekornie powiem: „make Artego grate again” i to nie jest to samo, co kolega różowy, ale chcemy naprawdę budować świetną atmosferę wokół zespołu. Wierzę, że będziemy pięli się w góry i dążymy do tego, aby zdobyć kolejne krążki. Ze swojej strony zapewniam wsparcie.

Skład drużyny na razie jest owiany tajemnicą. Piotr Kulpeksza zapowiada jedynie, że jest gotowy w 90 procentach, a Krzysztof Szewczyk obiecuje, że kibice będą zadowoleni.

- Mieliśmy już w poprzednim sezonie dobre mecze, wróciło

sporo kibiców na halę i obiecuję, że w tym roku zrobimy kolejny krok do przodu. Pierwsze nazwisko przedstawimy w przyszłym tygodniu i potem będziemy stopniowo odkrywać karty. Nawet prezes Kotecki nie zna jeszcze wszystkich nazwisk koszykarek i też będzie zaskakiwany - zapowiada Piotr Kulpeksza.

Krzysztof Szewczyk przez szereg sezonów prowadził koszykarki z Lublina, zdobywając m.in. mistrzostwo i Puchar Polski.

W Toruniu tylko trener

Katarzynki szykują się do swojego dwudziestego sezonu w Orlen Basket Lidze Kobiet. Ostatnie lata nie były łatwe dla klubu, który jednak własnymi siłami wygrzebał się z głębokiego kryzysu finansowego, poradził sobie z zaległościami. Budżet jest jednak skromny i z trudem udaje się go dopinać

przy rosnących w każdym kolejnym sezonie kosztach.

- Jesteśmy jedynym kobiecym klubem w Toruniu, który rywalizuje na najwyższym poziomie, który ma na koncie europejskie puchary. Promowaliśmy Toruń w Europie i możemy robić to nadal. Wiemy jak to robić, ale finansowo odstawiamy od konkurentów, którzy mają cztery lub pięć razy więcej pieniędzy na zawodniczki - mówi Krystyna Bazińska, dyrektor klubu.

Nadal sponsorem tytularnym drużyny będzie Energia, trenerem pozostanie Elmedin Omanić. Jeśli chodzi o koszykarski z poprzedniego sezonu, to ważny kontrakt ma tylko Łucja Grządziela. Po trzech latach żegna się z drużyną La Mama Kapinga Maweja. Klub chce dać szansę swoim wychowankom i trzy najlepsze juniorki znajdują się w kadrze pierwszej drużyny. ©©

Poznaliśmy najlepszych w regionie kujawsko-pomorskim. Teraz czas na stolicę



Łukasz Szalkowski

lukasz.szalkowski@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Przez dwa dni w Świeciu trwał finał wojewódzki XXVI edycji turnieju Puchar Tymbark

Turniej o Puchar Tymbark to świetna szansa na start do dużej piłkarskiej kariery o czym świadczą przykłady Ewy Pajor czy Piotra Zielińskiego. Biorą u nich udział dziewczynki i chłopcy do lat 12. Rywalizują w trzech kategoriach wiekowych U-8, U-10 i U-12. Zespoły liczą maksymalnie 10 osób.

Młodzi adepci piłki nożnej przez dwa dni rywalizowali na boiskach Wdy Świecie. W poniedziałek swoje mecze rozgrywały dziewczynki, a dzień później chłopcy. Mecze rozgrywano aż na 12 boiskach, spotkania sędziowało 15 arbitrow. Była cała rzesza wolontariuszy, a także ra-

townicy medyczni, którzy pomagali w sprawnej realizacji finałów, bo w zawodach brało udział blisko 1,5 tysiąca dziewczynek i chłopców.

Każdy dzień finałów rozpoczynał się od obowiązkowej rozgrzewki z Kubusiem, maskotką turnieju. A potem były już mecze czyli to na co uczestnicy czekali najbardziej.

Mecze stały na różnym poziomie, jedne były niezwykle zacięte, inne toczyły się do jednej bramki, ale nikomu nie brakowało zaangażowania i woli walki. Każdy chciał pokazać w Świeciu to, co potrafi. Jednak najważniejsza była wspólna zabawa wszystkich.

- Każdego dnia rozegrano 120 spotkań, więc to była duża organizacja tego całego przedsięwzięcia - podkreśla Michał Żurowski, koordynator Pucharu Tymbark w województwie kujawsko-pomorskim. - Pogoda



Mecze w finale wojewódzkim Pucharu Tymbark były zacięte i emocjonujące

w poniedziałek dopisała, we wtorek zaczęło się ulewa, ale później wyszło słońce i warunki do gry były bardzo dobre. Każdy zespół, który rywalizuje między sobą, naturalnie gra o zwycięstwo. Czy to są rozgrywki grupowe, czy pucharowe, nie brakuje emocji. Oni walczyli o to, by reprezentować nasze województwo na arenie ogólnopolskiej i uważam, że poziom sportowy drużyn, które pojadą do Warszawy, może dać nam medale - dodał.

Warto podkreślić, że drugi rok z rzędu w kategoriach chłopców U-10 i U-12 zwyciężyły drużyny ze Szkoły Podstawowej nr 60 w Bydgoszczy.

- Na pewno cieszymy się, że możemy jechać, kolejny rok, do Warszawy i postaramy się zająć tam jak najwyższe miejsce - mówili szczęśliwi po turnieju gracze z „Sześćdziesiątki”.

- Niektóre mecze były wymagające, inne udało nam się wygrać dość łatwo. Myślę, że tutaj grupa chłopców zdecydowanie

się zaangażowała. Są to turnieje, które rozwijają przede wszystkim mentalnie, bo co chwile jest mecz, te emocje się przeplatają, bo jest wygrana, przegrana - wyjaśniał Hubert Kuropatwiński, jeden z trenerów bydgoskiej SP 60.

Zwycięzcy z kategorii U-10 i U-12 jadą na finał ogólnopolski, który rozgrywany będzie od 1 do 3 czerwca na stadionie Hutnika Warszawa, a mecze o miejsca na PGE Narodowy. Z kategorii U-8 zakończyła rywalizację na poziomie wojewódzkim.

Sponsorem generalnym rozgrywek jest marka Tymbark. XXVI edycja Pucharu Tymbark jest współfinansowana przez Ministerstwo Sportu i Turystyki. W skład Komitetu Honorowego turnieju wchodzi: Minister Sportu i Turystyki, Minister Edukacji oraz Minister Zdrowia.

Wyniki**Dziewczynki**

U-8: 1. SP Wiśniewa, 2. SP 1 Radziejów, 3. SP Kruszyn, 4. SP Kowalewo Pomorskie
Najlepsza strzelczyni: Marcelina Burkiewicz (SP Wiśniewa) - 22 bramki
U-10: 1. SP 1 Żnin, 2. SP Żławie Wielka, 3. Salezjanie Toruń, 4. SP 1 Aleksandrów Kujawski
Najlepsza strzelczyni: Hanna Murawska (SP 1 Żnin) - 21 bramek
U-12: 1. SP 6 Inowrocław, 2. SP Stawki, 3. SP 28 Toruń, 4. SP Wtelnio
Najlepsze strzelczynie: Marta Łaskowska (SP Wtelnio), Natalia Głodek (SP 6 Inowrocław) i Melania Sieracka (SP 6 Inowrocław) - po 9 bramek.
Chłopcy
U-8: 1. SP 8 Toruń, 2. SP Cerkwin, 3. SP 3 Mogilno, 4. SP Kruszyn
Najlepsi strzelcy: Hubert Przybyło (SP 8 Toruń) i Matwii Luppá (SP 8 Toruń) - po 12 bramek
U-10: 1. SP 60 Bydgoszcz, 2. SP Białe Błota, 3. SP 2 Szubin, 4. SP 1 Mogilno
Najlepszy strzelec: Marcel Drożdżowski (SP 60 Bydgoszcz) - 17 bramek
U-12: 1. SP 60 Bydgoszcz, 2. SP Białe Błota, 3. PSP Lubraniec, 4. SP Borzymin
Najlepszy strzelec: Wiktor Rosiak (PSP Lubraniec) - 22 bramki
©©

Dr hab. Jarosław Noć, politolog:
W żadnym systemie demokratycznym władza prezydenta nie jest nieograniczona **str. 14**



FOT. ARCHIWUM

Owiani sekretami lubelscy masoni spotykali się w pałacu, który później stał się siedzibą biskupów. Tam odprawiano rytuały i obrzędy **str. 11-12**

POD PARAGRAFEM

Czwartek
14.05.2026

Wydanie 2
Nr 110 (23.620)
Nakład 7.350 Rok LXXVIII

GAZETA
pomorska
KUJAWSKA

www.pomorska.pl
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Włocławek
Zadłużeni lokatorzy mogą starać się o umorzenie części należności **str. 8**



FOT. WOJCIECH ALABRUDZIŃSKI

Włocławek
Usiłowanie zabójstwa. Jest akt oskarżenia i areszt tymczasowy **str. 8**

Ciechocinek
Za pozą biznesmena z kontaktami krył się oszust! **str. 9**



FOT. ARCHIWUM



FOT. PIOTR BILSKI

Koleje. W kilku miastach regionu ruszyły lub przygotowywane są duże inwestycje kolejowe. Modernizowane są zabytkowe dworce, powstają też nowe przystanki. To odpowiedź na rosnące statystyki przewozów. W 2025 roku z połączeń skorzystało u nas 8 mln pasażerów **str. 4**

Rewolucyjne zmiany w najniższej krajowej. Bez premii i dodatków

Na te zmiany czekają tysiące pracowników. Czy do pensji minimalnej pracodawcy będą mieli zakaz wliczania premii i dodatków, tak by podstawa zasadnicza rosła faktycznie? **str. 5**

Nr ISSN 0867-4965

Nr indeksu 350184



9 770867 496049

Polityka. Kto zastąpi wykluczonego z KO senatora Lenza w roli szefa regionu? **str. 2**

Narkotyki zalewają rynek. I zabijają!

Agnieszka Romanowicz
agnieszka.romanowicz@polskapress.pl

Wzrost zgonów spowodowanych przedawkowaniem narkotyków w Kujawsko-Pomorskiem! Nowe dane o uzależnieniach niepokoją. Dziewczeta zażywają coraz więcej leków uspokajających.

W województwie kujawsko-pomorskim obserwuje się wyraźny wzrost zgonów spowodowanych przedawkowaniem narkotyków - z trzech przypadków w 2015 r. do dwudziestu w roku minionym.

- Większość z nich była skutkiem zażycia 3 chlorometkatynonu (3-CMC) - informuje Wojewódzka Stacja

Sanitarno-Epidemiologiczna w Bydgoszczy.

To narkotyk syntetyczny wytwarzany w nielegalnych laboratoriach. W ostatnich latach w Polsce likwiduje się rekordowe liczby laboratoriów narkotykowych. Do 2016 r. było ok. 20 takich przypadków rocznie, w 2024 r. - 85, a w 2025 r. - 58.

Kilkanaście z tych laboratoriów działało w Kujawsko-Pomorskiem, m.in. w stodole na terenie powiatu rypińskiego, w hali przemysłowej w Inowrocławiu oraz w gospodarstwie niedaleko Świecia, gdzie produkcją narkotyków zajmowali się m.in. Meksykanie powiązani z jednym z największych karteli narkotykowych w Ameryce Północnej.

W Kujawsko-Pomorskiem rośnie też liczba zatruć środkami psychoaktywnymi - w minionym roku było ich 371, w tym lekami psychotropowymi - 80 przypadków - które dotyczyły głównie młodzieży poniżej 18 roku życia. Znacząca grupa młodzieży stosuje leki z powodu trudności w zasypianiu, zdenerwowania lub przygnębienia i dziewczeta sięgają po nie znacznie częściej niż chłopcy.

W grupie 15-16 lat różnica między dziewczętami a chłopcami, którzy używają leków uspokajających i nasennych wynosi 26 do 7 procent - wynika z raportu zrealizowanego w województwie kujawsko-pomorskim. ©©

Czytaj więcej na stronie 3

WŁOCŁAWEK

Pierwsze takie targi dla seniorów



FOT. WOJCIECH ALABRUDZIŃSKI

Środa była drugim dniem Włocławskich Senioraliów - mieszkańcy w „srebrnym wieku” uczestniczyli w wydarzeniach w Centrum Kultury „Browar B.”. W obiekcie m.in. odbyły się I Włocławskie Targi Wyrobów i Usług dla Seniorów. Czynne były stoiska dotyczące zdrowia, rekreacji, rehabilitacji, rozrywki. Więcej na stronie lokalnej nr 10 oraz na stronie internetowej wloclawek.naszemiasto.pl

Iran odzyskał dostęp do baz raketowych wzdłuż Cieśniny Ormuz

(GK, PAP)
redakcja@polskapress.pl

Podczas obowiązującego zawieszenia broni Iran przywrócił dostęp do 30 z 33 baz raketowych wzdłuż Cieśniny Ormuz po wcześniejszych intensywnych atakach USA.

Źródła zaznajomione z ocenami amerykańskiego wywiadu poinformowały New York Times (NYT), że bazy odniosły różne uszkodzenia, ale znów działają, stanowiąc bezpośrednie zagrożenie dla amerykańskich okrętów wojсковych i tankowców w cieśninie.

Ponadto z danych amerykańskiego wywiadu wynika, że Iran zachował około 70% wyrzutni w całym kraju, a także

około 70% swojego przedwojennego arsenału raketowego. Mowa tu o raketach balistycznych zdolnych do rażenia innych krajów regionu, a także o raketach manewrujących, które mogą być wykorzystywane do uderzeń na cele znajdujące się w bliższej odległości na lądzie lub na morzu.

Ponadto zdjęcia satelitarne i inne środki obserwacji wskazują, że Iran przywrócił dostęp do około 90% swoich podziemnych magazynów raketowych i wyrzutni na terenie całego kraju.

Jak zauważa „NYT”, te dane wywiadowcze są sprzeczne z publicznymi oświadczeniami prezydenta Donalda Trumpa i szefa Pentagonu, że irańska armia została „zniszczona” i „nie stanowi już” zagrożenia.



Większość arsenału raketowego Iranu przetrwała naloty USA i Izraela

„Super El Niño” przyniesie nam rekordową falę upałów

(KS, PAP)
redakcja@polskapress.pl

Zdaniem badaczy potężny wzorzec pogodowy narasta w Oceanie Spokojnym i może wywołać ekstremalne upały na całym świecie w nadchodzących miesiącach.

Wiele krajów będzie się smażyć w upale sięgającym 40°C latem, a prognozy oceniają, że „Super El Niño” spowoduje jeszcze wyższe temperatury w przyszłym roku.

Brytyjski Met Office ocenia, że istnieje już 40% szans, że tegoroczne lato będzie równie upalne, jak w 2022 roku, kiedy to na Wyspach po raz pierwszy temperatura przekroczyła 40°C.

A eksperci uważają, że istnieje 82% szans na wystąpienie „bardzo silnego” El Niño w tym roku, zgodnie z prognozami,

w tym unijnego programu Copernicus Climate Change Service.

Specjalista ds. klimatu Jeff Berardelli mówi: „Myślę, że będziemy świadkami zjawisk pogodowych, jakich nigdy wcześniej nie widzieliśmy w historii nowożytnej”.

Profesor Mark Maslin z University College London: „Można nazwać to super El Niño” i przewiduję, że może ono stać się jednym z najsilniejszych, jakie odnotowano”.

El Niño występuje, gdy ogromne ilości ciepła z Pacyfiku są uwalniane do atmosfery. Zjawisko to występuje zazwyczaj co kilka lat i może spowodować wzrost globalnych temperatur z jesieni na kolejne lato.

Oznacza to, że przyszłe lato może być jeszcze gorętsze niż prognozowany rekord tegoroczny.

Amerykanie płacą za wojnę z Iranem. Co na to Trump?

(GK, PAP)
redakcja@polskapress.pl

Prezydent Donald Trump stwierdził, że trudności finansowe Amerykanów nie mają wpływu na jego decyzje w trakcie negocjacji mających na celu zakończenie konfliktu z Iranem.

Zapytany przez dziennikarza, w jakim stopniu sytuacja finansowa Amerykanów motywuje go do zawarcia porozumienia z Iranem, Trump odpowiedział: „Ani trochę”.

– Jedyne, co ma znaczenie, gdy mówię o Iranie, to to, że nie mogą oni posiadać broni jądrowej – powiedział Trump przed opuszczeniem Białego Domu, gdy wyruszał w podróż do Chin. „Nie myślę o sytuacji finansowej Amerykanów. Nie myślę o nikim. Myślę o jednej rzeczy: nie możemy pozwolić Iranowi na posiadanie broni jądrowej. To wszystko. To jedyna rzecz, która mnie motywuje”.

Wypowiedzi Trumpa prawdopodobnie spotykają się z krytyką ze strony osób, które twierdzą, że administracja powinna zrównoważyć cele geopolityczne z wpływem gospodarczym na Amerykanów, zwłaszcza że obawy związane z kosztami życia pozostają głównym problemem dla wyborców przed listopadowymi wyborami uzupełniającymi.

Poproszony o wyjaśnienie wypowiedzi prezydenta, dy-



Od początku wojny z Iranem średnia cena galona benzyny wzrosła o ponad 50 procent

rektor ds. komunikacji Białego Domu Steven Cheung powiedział, że „najważniejszym obowiązkiem Trumpa jest bezpieczeństwo Amerykanów. Iran nie może posiadać broni jądrowej, a gdyby nie podjęto żadnych działań, miałby ją, co stanowi zagrożenie dla wszystkich Amerykanów”.

Trump znajduje się pod rosnącą presją ze strony innych republikanów, którzy obawiają się, że trudności gospodarcze spowodowane wojną mogą wywołać negatywną reakcję wobec partii i kosztować ją utratę kontroli nad Izbą Reprezentantów, a być może także Senat w listopadzie.

Rosnące koszty energii związane z konfliktem z Iranem spowodowały wzrost cen benzyny i przyczyniły się do inflacji. Według danych opubli-

kowanych we wtorek inflacja konsumencka w USA w kwietniu odnotowała największy wzrost od trzech lat.

Iran i jego atomowe ambicje

Trump przedstawił swoje podejście jako kwestię bezpieczeństwa narodowego i globalnego, sugerując, że obawy gospodarcze są drugorzędne w stosunku do zapobiegania rozprzestrzenianiu broni jądrowej.

Oceny wywiadu amerykańskiego wskazują jednak, że czas

Według danych opublikowanych we wtorek inflacja konsumencka w USA w kwietniu odnotowała największy wzrost od trzech lat.

potrzebny Iranowi na zbudowanie broni jądrowej nie zmienił się od zeszłego lata, kiedy to analitycy oszacowali, że atak amerykańsko-izraelski wydużył ten termin z dziewięciu miesięcy do roku, według trzech źródeł zaznajomionych z tą sprawą. Oceny programu jądrowego Teheranu pozostają zasadniczo niezmiennym nawet po dwóch miesiącach wojny.

Sojusznicy Trumpa powtórzyli jego argument, że ryzyko związane z Iranem posiadającym broń jądrową przeważa nad krótkoterminowymi trudnościami gospodarczymi. Iran zaprzecza, jakoby dążył do posiadania broni jądrowej i twierdzi, że jego program ma charakter pokojowy, choć mocarstwa zachodnie podejrzewają, że ma on na celu rozwinięcie zdolności do budowy bomby.

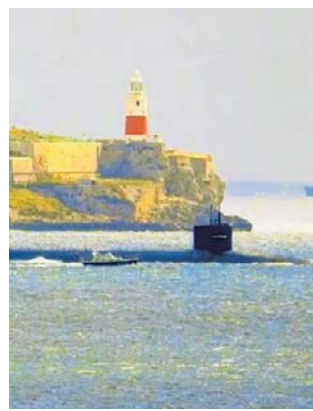
Podwodny okręt USA wpłynął na Morze Śródziemne. Może mieć broń atomową

(GK, PAP)
redakcja@polskapress.pl

Amerykański okręt podwodny z pociskami balistycznymi, prawdopodobnie USS Alaska (SSBN-732), opuścił Gibraltarski i wpłynął na Morze Śródziemne.

Okręt podwodny wyruszył na wschód z rejonu Gibraltaru we wtorek, po krótkim postoju w pobliżu tej brytyjskiej bazy (przyplłynął tam w sobotę). Powszechnie uważa się, że to USS Alaska, atomowy okręt podwodny klasy Ohio wyposażony w pociski balistyczne.

Te jednostki typu SSBN stanowią jeden z podstawowych elementów amerykańskiej triady nuklearnej, zaprojektowany w celu zapewnienia zdolności do przeprowadzenia drugiego uderzenia atomowego. Już z te-



USS Alaska w Cieśninie Gibraltarskiej

go powodu takie misje są zawsze strategicznie ważne, nawet jeśli odbywają się rutynowo.

To, co sprawia, że ten ruch okrętu jest szczególnie interesujący, to niemal równoczesna obecność w Europie samolotu E-6A Mercury Marynarki Wo-

jennej Stanów Zjednoczonych. Samolot ten służy jako powietrzne centrum dowodzenia nuklearnego, zdolne do przekazywania rozkazów wystrzelenia amerykańskim okrętom podwodnym z pociskami balistycznymi za pośrednictwem łączności bardzo niskiej częstotliwości.

Chociaż obecnie nic nie wskazuje na operacyjny stan gotowości nuklearnej ani na zbliżającą się eskalację, ten zbieg okoliczności nieuchronnie przyciąga uwagę w momencie utrzymującej się niestabilności na wielu obszarach, w tym na Bliskim Wschodzie i w Europie Wschodniej.

Marynarka Wojenna Stanów Zjednoczonych nigdy publicznie nie potwierdza statusu operacyjnego ani uzbrojenia swojej floty SSBN. W rezultacie nie można ustalić, czy okręt pod-

wodny wpływający na Morze Śródziemne przewozi głowice nuklearne. Niemniej jednak nawet widoczny ruch takich środków może mieć wartość strategicznego przekazu, zwłaszcza w okresach wzmózonego napięcia geopolitycznego. Nie jest jasne, czy oznacza to początek dłuższej obecności USS Alaska na Morzu Śródziemnym.

W ostatnich latach ruchy okrętów podwodnych z pociskami balistycznymi w pobliżu Europy stały się czasami bardziej widoczne niż w przeszłości, co może odzwierciedlać zmieniającą się dynamikę sygnałów odstraszających między głównymi mocarstwami. Przedłużony patrol na Morzu Śródziemnym zbliżyłby okręt podwodny do kilku strategicznych teatrów działań, pozostawiając go jednocześnie pod ochroną marynarki wojennej NATO.

Włocławek

Adres e-mail: redakcja.wloclawek@polskapress.pl

Usiłowanie zabójstwa! Podejrzany w areszcie

opr. Joanna Maciejewska
joanna.maciejewska@polskapress.pl

Jest akt oskarżenia przeciwko 44-latkowi podejrzanemu o usiłowanie zabójstwa kobiety we Włocławku. Krystian W. nie przyznaje się do stawianych zarzutów.

W kwietniu Prokuratura Rejonowa we Włocławku przesłała do Sądu Okręgowego akt oskarżenia przeciwko 44-letniemu Krystianowi W. mieszkańcowi Włocławka. Mężczyzna podejrzany jest o usiłowanie zabójstwa oraz stosowanie gróźb wobec Justyny K.

„Prokuratura Rejonowa we Włocławku poinformowała, że pierwszy zarzut dotyczy tego, iż 30 listopada 2025 roku, we Włocławku, działając w zamiarze bezpośrednim pozbawienia życia Justyny K., Krystian W. jednokrotnie ugodził Justynę K. nożem kuchennym w klatkę piersiową. W następstwie pokrzywdzona doznała obrażeń ciała stanowiących ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrożającej życiu, przy czym zamierzonego skutku nie osiągnął z uwagi na postawę

obrońną pokrzywdzonej oraz na udzielaną jej specjalistyczną pomoc lekarską, tj. przestępstwo z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 148 § 1 kk w zb. z art. 156 § 1 pkt 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk. - informuje prokurator Małgorzata Kręcicka, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej we Włocławku.

Kolejny zarzut dotyczy gróźb karalnych kierowanych do tej samej osoby.

„W okresie od 16 do 28 listopada 2025 roku we Włocławku działając w warunkach czynu ciągłego w rozmowach telefonicznych oraz z pośrednictwem osób trzecich kilkakrotnie groził Justynie K. pozbawieniem życia, wzbudzając w pokrzywdzonej uzasadnioną obawę spełnienia tych gróźb, tj. przestępstwo z art. 190 § 1 kk w zw. z art. 12 § 1 kk.” - dodaje prokurator Małgorzata Kręcicka.

Oskarżony mężczyzna nie przyznał się do stawianych mu zarzutów. Wobec Krystiana W. zastosowano środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania. Był on w przeszłości karany sądownie.

©©

KRÓTKO

TURYSTYKA

Można zwiedzić katedrę z przewodnikiem

W sobotę, 16 maja o godzinie 14, można będzie zwiedzić wraz z przewodnikiem katedrę pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny we Włocławku. - To niesamowite miejsce wypełnione historią, zabytkami i sztuką to najcenniejszy zabytek Włocławka, świadek wielu ważnych dla miasta i Polski wydarzeń, a także obiekt wyjątkowy dla mieszkańców oraz turystów odwiedzających nasze miasto - zachęca włocławski ratusz.

Wszystkich zainteresowanych po licznych zakamarkach najważniejszej świątyni miasta oprowadzi Rafał Zamerski, wieloletni pracownik parafii katedralnej, posiadający unikatową wiedzę na temat tego wyjątkowego miejsca. Zbiórka na placu przed katedrą. Udział jest bezpłatny. (JM)

EDUKACJA

Wyjątkowy sukces ucznia szkoły muzycznej!

Łukasz Sławianowski, uczeń klasy akordeonu w Zespole Szkół Muzycznych we Włocławku zdobył prestiżowe nagrody na konkursach muzycznych w Nowym Jorku i w Londynie: Gold Prize w kategorii instrumentalnej oraz nagrodę specjalną za wyróżniającą interpretację utworu w New York Music Award 2026 w Nowym Jorku oraz dwie nagrody: Platinum Prize oraz nagrodę specjalną Technical Mastery Musical Genius w Global Genius Music Competition w Londynie.

Oprócz gry na akordeonie Łukasz jest także świetnym pianistą, aranżerem i dyrygentem. Nauczyciel Łukasza, pan Sławomir Brzozowski otrzymał dyplom Honorowego Członka Światowego Stowarzyszenia Wyjątkowych Nauczycieli. (JM)

Zadłużeni lokatorzy mogą starać się o umorzenie połowy należności!

Joanna Maciejewska
joanna.maciejewska@polskapress.pl

Zadłużeni mieszkańcy mają szansę na umorzenie części zobowiązań. Uchwała w tej sprawie to pierwszy krok w celu odzyskania należności. Kolejnym będzie sprzedaż długów firmie windykacyjnej.

Zadłużenie lokatorów mieszkań socjalnych i komunalnych wciąż rośnie. Radny Józef Mazierski przekazał na kwietniowej sesji, że zadłużenie w AZK, wraz z odsetkami, wynosi już ok. 130 mln zł. Podkreślał też, że do każdej sytuacji trzeba podejść indywidualnie, ale ma wątpliwości, czy przyjęta uchwała przyniesie to zamierzony skutek.

Uchwała „w sprawie zasad restrukturyzacji zadłużenia z tytułu zajmowania lokali mieszkalnych stanowiących własność lub pozostających w posiadaniu Miasta Włocławek” ma ułatwić spłatę zadłużenia osobom znajdującym się w trudnej sytuacji ekonomicznej, a także zwiększyć skuteczność odzyskiwania należności przez miasto.

„Projekt tej uchwały stanowi odpowiedź na narastające zadłużenie lokatorów lokali komunalnych oraz ograniczoną skuteczność dotychczasowych instrumentów windykacyjnych. Uchwała wprowadza szczególnie tryb restrukturyzacji zadłużenia (...). Celem uchwały jest umożliwienie dłużnikom spłaty części zadłużenia w zamian za umorzenie pozostałej części, a tym samym poprawa ściągальności należności gminnych i umożliwienie lokatorom powrotu do regularnego opłacania bieżących zobowiązań. Ponadto uchwała zapobiega eksmisjom, poprawia stabilność mieszkaniową oraz wzmacnia terminowość bieżą-



Uchwała ma ułatwić spłatę zadłużenia osobom w trudnej sytuacji materialnej

cych opłat. Projekt uchwały zakłada także brak konieczności angażowania środków budżetowych - umorzenie dotyczy należności trudnych do odzyskania” - czytamy w uzasadnieniu do uchwały.

Osoby zadłużone będą miały do wyboru jedną z dwóch możliwości: jednorazową spłatę w wysokości 50 proc. zadłużenia oraz umorzeniu pozostałych 50 proc. długu; spłatę w wysokości 60 proc. zadłużenia w maksymalnie 5 miesięcznych ratach oraz umorzenie 40 proc. zadłużenia po spłacie wszystkich rat.

Żaby skorzystać z abolicji, dłużnicy muszą złożyć stosowny wniosek w ciągu 3 miesięcy od dnia wejścia w życie uchwały. Warunkiem restrukturyzacji zadłużenia jest także terminowe wnoszenie bieżących opłat w trakcie trwania porozumienia.

Co istotne, uchwała nie ma zastosowania do osób, które bezprawnie zajęły lokal mieszkalny lub rażąco czy uporczywie naruszają porządek domowy.

Głosowanie nad uchwałą przedzieliła dyskusja radnych

Domicela Kopaczewska podkreśliła, że zadłużenie lokali mieszkalnych, to problem, z którym Włocławek boryka się od wielu lat. - Jest coś, co nazywa się solidarnością społeczną, gdy wspieramy osoby, które z różnych powodów wpadły w zadłużenie, czy mają trudną sytuację materialną. Wielokrotnie rozważaliśmy, jak im pomóc, by wyszły ze spirali zadłużenia, ale nie możemy dopuścić do tego, że jedni płacą, a inni mają to w nosie - podkreśliła Domicela Kopaczewska dodając, że to nie znaczy, że nie należy wspierać tych, którzy rzeczywiście z różnych powodów mają problemy finansowe.

Radna Domicela Kopaczewska zaznaczyła też, że obecne projekty wsparcia angażujące dłużników w pracę w zamian za umorzenie części długu, dają mały efekt. Konieczność wykonywania pracy sprawia - jak zaznaczyła radna - że zainteresowanie jest małe. Podzieliła się też swoimi wątpliwościami do-

tyczącymi nowego rozwiązania - m. in. tym, czy faktycznie zmniejszy to zadłużenie i czy później lokatorzy będą solidarnie płacić.

Wiceprzewodniczący Janusz Dębczyński także podzielił się wątpliwościami. Zwrócił uwagę, że w pewien sposób nagradza się osoby notorycznie zadłużające mieszkania, nawet jeśli niekoniecznie są w trudnej sytuacji życiowej. Podkreślał jednak, że lepiej odzyskać przynajmniej część zadłużenia. Dodał, że odzyskanie chociażby 10-15 procent byłoby zadowalające.

Jarosław Zdanowski zastępca prezydenta Włocławka przekazał, że 99 procent dłużników, to osoby trwale niewypłacalne. Dodał też, że uchwała dająca szansę jest pierwszym krokiem. Kolejnym ma być sprzedaż długów firmie windykacyjnej.

Za przyjęciem uchwały zagłosowało 20 radnych. Jeden był przeciw - Rafał Sobolewski, a dwóch wstrzymało się od głosu - Domicela Kopaczewska i Katarzyna Zarębska. ©©

PIKNIK



ZDROWIE

Strażacy pokazali, jak udzielać pierwszej pomocy

Trzy wozy strażackie Ochotniczych Straży Pożarnych oraz pojazdy grupy American Crew z Włocławka były atrakcją pokazów w centrum handlowym przy ulicy Kapitulnej. Na miejscu obecni byli strażacy z jednostek OSP w: Szpetalu Górnym, Warząchewce oraz Smólniku. W programie imprezy znalazły się m.in.: zwiedzanie wozu strażackiego, prezentacja sprzętu, nauka pierwszej pomocy. Na miejscu czynny był też ambulans Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecnictwa, gdzie można było oddać krew. WA

Region

Adres e-mail: redakcja.wloclawek@polskapress.pl

Pobicie z użyciem maczety! Nie przyznają się do winy

opr. Joanna Maciejewska
joanna.maciejewska@polskapress.pl

Trzech sprawców pobicia, do którego doszło w gminie Lubień Kujawski, odpowie przed sądem. Wobec dwóch sprawców zastosowano tymczasowy areszt, trzeci został objęty policyjnym dozorem.

W kwietniu Prokuratura Rejonowa we Włocławku przesłała do Sądu Rejonowego akt oskarżenia przeciwko trzem mieszkańcom powiatu włocławskiego. „27-letni Sebastian P., 25-letni Kamil P. i 32-letni Dawid S. podejrzani są o to, że w dniu 20 listopada 2025 roku w jednej z miejscowości w gminie Lubień Kujawski, działając wspólnie i w porozumieniu po uprzednim wdarciu się do lokalu mieszkalnego, używając niebezpiecznego na-

rzędzia w postaci maczety, wzięli udział w pobiciu Krzysztofa N. i Mariusza N. Narażono ich na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo nastąpienia skutku określonego w art. 156 § 1 k.k. lub art. 157 § 1 k.k. a w następstwie którego doznali oni obrażeń ciała naruszających prawidłowe funkcjonowanie narządów ciała na okres poniżej 7 dni (...) - informuje prokurator Małgorzata Kręcicka, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej.

Dawid S. czynu dopuścił się w warunkach recydywy. Sebastian P. i Dawid S. byli w przeszłości karani sądownie, Kamil P. nie był karany. Oskarżenia nie przyznali się do stawianych im zarzutów, zakwestionowali swoje sprawstwo. Wobec Sebastiana P. i Kamila P. zastosowano tymczasowy areszt, wobec Dawida S. - dozór policji”. ©

IMPREZA



FOT. MAŁGORZATA CHOJNICKA

GINIA SKĘPE Tak się bawiliśmy na Pikniku Rodzinnym Sołectw

Wiaty rekreacyjne w Wiosce były miejscem Pikniku Rodzinnego Sołectw. Organizatorów w realizacji tego przedsięwzięcia wsparł Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Skępem wraz z UKS Skompensis. Wspólnie przygoto-

wano konkurencje sprawnościowe i zabawy dla dzieci. Największą atrakcją dla najmłodszych były oczywiście dmuchane zjeżdźalnie, na których mogły wyszaleć się do woli. Koła Gospodyń Wiejskich przygotowały smakołyki - ciasta kuśiły już samym wyglądem. Były występy wokalne i konkurencje sprawnościowe. MC

Za pozą zamożnego biznesmena z kontaktami, krył się oszust!

Ewelina Fuminkowska
ewelina.fuminkowska@polskapress.pl

Miał obiecywać szybkie zyski z inwestycji w złoto i klejnoty. W wyniku oszustw mieszkańcy różnych części Polski stracili setki tysięcy złotych. Niedawno zatrzymano 56-letniego Marka F. słynnego oszusta z Ciechocinka.

Przez lata miał budować wokół siebie wizerunek człowieka sukcesu – przedsiębiorcy obracającego złotem, kamieniami szlachetnymi i lukratywnymi inwestycjami. Według śledczych rzeczywistość wyglądała jednak zupełnie inaczej. 30 kwietnia funkcjonariusze zatrzymali 56-letniego Marka F. oszusta m.in. z Ciechocinka, podejrzewanego o oszustwa finansowe na ogromną skalę. Poszkodowani są z całej Polski, a straty przekraczają 700 tysięcy złotych.

Sprawa od miesięcy budziła duże zainteresowanie opinii publicznej. Prokuratura informowała o działaniach wobec podejrzanego także w mediach, między innymi w głośnym programie „Uwaga TVN”, wyemitowanym 9 kwietnia. Według relacji osób, które miały paść ofiarą Marka F., mężczyzna obiecywał szybkie i bezpieczne zyski z inwestycji w złoto, diamenty oraz luksusowe dobra. Miał przekonywać, że posiada rozległe kontakty biznesowe i dostęp do wyjątkowo korzystnych transakcji.

Ofiarami nie były wyłącznie kobiety. Wśród pokrzywdzonych znaleźli się także mężczyźni, przedsiębiorcy i osoby starsze, które uwierzyły w przedstawianą przez niego wizję stabilnych inwestycji. Według relacji pokrzywdzo-



FOT. EWELINA FUMINKOWSKA

56-letni Marek F. podejrzany jest o oszustwa finansowe na szeroką skalę. Poszkodowani są z całej Polski, w tym także z Ciechocinka

nych, którzy dzwonią także do nas przekazywali mu oszczędności życia, licząc na szybki zwrot pieniędzy i wysokie zyski.

56-latkowi przedstawiono łącznie 12 zarzutów. Obejmują one nie tylko oszustwa finansowe, ale również przestępstwa drogowe. Jak informuje Prokuratura Rejonowa Łódź-Górna, Marek F. miał dwukrotnie prowadzić samochód w stanie nietrzeźwości, trzykrotnie kierować pojazdem mimo cofniętych uprawnień, a także doprowadzić do wypadku z udziałem rowerzysty i nie udzielić poszkodowanemu pomocy.

Najpoważniejsze zarzuty dotyczą jednak oszustw finansowych. Według śledczych podejrzany miał wyłudzić od pokrzywdzonych kwoty: 157 tysięcy złotych, 36 tysięcy złotych, 300 tysięcy złotych, 100 tysięcy złotych oraz 152 tysiące złotych. Łącznie daje to ponad 700 tysięcy złotych strat. Pro-

kuratura połączyła wiele postępowań prowadzonych wcześniej w różnych częściach kraju.

Jeszcze tego samego dnia po zatrzymaniu prokurator wystąpił do sądu z wnioskiem o zastosowanie tymczasowego aresztu. Sąd przychylił się do tego wniosku. Śledczy argumentowali, że istnieje obawa ukrywania się podejrzanego, możliwość wpływania na świadków i niszczenia dowodów, a także wysokie prawdopodobieństwo wymierzenia surowej kary pozbawienia wolności.

W uzasadnieniu decyzji zwrócono również uwagę na sposób, w jaki Marek F. miał

wykorzystywać kwestie zdrowotne. Według prokuratury podejrzany przedstawiał zwolnienia lekarskie i informował o rzekomej niezdolności do udziału w czynnościach procesowych, jednocześnie uczestnicząc w innych postępowaniach i aktywnościach. Śledczy wskazują, że przedstawiane zaświadczenia miały opierać się wyłącznie na wywiadzie z podejrzanym, a badania kliniczne nie potwierdziły deklarowanych schorzeń. Prokuratura zapowiada obecnie analizę zasadności wystawionych dokumentów medycznych.

Sprawa Marka F. wciąż ma charakter rozwojowy. Śledczy nie wykluczają kolejnych zawiadomień od osób, które mogły zostać oszukane. Według nieoficjalnych informacji liczba pokrzywdzonych może być znacznie większa niż obecnie ujawniona w aktach sprawy. ©

Według śledczych podejrzany mężczyzna miał wyłudzić od pokrzywdzonych osób łącznie ponad 700 tysięcy złotych.

KRÓTKO

NA SYGNALE

Pożar ciągników siodłowych

W niedzielę o godz. 23:21, strażacy otrzymali zgłoszenie o pożarze w miejscowości Biskupice w gminie Radziejów.

Po dotarciu na miejsce strażacy zastali rozwinięty pożar samochodu ciężarowego marki MAN TGX. Dwa metry dalej stał drugi pojazd tej samej marki. Został częściowo uszkodzony przez ogień. Na miejscu obecny był właściciel. - Działania strażaków polegały na zabezpieczeniu miejsca pożaru i podaniu dwóch prądów wody na płonące ciężarówki. Ratow-

nicy pracowali w sprzęcie ochrony dróg oddechowych, a podczas akcji prowadzono także asekurację strażaków działających w strefie zagrożenia - informuje mł. ogn. Patryk Wojciechowski, oficer prasowy KP PSP w Radziejowie.

Po ugaszeniu ognia odłączono akumulator w pojeździe, przy użyciu narzędzi hydraulicznych otwarto drzwi kabiny, aby sprawdzić, czy wewnątrz nie znajdują się ukryte zarzewia ognia. Pojazdy skontrolowano kamerą termowizyjną, wykluczając dalsze zagrożenie. (MG)

REKLAMA

0011522816

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Zazamcze” we Włocławku

zaprasza do złożenia oferty cenowej na wykonanie zadania pn.:

„Wymiana rurociągów w technologii rur preizolowanych 2xDN350 dł. ok 100 mb oraz 1xDN250 dł. ok 85 mb na terenie Ciepłowni „Stara Nitka”.

Ofertę należy złożyć do dnia **28.05.2026 r. do godziny 14.00** na adres Spółdzielni Mieszkaniowej „Zazamcze”, ul. Hutnicza 20, 87-800 Włocławek.

Zakres rzeczowy robót zostanie udostępniony w wersji elektronicznej na prośbę Oferenta przesłaną na adres e-mail: sieci.cieplownicze@smzazamcze.pl

Warunkiem przyjęcia oferty jest wpłata wadium w wysokości **20 000,00 zł** na rachunek bankowy Spółdzielni. Wadium ulega przepadkowi na rzecz Spółdzielni w przypadku, gdy wygrywający przetarg uchylił się od podpisania umowy na wykonanie prac.

Wadium dotyczące postępowania przetargowego dla ww. zadania można wpłacać na rachunek bankowy: 33 1020 5170 0000 1302 0132 9697 – PKO BP Biznes Partner. Potwierdzenie wpłaty wadium należy przesłać na adres: sieci.cieplownicze@smzazamcze.pl lub dostarczyć osobiście do siedziby Spółdzielni.

Seniorzy świętują we Włocławku

Czwartek jest trzecim i ostatnim dniem Włocławskich Senioraliów. Dziś impreza dobiegnie końca w rozrywkowej atmosferze, którą zapewni popularyzująca DJ

Wika na „Dyskotece Starszego Małolata” w „Browarze B?”. We wtorek ulewny deszcz nie przeszkodził włocławskim seniorom - barwny korowód inagurujący

Senioralia przeszedł Bulwarami od Starego Rynku do Centrum Kultury „Browar B?”. Drugiego dnia imprezy przygotowano i Włocławskie Targi Wyrobów

i Usług dla Seniorów. W sali karmalnej odbyły się spotkania z Iwoną Mazurkiewicz i Gerardem Makoszem, uczestnikami „Sanatorium Miłości”. **WA**



FOT. WOJCIECH ALABUDZINSKI



FOT. WOJCIECH ALABUDZINSKI



FOT. WOJCIECH ALABUDZINSKI



FOT. WOJCIECH ALABUDZINSKI



FOT. WOJCIECH ALABUDZINSKI

REKLAMA

INFORMATOR

HOTELE

Bydgoszcz

Tanie noclegi dla firm, 601-919-805 00532

LEKARSKIE

Włocławek

Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt. 14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER.

000074

Radziejów

Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codziennie od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40 0701187897A

USŁUGI

Bydgoszcz

Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp” 52/320-81-85. 000288 000028

Grudziądz:

STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochodów do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88

USŁUGI POGRZEBOWE

Bydgoszcz

Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz.

Tel. Całodobowe 52/322-29-16,

602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul. Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy

i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja 420114801/A

Chojnice

Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.

Toruń

Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 408914801

Inowrocław

Credo - Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy - św. Duchy 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem <http://www.pogrzeb.net> 282814801

Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU” Małgorzata Matuszak. Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witrażem) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Duchy 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctu@interia.pl Załatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl 8210983

Waldemar Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobna. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl 000502

Barcin

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza) Tel. 52/383-64-09, 601-681-917. 000528

Pakość

„Konkordia” kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS. 8210983

Gniewkowo

Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000045

Janikowo

NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717 000502

Kruszwica

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy „In Luctu” Małgorzata Matuszak, zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witrażem) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Duchy 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl e-mail: inluctu@interia.pl. Załatwiamy wszelkie formalności. 000345

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski ul. Kolegiacka 12E Kruszwica, tel. 666-999-917 8686162

Złotniki Kujawskie

Zakład Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322 000281

Żnin **Całodobowe**, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy”, ul. Górcka 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 000417

0011513243
Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648 000416

Włocławek

TARTAR spoielarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93. 000074

Kowal

Całodobowa obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuski 56. Tel. 603-998-321 000289

WETERYNARYJNE

Toruń

„Salus” Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33/teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Całodobowy dyżur 504-052-789. 000045

ZDROWIE I URODA

Toruń

Optyk Trejnowscy. Bezpłatne badanie wzroku. Okulary progresywne. Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne. ul. Kościuski 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26 www.optyk-trejnowski.pl 412314801/A

„Antek, powoli do przodu” To czarny koń w IMP?

Joachim Przybył

joachim.przybyl@polskapress.pl

ŻUŻEL. Antoni Kawczyński będzie najmłodszym uczestnikiem 1. finału Indywidualnych Mistrzostw Polski na Motoarenie.

Antoni Kawczyński wystartuje w pierwszym turnieju Indywidualnych Mistrzostw Polski. Otrzymał po raz drugi z rzędu od organizatorów dziką kartę na toruński turniej. Początek tego sezonu był trudny dla 18-latk, który z powodu kontuzji stracił kilkanaście dni treningów i startował trochę z opóźnieniem. - Po kontuzji została już tylko niemała blizna, może w pierwszych startach miałem z tyłu głowy, żeby się znowu nie wyrwać, ale teraz już o tym nie myślę. Nie narzucam sobie pre-

sji, mówię: „Antek, powoli do przodu” i chyba to mi pomaga - mówi żużlowiec, cytowany przez oficjalny portal IMP.

Na Motoarenie Kawczyński jest groźny dla każdego. Po pięciu meczach ligowych może pochwalić się solidną średnią 1,56, z polskich juniorów w PGE Ekstralidze lepszy jest jedynie Oskar Paluch. Z sześciu ostatnich ligowych wyścigów na Motoarenie torunianin wygrał cztery.

LISTA STARTOWA 1. FINAŁU IMP

1. Janowski (Sparta Wrocław), 2. Kawczyński (Pres Toruń), 3. Kubera (Falubaz Zielona Góra), 4. Kowski (Wilki Krosno), 5. Buczkowski (Abramczyk Polonia Bydgoszcz), 6. Ciemiak (Motor Lublin), 7. Woźniak (Abramczyk Polonia Bydgoszcz), 8. Pi Pawlicki (Unia Leszno), 9. Zmarzik (Motor), 10. Miśkowiak (Włókniarz Częstochowa), 11. Musielak (Wilki), 12. Pr. Pawlicki (Falubaz), 13. Przyjemski (Abramczyk Polonia), 14. Woryna (Motor), 15. Dudek (Pres), 16. Jamróg (ROW Rybnik). ©️

HOKEJ

Napastnik z Finlandii wzmacnia drużynę KH Egera Toruń

Trener Sami Hirvonen buduje nowy zespół w Toruniu. Było kilka strat personalnych w ataku i szkoleniowiec znalazł nowego gracza w swoim kraju. Santeri Peltola ma 25 lat, mierzy 177 cm wzrostu i gra na pozycji skrzydłowego. Do tej pory grał tylko w swoim kraju. Ostatnie cztery sezony to niższa liga Metis w Finlandii.

W rozgrywkach 2025/26 reprezentował barwy Pyry Hockey (47 meczów, 13 goli, 18 asyst), jego drużyna została zdegradowana, Peltola szukał nowej drużyny i w ten sposób trafił do Torunia. To trzeci nowy hokeista w KH Egera. Wcześniej dołączył obrońca z Estonii Robert Ossipov i polski napastnik Igor Smal.

Gazeta Pomorska
Czwartek, 14.05.2026

ŻUŻEL

Kadra bez Pawełczaka

Wiktory Przyjemski (Abramczyk Polonia), Kevin Małkiewicz (Bayersystem GKM) i Bartosz Bańbor (Motor) to reprezentacja Polski na turniej Speedway of Nations 2, który odbędzie się 22 maja w Pradze.

Szewczyk wraca do Artego

Joachim Przybył

joachim.przybyl@polskapress.pl

KOSZYKÓWKA. Artego Bydgoszcz na początek chce wrócić do play off, a potem do walki o medal. Drużynę do sukcesów ma poprowadzić trener Krzysztof Szewczyk.

Kontrakt został podpisany na dwa lata i tym razem nie powinien być przerwany. Przypominajmy, że Krzysztof Szewczyk prowadził bydgoski sezon przez pół sezonu 2024/25. Umowę wtedy rozwiązano, gdy szkoleniowiec otrzymał atrakcyjną ofertę z Belgii.

- Bardzo się cieszę, że po roku przerwy znowu mogę być częścią bydgoskiego klubu. Wiem, że ostatni sezon nie potoczył się zgodnie z oczekiwaniami. Teraz naszym nie tylko celem, ale wręcz obowiązkiem jest awans

do play off i od tego rozpoczniemy odbudowę siły tej drużyny. Chcemy nawiązać do sukcesów za czasów trenera Tomasa Herkta - zapowiada odważnie Krzysztof Szewczyk.

Prezes Waldemar Kotecki - To już chyba dwudziesty sezon, gdy wspieramy bydgoski basket. Trochę przekornie powiem: „make Artego grate again” i to nie jest to samo, co kolega różowy, ale chcemy naprawdę budować świetną atmosferę wokół zespołu. Wierzę, że będziemy pieli się w góry i dążymy do tego, aby zdobyć kolejne krążki. Ze swojej strony zapewniam wsparcie.

Skład drużyny na razie jest owiany tajemnicą. Piotr Kulpek-za zapowiada jedynie, że jest gotowy w 90 procentach, a Krzysztof Szewczyk obiecuje, że kibice będą zadowoleni.

- Mieliliśmy już w poprzednim sezonie dobre mecze, wróciło

sporo kibiców na halę i obiecuję, że w tym roku zrobimy kolejny krok do przodu. Pierwsze nazwisko przedstawiemy w przyszłym tygodniu i potem będziemy stopniowo odkrywać karty. Nawet prezes Kotecki nie zna jeszcze wszystkich nazwisk koszykarek i też będzie zaskakiwany - zapowiada Piotr Kulpek-za.

Krzysztof Szewczyk przez szereg sezonów prowadził koszykarki z Lublina, zdobywając m.in. mistrzostwo i Puchar Polski.

W Toruniu tylko trener

Katarzyny szykują się do swojego dwudziestego sezonu w Orlen Basket Lidze Kobiet. Ostatnie lata nie były łatwe dla klubu, który jednak własnymi siłami wygrzebał się z głębokiego kryzysu finansowego, poradził sobie z zaległościami. Budżet jest jednak skromny i z trudem udaje się go dopinać

przy rosnących w każdym kolejnym sezonie kosztach.

- Jesteśmy jedynym kobiecym klubem w Toruniu, który rywalizuje na najwyższym poziomie, który ma na koncie europejskie puchary. Promowaliśmy Toruń w Europie i możemy robić to nadal. Wiemy jak to robić, ale finansowo odstajemy od konkurentów, którzy mają cztery lub pięć razy więcej pieniędzy na zawodniczkę - mówi Krystyna Bańska, dyrektor klubu.

Nadal sponsorem tytularnym drużyny będzie Energa, trenerem zostanie Elmedin Omanić. Jeśli chodzi o koszykarki z poprzedniego sezonu, to ważny kontrakt ma tylko Łucja Grzędziela. Po trzech latach żegna się z drużyną La Mama Kapinga Maweja. Klub chce dać szansę swoim wychowankom i trzy najlepsze juniorki znajdują się w kadrze pierwszej drużyny. ©️

Poznaliśmy najlepszych w regionie kujawsko-pomorskim. Teraz czas na stolicę



Łukasz Szalkowski

lukasz.szalkowski@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Przez dwa dni w Świeciu trwał finał wojewódzki XXVI edycji turnieju Puchar Tymbark

Turniej o Puchar Tymbark to świetna szansa na start do dużej piłkarskiej kariery o czym świadczą przykłady Ewy Pajor czy Piotra Zielińskiego. Biorą u nich udział dziewczynki i chłopcy do lat 12. Rywalizują w trzech kategoriach wiekowych U-8, U-10 i U-12. Zespoły liczą maksymalnie 10 osób.

Młodzi adepci piłki nożnej przez dwa dni rywalizowali na boiskach Wdy Świecie. W poniedziałek swoje mecze rozgrywały dziewczynki, a dzień później chłopcy. Mecze rozgrywano aż na 12 boiskach, spotkania sędziowało 15 arbitrow. Była cała rzesza wolontariuszy, a także ra-

townicy medyczni, którzy pomagali w sprawnej realizacji finałów, bo w zawodach brało udział blisko 1,5 tysiąca dziewczynek i chłopców.

Każdy dzień finałów rozpoczął się od obowiązkowej rozgrzewki z Kubusiem, maskotką turnieju. A potem były już mecze czyli to na co uczestnicy czekali najbardziej.

Mecze stały na różnym poziomie, jedne były niezwykle zacięte, inne toczyły się do jednej bramki, ale nikomu nie brakowało zaangażowania i woli walki. Każdy chciał pokazać w Świeciu to, co potrafi. Jednak najważniejsza była wspólna zabawa wszystkich.

- Każdego dnia rozegrano 120 spotkań, więc to była duża organizacja tego całego przedsięwzięcia - podkreśla Michał Zurowski, koordynator Pucharu Tymbark w województwie kujawsko-pomorskim. - Pogoda



Mecze w finale wojewódzkim Pucharu Tymbark były zacięte i emocjonujące

w poniedziałek dopisała, we wtorek zaczęło się ulewają, ale później wyszło słońce i warunki do gry były bardzo dobre. Każdy zespół, który rywalizuje między sobą, naturalnie gra o zwycięstwo. Czy to są rozgrywki grupowe, czy pucharowe, nie brakuje emocji. Oni walczyli o to, by reprezentować nasze województwo na arenie ogólnopolskiej i uważam, że poziom sportowy drużyn, które pojedą do Warszawy, może dać nam medale - dodał.

Warto podkreślić, że drugi rok z rzędu w kategoriach chłopców U-10 i U-12 zwyciężyły drużyny ze Szkoły Podstawowej nr 60 w Bydgoszczy.

- Na pewno cieszymy się, że możemy jechać, kolejny rok, do Warszawy i postaramy się zająć tam jak najwyższe miejsce - mówili szczęśliwi po turnieju gracze z „Sześćdziesiątki”.

- Niektóre mecze były wymagające, inne udało nam się wygrać dosyć łatwo. Myślę, że tutaj grupa chłopców zdecydowanie

się zaangażowała. Są to turnieje, które rozwijają przede wszystkim mentalnie, bo co chwile jest mecz, te emocje się przeplatają, bo jest wygrana, przegrana - wyjaśniał Hubert Kuropatwiński, jeden z trenerów bydgoskiej SP 60.

Zwycięzcy z kategorii U-10 i U-12jadą na finał ogólnopolski, który rozgrywany będzie od 1 do 3 czerwca na stadionie Hutnika Warszawa, a mecze o miejsca na PGE Narodowy. Z kategorii U-8 zakończyła rywalizację na poziomie wojewódzkim.

Sponsorem generalnym rozgrywek jest marka Tymbark. XXVI edycja Pucharu Tymbark jest współfinansowana przez Ministerstwo Sportu i Turystyki. W skład Komitetu Honorowego turnieju wchodzi: Minister Sportu i Turystyki, Minister Edukacji oraz Minister Zdrowia.

Wyniki

Dziewczynki

U-8: 1. SP Wiśniewa, 2. SP 1 Radziejów, 3. SP Kruszyn, 4. SP Kowalewo Pomorskie

Najlepsza strzelczyni: Marcelina Burkiewicz (SP Wiśniewa) - 22 bramki

U-10: 1. SP 1 Żnin, 2. SP Zławies Wielka, 3. Salezjanie Toruń, 4. SP 1 Aleksandrów Kujawski

Najlepsza strzelczyni: Hanna Murawska (SP 1 Żnin) - 21 bramek

U-12: 1. SP 6 Inowrocław, 2. SP Stawki, 3. SP 28 Toruń, 4. SP Wtelno

Najlepsze strzelczynie:

Marta Łaskowska (SP Wtelno), Natalia Głodek (SP 6 Inowrocław) i Melania Sieracka (SP 6 Inowrocław) - po 9 bramek.

Chłopcy

U-8: 1. SP 8 Toruń, 2. SP Cekcyn, 3. SP 3 Mogilno, 4. SP Kruszyn

Najlepsi strzelcy: Hubert Przybyło (SP 8 Toruń) i Matwii Lupp (SP 8 Toruń) - po 12 bramek

U-10: 1. SP 60 Bydgoszcz, 2. SP Białe Błota, 3. SP 2 Szubin, 4. SP 1 Mogilno

Najlepszy strzelec: Marcel Drożdżowski (SP 60 Bydgoszcz) - 17 bramek

U-12: 1. SP 60 Bydgoszcz, 2. SP Białe Błota, 3. PSP Lubraniec, 4. SP Borzymin

Najlepszy strzelec: Wiktor Rosiak (PSP Lubraniec) - 22 bramki

©️

FOT. ŁUKASZ SZALKOWSKI

Dr hab. Jarosław Noć, politolog:
W żadnym systemie demokratycznym władza prezydenta nie jest nieograniczona **str. 14**



FOT. ARCHIWUM

Owiani sekretami lubelscy masoni spotykali się w pałacu, który później stał się siedzibą biskupów. Tam odprawiano rytuały i obrzędy **str. 11-12**

POD PARAGRAFEM

Czwartek
14.05.2026

Wydanie A
Nr 110 (23.620)
Nakład 7.350 Rok LXXVIII

GAZETA

pomorska

www.pomorska.pl
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Inwestycje

Rowerzyści wkrótce będą mogli przejechać nową kładką **str. 8**



FOT. DARIUSZ BŁOCH

Bydgoszcz

Zniknie 26 stacji ładowania pojazdów elektrycznych **str. 9**

Samostrzel

Trwa remont pałacu i spichlerza w dawnej rezydencji Bnińskich **str. 10**



FOT. MAJA STANKIEWICZ



FOT. PIOTR BILSKI

Koleje. W kilku miastach regionu ruszyły lub przygotowywane są duże inwestycje kolejowe. Modernizowane są zabytkowe dworce, powstają też nowe przystanki. To odpowiedź na rosnące statystyki przewozów. W 2025 roku z połączeń skorzystało u nas 8 mln pasażerów **str. 4**

Rewolucyjne zmiany w najniższej krajowej. Bez premii i dodatków

Na te zmiany czekają tysiące pracowników. Czy do pensji minimalnej pracodawcy będą mieli zakaz wliczania premii i dodatków, tak by podstawa zasadnicza rosła faktycznie? **str. 5**

Nr ISSN 0867-4965

Nr indeksu 350184



Polityka. Kto zastąpi wykluczonego z KO senatora Lenza w roli szefa regionu? **str. 2**

Narkotyki zalewają rynek. I zabijają!

Agnieszka Romanowicz
agnieszka.romanowicz@polskapress.pl

Wzrost zgonów spowodowanych przedawkowaniem narkotyków w Kujawsko-Pomorskiem! Nowe dane o uzależnieniach niepokoją. Dziewczęta zażywają coraz więcej leków uspokajających.

W województwie kujawsko-pomorskim obserwuje się wyraźny wzrost zgonów spowodowanych przedawkowaniem narkotyków - z trzech przypadków w 2015 r. do dwudziestu w roku minionym.

- Większość z nich była skutkiem zażycia 3 chlorometkatynonu (3-CMC) - informuje Wojewódzka Stacja

Sanitarno-Epidemiologiczna w Bydgoszczy.

To narkotyk syntetyczny wytwarzany w nielegalnych laboratoriach. W ostatnich latach w Polsce likwiduje się rekordowe liczby laboratoriów narkotykowych. Do 2016 r. było ok. 20 takich przypadków rocznie, w 2024 r. - 85, a w 2025 r. - 58.

Kilkanaście z tych laboratoriów działało w Kujawsko-Pomorskiem, m.in. w stodole na terenie powiatu rypińskiego, w hali przemysłowej w Inowrocławiu oraz w gospodarstwie niedaleko Świecia, gdzie produkcją narkotyków zajmowali się m.in. Meksykanie powiązani z jednym z największych karteli narkotykowych w Ameryce Północnej.

W Kujawsko-Pomorskiem rośnie też liczba zatruć środkami psychoaktywnymi - w minionym roku było ich 371, w tym lekami psychotropowymi - 80 przypadków - które dotyczyły głównie młodzieży poniżej 18 roku życia. Znacząca grupa młodzieży stosuje leki z powodu trudności w zasypianiu, zdenerwowania lub przygnębienia i dziewczęta sięgają po nie znacznie częściej niż chłopcy.

W grupie 15-16 lat różnica między dziewczętami a chłopcami, którzy używają leków uspokajających i nasennych wynosi 26 do 7 procent - wynika z raportu zrealizowanego w województwie kujawsko-pomorskim. ©©

Czytaj więcej na stronie 3

BYDGOSZCZ

Leciwy Star - polewaczka odrestaurowana przez Wodociągi



FOT. MWIK

Odrestaurowany STAR polewaczka z 1984 roku dotarł do Hali Pomp przy ul. Gdańskiej 242 w Bydgoszczy. Zabytkowy pojazd dołączył do innych wodociągowych klasyków. - Kiedyś służył mieszkańcom miasta, a od teraz będzie przypominał zwiedzającym o historii bydgoskich wodociągów i pracy dawnych służb miejskich - informują Miejskie Wodociągi i Kanalizacja

Iran odzyskał dostęp do baz raketowych wzdłuż Cieśniny Ormuz

(GK, PAP)
redakcja@polskapress.pl

Podczas obowiązującego zawieszenia broni Iran przywrócił dostęp do 30 z 33 baz raketowych wzdłuż Cieśniny Ormuz po wcześniejszych intensywnych atakach USA.

Źródła zaznajomione z ocenami amerykańskiego wywiadu poinformowały New York Times (NYT), że bazy odniosły różne uszkodzenia, ale znów działają, stanowiąc bezpośrednie zagrożenie dla amerykańskich okrętów wojсковych i tankowców w cieśninie.

Ponadto z danych amerykańskiego wywiadu wynika, że Iran zachował około 70% wyrzutni w całym kraju, a także

około 70% swojego przedwojennego arsenału raketowego. Mowa tu o raketach balistycznych zdolnych do rażenia innych krajów regionu, a także o raketach manewrujących, które mogą być wykorzystywane do uderzeń na cele znajdujące się w bliższej odległości na lądzie lub na morzu.

Ponadto zdjęcia satelitarne i inne środki obserwacji wskazują, że Iran przywrócił dostęp do około 90% swoich podziemnych magazynów raketowych i wyrzutni na terenie całego kraju.

Jak zauważa „NYT”, te dane wywiadowcze są sprzeczne z publicznymi oświadczeniami prezydenta Donalda Trumpa i szefa Pentagonu, że irańska armia została „zniszczona” i „nie stanowi już” zagrożenia.



Większość arsenału raketowego Iranu przetrwała naloty USA i Izraela

„Super El Niño” przyniesie nam rekordową falę upałów

(KS, PAP)
redakcja@polskapress.pl

Zdaniem badaczy potężny wzorzec pogodowy narasta w Oceanie Spokojnym i może wywołać ekstremalne upały na całym świecie w nadchodzących miesiącach.

Wiele krajów będzie się smażyć w upale sięgającym 40°C latem, a prognozy oceniają, że „Super El Niño” spowoduje jeszcze wyższe temperatury w przyszłym roku.

Brytyjski Met Office ocenia, że istnieje już 40% szans, że tegoroczne lato będzie równie upalne, jak w 2022 roku, kiedy to na Wyspach po raz pierwszy temperatura przekroczyła 40°C.

A eksperci uważają, że istnieje 82% szans na wystąpienie „bardzo silnego” El Niño w tym roku, zgodnie z prognozami,

w tym unijnego programu Copernicus Climate Change Service.

Specjalista ds. klimatu Jeff Berardelli mówi: „Myślę, że będziemy świadkami zjawisk pogodowych, jakich nigdy wcześniej nie widzieliśmy w historii nowożytnej”.

Profesor Mark Maslin z University College London: „Można nazwać to super El Niño” i przewiduję, że może ono stać się jednym z najsilniejszych, jakie odnotowano”.

El Niño występuje, gdy ogromne ilości ciepła z Pacyfiku są uwalniane do atmosfery. Zjawisko to występuje zazwyczaj co kilka lat i może spowodować wzrost globalnych temperatur z jesieni na kolejne lato.

Oznacza to, że przyszłe lato może być jeszcze gorętsze niż prognozowany rekord tegoroczny.

Amerykanie płacą za wojnę z Iranem. Co na to Trump?

(GK, PAP)
redakcja@polskapress.pl

Prezydent Donald Trump stwierdził, że trudności finansowe Amerykanów nie mają wpływu na jego decyzje w trakcie negocjacji mających na celu zakończenie konfliktu z Iranem.

Zapytany przez dziennikarza, w jakim stopniu sytuacja finansowa Amerykanów motywuje go do zawarcia porozumienia z Iranem, Trump odpowiedział: „Ani trochę”.

– Jedyne, co ma znaczenie, gdy mówię o Iranie, to to, że nie mogą oni posiadać broni jądrowej – powiedział Trump przed opuszczeniem Białego Domu, gdy wyruszał w podróż do Chin. „Nie myślę o sytuacji finansowej Amerykanów. Nie myślę o nikim. Myślę o jednej rzeczy: nie możemy pozwolić Iranowi na posiadanie broni jądrowej. To wszystko. To jedyna rzecz, która mnie motywuje”.

Wypowiedzi Trumpa prawdopodobnie spotykają się z krytyką ze strony osób, które twierdzą, że administracja powinna zrównoważyć cele geopolityczne z wpływem gospodarczym na Amerykanów, zwłaszcza że obawy związane z kosztami życia pozostają głównym problemem dla wyborców przed listopadowymi wyborami uzupełniającymi.

Poproszony o wyjaśnienie wypowiedzi prezydenta, dy-



Od początku wojny z Iranem średnia cena galona benzyny wzrosła o ponad 50 procent

rektor ds. komunikacji Białego Domu Steven Cheung powiedział, że „najważniejszym obowiązkiem Trumpa jest bezpieczeństwo Amerykanów. Iran nie może posiadać broni jądrowej, a gdyby nie podjęto żadnych działań, miałby ją, co stanowi zagrożenie dla wszystkich Amerykanów”.

Trump znajduje się pod rosnącą presją ze strony innych republikanów, którzy obawiają się, że trudności gospodarcze spowodowane wojną mogą wywołać negatywną reakcję wobec partii i kosztować ją utratę kontroli nad Izbą Reprezentantów, a być może także Senatem w listopadzie.

Rosnące koszty energii związane z konfliktem z Iranem spowodowały wzrost cen benzyny i przyczyniły się do inflacji. Według danych opubli-

kowanych we wtorek inflacja konsumencka w USA w kwietniu odnotowała największy wzrost od trzech lat.

Iran i jego atomowe ambicje

Trump przedstawił swoje podejście jako kwestię bezpieczeństwa narodowego i globalnego, sugerując, że obawy gospodarcze są drugorzędne w stosunku do zapobiegania rozprzestrzenianiu broni jądrowej.

Oceny wywiadu amerykańskiego wskazują jednak, że czas

Według danych opublikowanych we wtorek inflacja konsumencka w USA w kwietniu odnotowała największy wzrost od trzech lat.

potrzebny Iranowi na zbudowanie broni jądrowej nie zmienił się od zeszłego lata, kiedy to analitycy oszacowali, że atak amerykańsko-izraelski wydużył ten termin z dziewięciu miesięcy do roku, według trzech źródeł zaznajomionych z tą sprawą. Oceny programu jądrowego Teheranu pozostają zasadniczo niezmiennym nawet po dwóch miesiącach wojny.

Sojusznicy Trumpa powtórzyli jego argument, że ryzyko związane z Iranem posiadającym broń jądrową przeważa nad krótkoterminowymi trudnościami gospodarczymi. Iran zaprzecza, jakoby dążył do posiadania broni jądrowej i twierdzi, że jego program ma charakter pokojowy, choć mocarstwa zachodnie podejrzewają, że ma on na celu rozwinięcie zdolności do budowy bomby.

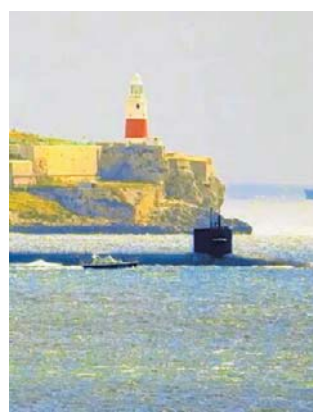
Podwodny okręt USA wpłynął na Morze Śródziemne. Może mieć broń atomową

(GK, PAP)
redakcja@polskapress.pl

Amerykański okręt podwodny z pociskami balistycznymi, prawdopodobnie USS Alaska (SSBN-732), opuścił Gibraltar i wpłynął na Morze Śródziemne.

Okręt podwodny wyruszył na wschód z rejonu Gibraltar w wtorek, po krótkim postoju w pobliżu tej brytyjskiej bazy (przyplął tam w sobotę). Powszechnie uważa się, że to USS Alaska, atomowy okręt podwodny klasy Ohio wyposażony w pociski balistyczne.

Te jednostki typu SSBN stanowią jeden z podstawowych elementów amerykańskiej triady nuklearnej, zaprojektowany w celu zapewnienia zdolności do przeprowadzenia drugiego uderzenia atomowego. Już z te-



USS Alaska w Cieśninie Gibraltarskiej

go powodu takie misje są zawsze strategicznie ważne, nawet jeśli odbywają się rutynowo.

To, co sprawia, że ten ruch okrętu jest szczególnie interesujący, to niemal równoczesna obecność w Europie samolotu E-6A Mercury Marynarki Wo-

jennej Stanów Zjednoczonych. Samolot ten służy jako powietrzne centrum dowodzenia nuklearnego, zdolne do przekazywania rozkazów wystrzelenia amerykańskim okrętom podwodnym z pociskami balistycznymi za pośrednictwem łączności bardzo niskiej częstotliwości.

Chociaż obecnie nic nie wskazuje na operacyjny stan gotowości nuklearnej ani na zbliżającą się eskalację, ten zbieg okoliczności nieuchronnie przyciąga uwagę w momencie utrzymującej się niestabilności na wielu obszarach, w tym na Bliskim Wschodzie i w Europie Wschodniej.

Marynarka Wojenna Stanów Zjednoczonych nigdy publicznie nie potwierdza statusu operacyjnego ani uzbrojenia swojej floty SSBN. W rezultacie nie można ustalić, czy okręt pod-

wodny wpływający na Morze Śródziemne przewozi głowice nuklearne. Niemniej jednak nawet widoczny ruch takich środków może mieć wartość strategicznego przekazu, zwłaszcza w okresach wzmoczonego napięcia geopolitycznego. Nie jest jasne, czy oznacza to początek dłuższej obecności USS Alaska na Morzu Śródziemnym.

W ostatnich latach ruchy okrętów podwodnych z pociskami balistycznymi w pobliżu Europy stały się czasami bardziej widoczne niż w przeszłości, co może odzwierciedlać zmieniającą się dynamikę sygnałów odstraszających między głównymi mocarstwami. Przedłużony patrol na Morzu Śródziemnym zbliżyłby okręt podwodny do kilku strategicznych teatrów działań, pozostawiając go jednocześnie pod ochroną marynarki wojennej NATO.

Bydgoszcz

Rozpoczyna się sezon na tężnie solankowe

Wojciech Mąka

wojciech.maka@polskapress.pl

Mini tężnie solankowe w Bydgoszcy zostaną uruchomione po 15 maja. Obiekty, które powstały w ramach Bydgoskiego Budżetu Obywatelskiego są przygotowywane do sezonu po zimie.

W ramach Bydgoskiego Budżetu Obywatelskiego w mieście powstało sześć mikrotężni. Zlokalizowane są przy ulicach: Hallera, Wielorybiej, Modrakowej, Targowisko oraz na Polanie Różopole w Myśliczku, a także na Skwerze Bukolta.

Obecnie trwają prace przy uruchomieniu tężni po sezonie zimowym. - Uruchomienie tężni po zimie planujemy po 15 maja - przekazujemy nam Marta Stachowiak, rzecz-



Tężnia na Różopolu w bydgoskim Myśliczku to jeden z sześciu takich obiektów w mieście

KRÓTKO

KOMUNIKACJA Wykolejenie tramwaju na Wilczaku

W środę, przed południem doszło do wykolejenia tramwaju na osiedlu Wilczak w Bydgoszcy. Pasażerowie musieli liczyć się z utrudnieniami i opóźnieniami.

Przed godziną 12:00 ZD-MiKP poinformował o wykolejeniu tramwaju na bydgoskim Wilczaku. Linie 3 i 10 skierowane zostały do pętli Rycerska. Pasażerowie musieli się liczyć z opóźnieniami. Informowano, że utrudnienia potrwają mini-

mum dwie godziny. Taki był optymistyczny wariant...

Wymagania wobec takich obiektów określa rozporządzenie Ministra Zdrowia z 30 września 2024 r., ale dotyczy ono tylko tężni działających w ramach lecznictwa uzdrowiskowego, czyli m.in. w uzdrowskich i szpitalach uzdrowiskowych.

Jednocześnie, jak informuje Wojewódzka Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Bydgoszcy, w Głównym Inspektoracie Sanitarnym trwają prace zespołu, którego celem jest opracowanie wytycznych dotyczących nadzoru nad mikrotężniami w przestrzeni publicznej. Zespół ma badać skład mikrobiologiczny solanki używanej w miejskich tężniach. Ten stan - jak już informowaliśmy - może budzić zastrzeżenia.

©©

Już wkrótce rowerzyści będą mogli przejechać nową kładką

Jarosław Więclawski
jaroslaw.wieclawski@polskapress.pl

Trwa budowa drogi rowerowej wzdłuż ulicy Fordońskiej na odcinku od Wiślanej do Sochaczewskiej. Drogowcy zaprezentowali raport z postępu prac, które mają potrwać do końca maja.

Powstająca trasa ma długość ok. 0,6 km. Składa się z dwóch odcinków - od ul. Sochaczewskiej do istniejącej drogi za torami kolejowymi oraz od końca istniejącej drogi rowerowej do ul. Wiślanej. Wykonawcą zadania realizowanego w systemie „zaprojektuj i wybuduj” jest firma Kormost. Wartość prac to ponad 10 mln zł. Roboty rozpoczęły się jesienią 2025 r. Zadanie realizowane jest ze środków z Funduszy Europejskich dla Kujaw i Pomorza 2021-2027 w ramach Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych.

Elementami projektu są także m.in.:

- budowa przejścia i przejazdu rowerowego przez ul. Sochaczewską;
- budowa obejścia drogi dla rowerów za peronem przystankowym;
- budowa lewoskrętu z ul. Fordońskiej w Sochaczewskiej;
- remont przejścia dla pieszych przez Fordońską.

Koniec schodów

W ramach tej inwestycji powstała kładka pieszo-rowe-



FOT. DARIUSZ BŁOCH

Trasa powstaje na odcinku od Sochaczewskiej do Wiślanej. Koniec prac ma nastąpić jeszcze w maju

rowa na wysokości linii kolejowej nr 201, która ma ułatwić życie przede wszystkim rowerzystom. Dotychczasowe warunki niezachęcały wielu do podróżowania tą trasą. Aby ją przejechać, trzeba było wprowadzać rower po schodach (zamontowane są tam prowad-

nic) na wiadukt drogowy i w ten sam sposób po chwili go opuścić.
Nowa kładka ma ok. 5 metrów szerokości. Gotową konstrukcję, złożoną z dwóch kratownic o długości 45 metrów, przewieziono na miejsce w grudniu 2025 r.

Na czas prowadzonych prac komunikacja miejska na odcinku pomiędzy ulicami Sochaczewską i Wiślaną jest bezpłatna.

Wykonawca przystąpił do prac związanych z układaniem nawierzchni na kładce przebiegającej nad magistralą węglową. Stosujemy w tym celu specjalny rodzaj nawierzchni tzw. asfalt lany, który dzięki swojej szczelności nie tylko zapewni bezpieczeństwo

Prace powinny zakończyć się do końca maja. Drogowcy przypominają, że w związku z inwestycją na Fordońskiej występują miejscowe i czasowe utrudnienia w ruchu. Komunikacja miejska na odcinku pomiędzy ulicami Sochaczewską i Wiślaną jest bezpłatna. ©©

Mobilis twierdzi, że autobus jechał wolniej

Jarosław Więclawski
jaroslaw.wieclawski@polskapress.pl

Pasażer zwrócił uwagę na zachowanie kierowcy linii nr 58 w Bydgoszcy. Według jego relacji, autobus w terenie zabudowanym przy ul. Oplawiec pędził prawie 80 km/h.

Do sytuacji miało dojść 5 maja w okolicy przystanku Oplawiec/Wypoczynkowa. „18.15, jechał przez Oplawiec prawie 80 na godzinę i wulgarnie się wydzierał, że ma spóźnienie jak mu zwróciłem uwagę” - pisze pan Marcin.

O komentarz do opisanego zdarzenia poprosiliśmy spółkę Mobilis.

„Do spółki Mobilis wpłynęła skarga dotycząca sposobu prowadzenia autobusów linii nr 58 oraz przekraczania dozwolonej prędkości na terenie osiedla. Jednocześnie informujemy, że w ostatnim czasie nie odnotowa-



FOT. TOMASZ CZACHOROWSKI

Linie 58 obsługuje spółka Mobilis. Do zdarzenia opisywanego przez pasażera miało dojść 5 maja

liśmy innych oficjalnych skarg dotyczących przekraczania prędkości przez kierowców obsługujących linie komunikacji miejskiej w Bydgoszcy” - informuje w odpowiedzi biuro prasowe Mobilis.

„Po analizie danych eksploatacyjnych pojazdu ustalono, że autobus linii nr 58 poruszał się z prędkością około 45 km/h. Pra-

gniemy zaznaczyć, że subiektywne odczucie prędkości przez pasażerów może odbiegać od rzeczywistych parametrów jazdy pojazdu” - wyjaśnia przewoźnik.

„Niezależnie od wyników weryfikacji, z kierowcą przeprowadzono rozmowę przypominającą w zakresie bezwzględnego przestrzegania przepisów

ruchu drogowego oraz standardów obsługi pasażerów obowiązujących w spółce Mobilis”.

Podobne wyjaśnienia otrzymała również RO Smukała Oplawiec Janowo. „Pragniemy podkreślić, że w piśmie wskazywaliśmy na problem o charakterze systemowym, dotyczący wielokrotnie zgłaszanych sytuacji przekraczania dozwolonej prędkości oraz niebezpiecznego sposobu prowadzenia autobusów na terenie Osiedla, a nie wyłącznie pojedynczego przypadku opisanego w poście na grupie FB Smukała Oplawiec Janowo”

- czytamy w ostatnim wpisie. Rada zachęca mieszkańców, aby dalej monitorowali sytuację i zgłaszali wszelkie nieprawidłowości do przewoźnika, jak przekraczanie prędkości, niebezpieczny styl jazdy, niewłaściwe zachowania kierowców wobec pasażerów czy inne sytuacje, które mogą wpływać na bezpieczeństwo ruchu drogowego. ©©

„Na kładce pojawiły się również pierwsze balustrady z przymocowanymi do nich ekranami przeciwporażeniowymi. Zwracamy jednak uwagę, że osoby postronne nie mogą jeszcze korzystać z przeprawy przez tory kolejowe” - dodano w komunikacie.

Finisz blisko

Prace związane z teletechniką, energią i sygnalizacją świetlną na skrzyżowaniu Fordońskiej i Sochaczewskiej, a w najbliższym czasie rozpocznie się montaż oświetlenia. Drogowcy

przekazują, że wykonano już dojazdy do kładki oraz nawierzchnię pozostałej części ciągu rowerowego. Ułożono warstwę ścierną na lewoskręcie Fordońska/Sochaczewska, a kontynuowane są prace związane z jezdnią na Sochaczewskiej.

Prace powinny zakończyć się do końca maja. Drogowcy przypominają, że w związku z inwestycją na Fordońskiej występują miejscowe i czasowe utrudnienia w ruchu. Komunikacja miejska na odcinku pomiędzy ulicami Sochaczewską i Wiślaną jest bezpłatna. ©©

Targi pracy dla osób z niepełnosprawnościami

Małgorzata Pieczyńska
malgorzata.pieczynska@polskapres.pl

Wystawcy z kilkunastu branż, stanowiska z ofertami pracy, doradcy - w śróde na Uniwersytecie WSB Merito w Bydgoszczy odbyły się VII Targi Pracy dla Osób z Niepełnosprawnościami.

Organizatorem wydarzenia był bydgoski oddział Fundacji Aktywizacja w partnerstwie z Uniwersytetem WSB Merito Bydgoszcz. - Targi miały na celu promowanie zatrudnienia osób z niepełnosprawnościami oraz ukazanie korzyści płynących z tworzenia różnorodnych zespołów, które przyczyniają się do rozwoju przedsiębiorstw i zwiększonej efektywności pracy - podkreśla Michał Świerczyński, specjalista ds. rynku pracy w Fundacji Aktywizacja Oddział w Bydgoszczy.

Każdy mógł znaleźć coś dla siebie

Tradycyjnie targi przyciągnęły sporo osób poszukujących zatrudnienia. Ten, kto się na nie wybrał z pewnością nie żałował, bo na 26 stanowiskach przygotowano dla odwiedzających bogatą ofertę.

Można było np. zapoznać się z ofertami zatrudnienia, które przedstawili Zakład Ubezpieczeń Społecznych oraz Komenda Wojewódzka Policji w Bydgoszczy. Nie zabrakło też ofert firm z takich branż, jak np. logistyka, gastronomia, handel, ochrona czy call center. Swoje

stanowiska miały też firmy produkcyjne, zajmujące się marketingiem internetowym oraz mediami społecznościowymi. Uczestnicy targów mogli też dowiedzieć się więcej o możliwościach rozwoju zawodowego. Była okazja do bezpośrednich rozmów z pracodawcami, poznania wymagań rynku pracy oraz nawiązania cennych kontaktów zawodowych.

Czekali też doradcy zawodowi

Na targach stanowiska doradce i informacyjne mieli Zakład Ubezpieczeń Społecznych, Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych oraz Fundacja Aktywizacja Oddział w Bydgoszczy. Obecni byli też doradcy zawodowi ze wspomnianej fundacji oraz Uniwersytetu WSB Merito, którzy podpowiedzieli na co zwrócić uwagę przygotowując CV. Na miejscu chętni mogli zrobić sobie zdjęcie do CV.

Podczas wydarzenia obecny był także tłumacz języka migowego. Miejsce organizacji targów dostępne było również dla osób poruszających się na wózkach.

- Nie przez przypadek siódma edycja targów odbyła się w maju - przypomina Michał Świerczyński. - To miesiąc, który coraz częściej podkreśla znaczenie różnorodności i inkluzji w życiu na rynku pracy.

Patronat honorowy nad siódmą edycją targów sprawowali Rafał Bruski, prezydent Bydgoszczy oraz Pracodawcy Pomorza i Kujaw. ©

Odsłoniли Szlak 17 Drzew dla Zrównoważonego Rozwoju



Posadzono drzewo oznaczone numerem 1 - wiśnię piłkowaną Kanzan

Jarosław Więclawski
jaroslaw.wieclawski@polskapres.pl

8 maja w parku Kazimierza Wielkiego odsłonił Szlak 17 Drzew dla Zrównoważonego Rozwoju z okazji 680. urodzin Bydgoszczy. Posadzono drzewo oznaczone numerem 1 - wiśnię piłkowaną Kanzan.

To symboliczna i edukacyjna inicjatywa inspirowana 17 Celami Zrównoważonego Rozwoju Agendy 2030 ONZ. Każde z posadzonych drzew reprezentuje jeden z celów wyznaczających kierunek działań na rzecz lepszego świata - wolnego od ubóstwa, bardziej sprawi-

dliwego, bezpiecznego i przyjaznego środowisku. - Wydawałoby się, że bycie w Sieci Miast Kreatywnych UNESCO w dziedzinie muzyki obliguje nas tylko i wyłącznie do tego, aby organizować muzyczne atrakcje dla mieszkańców. Nic bardziej mylnego. Agenda 2030 ONZ wyznacza nasze działania, opowiada o tym w jaki sposób postępować, myśleć i działać w świecie i dla świata, aby pozostał on przynajmniej tak dobry jak jest teraz - mówi Anna Tarnowska, zastępczyni dyrektorki MCK ds. UNESCO i Programów Międzynarodowych.

W uroczystości wzięli udział uczniowie i uczennice Szkoły



To symboliczna i edukacyjna inicjatywa inspirowana 17 Celami Zrównoważonego Rozwoju Agendy 2030 ONZ

Podstawowej nr 30 im. Szarych Szeregów, w ramach kontynuacji działań projektu SMART KID wdrażającego Agendę 2030 do bydgoskich placówek.

- Cieszę się, że tak wiele osób, a szczególnie dzieci i młodzież, angażuje się w działania na rzecz rozwoju naszego miasta oraz troskę o jego zieleni. To niezwykle budujące, że

W uroczystości wzięli udział uczniowie Szkoły Podstawowej nr 30 im. Szarych Szeregów, w ramach projektu SMART KID.

wspólnie dostrzegamy, jak ważne jest dbanie o przestrzeń, w której żyjemy, i że chcemy ją współtworzyć w sposób odpowiedzialny i świadomy - mówiła podczas wydarzenia Elżbieta Rusielewicz, wiceprzewodnicząca Rady Miasta Bydgoszczy.

Jak dodała, posadzenie pierwszego drzewa jest wyjątkowym momentem. - To symboliczny gest, który pokazuje, że małe działania mogą mieć wielkie znaczenie dla przyszłych pokoleń i dla całego otoczenia, w którym żyjemy. Nie bez powodu mówi się, że muzyka i przyroda są ze sobą nierozdzielnie związane. ©

W Bydgoszczy zniknie 26 stacji ładowania pojazdów elektrycznych

Wojciech Mąka
wojciech.maka@polskapres.pl

Z Bydgoszczy znikają stacje ładowania pojazdów elektrycznych, głównie w Śródmieściu. Zmienia się bowiem operator.

„Z przekazanych przez mieszkańców informacji wynika, że w najbliższych miesiącach planowana jest likwidacja aż 26 stacji ładowania, co oznacza, że w mieście zostanie tylko 8 stacji - w tym jedna z Myśliczka. W praktyce oznacza to, że centrum Bydgoszczy zostanie niemal całkowicie pozbawione ogólnodostępnej infrastruktury ładowania pojazdów elektrycznych. Sytuacja budzi poważny niepokój szczególnie w kontekście dotychczasowej pozycji Bydgoszczy jako jednego z lepiej rozwiniętych miast w Polsce pod względem dostępności infrastruktury dla elektromobilności.

Ograniczenie dostępności do infrastruktury może zahamować rozwój elektromobilności w mieście. W mojej ocenie sytuacja ta wymaga pilnej reakcji ze strony władz miasta” - alarmuje radna Joanna Czerska-Thomas.

Spółka Budimex Mobility S.A., operator ogólnodostępnych stacji ładowania pojazdów, zlokalizowanych na gruntach pozostających w dyspozycji ZDMiKP, pismem z 9 lutego br. skierowanym do prezydenta miasta poinformowała o zaprzestaniu eksploatacji i demontażu stacji.

Spotkanie w ZDMiKP potwierdziło, że spółka ma zamiar zlikwidować wszystkie 26 stacji ładowania pojazdów. Obecnie operator przygotowuje dokumentację związaną z likwidacją infrastruktury oraz przywróceniem pasów drogowych do stanu pierwotnego.

Jednocześnie, 18 marca br. spółka złożyła wnioski o przedłużenie zajęcia pasa drogowego

(ulice, na których docelowo mają być likwidowane stacje) w celu wyznaczenia miejsc parkingowych dla ogólnodostępnych stacji ładowania pojazdów elektrycznych do 19 lipca 2026 r.

Zgodnie z art. 65 ust. 2 ustawy o elektromobilności i paliwach alternatywnych, Prezes Urzędu Regulacji Energetyki w dniu 11.12.2020 r. wyznaczył spółkę ENEA S.A. do pełnienia funkcji: ● operatora ogólnodostępnych stacji ładowania,

● dostawcy usług ładowania na terenie Gminy Miasta Bydgoszcz, na obszarze ogólnodostępnych stacji ładowania, które zostały wybudowane przez operatora systemu dystrybucyjnego ENEA Operator Sp. z o.o., zgodnie z Planem Budowy ogólnodostępnych stacji ładowania (OSŁ) na terenie Miasta Bydgoszczy, przyjętym uchwałą Nr XXVII/649/20 Rady Miasta Bydgoszczy z dnia 26 sierpnia 2020 r. w sprawie przyjęcia Planu bu-



Stacje ładowania pojazdów elektrycznych przy ulicy Konarskiego w Bydgoszczy

dowy ogólnodostępnych stacji ładowania na terenie Miasta Bydgoszczy.

- Miasto Bydgoszcz jako jednostka samorządu terytorialnego nie posiada koncesji na obrót energią elektryczną i nie może w tym obszarze prowadzić działalności gospodarczej. Miasto nie może prowadzić rozmów na temat przejścia wybudowanej infrastruktury ładowania, gdyż podmiotem, na którym ciąży ustawowy obowiązek budowy i utrzymania stacji jest ENEA S.A. Z informacji uzyskanych od ENEA wynika, że Budimex Mobility S.A. poszukuje nabywcy stacji w Bydgoszczy. Spółka ENEA nie wyraziła zainteresowania ich odkupieniem, ze względu na oczekiwanie rynku, tj. innych, szybszych technologii ładowania pojazdów - tłumaczy Mirosław Kozłowicz, zastępca prezydenta Bydgoszczy.

Prowadzone są rozmowy z komercyjnymi operatorami

stacji ładowania, które wyraża chęć wybudowania stacji, np. przed obiektami sportowymi. Miasto nie będzie uczestniczyło w budowie, finansowaniu oraz utrzymaniu OSŁ.

„Budimex” zapewnił, jako operator 6 stacji ładowania w Bydgoszczy, że umożliwi niezakłócone korzystanie z usług ładowania również po 19 lipca br. - Z informacji uzyskanych od Dyrektora Biura Elektromobilności ENEA Operator wynika, że w drugim półroczu spółka zamierza wystąpić do Urzędu Miasta z nową propozycją współpracy w zakresie budowy OSŁ o większych mocach. Stacje o mocy 11 kW są obecnie niewystarczające, a klienci oczekują szybkich stacji ładowania o dużych mocach. Analogiczna sytuacja występuje w większości miast w obszarze dystrybucji ENEA Operator - tłumaczy Mirosław Kozłowicz. ©

SPORT

www.sportowy24.pl

„Antek, powoli do przodu”.
To czarny koń w IMP?**Joachim Przybył**

joachim.przybyl@polskapress.pl

ŻUŻEL. Antoni Kawczyński będzie najmłodszym uczestnikiem 1. finału Indywidualnych Mistrzostw Polski na Motoarenie.

Antoni Kawczyński wystartuje w pierwszym turnieju Indywidualnych Mistrzostw Polski. Otrzymał po raz drugi z rzędu od organizatorów dziką kartę na toruński turniej. Początek tego sezonu był trudny dla 18-latkę, który z powodu kontuzji stracił kilkanaście dni treningów i startował trochę z opóźnieniem. - Po kontuzji została już tylko niemała blizna, może w pierwszych startach miałem z tyłu głowy, żeby się znowu nie wyrwać, ale teraz już o tym nie myślę. Nie narzucam sobie pre-

sji, mówię: „Antek, powoli do przodu” i chyba to mi pomaga - mówi żuźlowiec, cytowany przez oficjalny portal IMP.

Na Motoarenie Kawczyński jest groźny dla każdego. Po pięciu meczach ligowych może pochwalić się solidną średnią 1,56, z polskich juniorów w PGE Ekstralidze lepszy jest jedynie Oskar Paluch. Z sześciu ostatnich ligowych wyścigów na Motoarenie torunianin wygrał cztery.

LISTA STARTOWA 1. FINAŁU IMP

1. Janowski (Sparta Wrocław), 2. Kawczyński (Pres Toruń), 3. Kubera (Falubaz Zielona Góra), 4. Kowalski (Wilki Krosno), 5. Buczkowski (Abramczyk Polonia Bydgoszcz), 6. Ciemiak (Motor Lublin), 7. Woźniak (Abramczyk Polonia Bydgoszcz), 8. Pi Pawlicki (Unia Leszno), 9. Zmarzlik (Motor), 10. Miśkowiak (Wiłkniarz Częstochowa), 11. Musielak (Wilki), 12. Prz. Pawlicki (Falubaz), 13. Przyjemski (Abramczyk Polonia), 14. Woryna (Motor), 15. Dudek (Pres), 16. Jamróg (ROW Rybnik). ©

HOKEJ**Napastnik z Finlandii wzmacnia drużynę KH Energia Toruń**

Trener Sami Hirvonen buduje nowy zespół w Toruniu. Było kilka strat personalnych w ataku i szkoleniowiec znalazł nowego gracza w swoim kraju. Santeri Peltola ma 25 lat, mierzy 177 cm wzrostu i gra na pozycji skrzydłowego. Do tej pory grał tylko w swoim kraju. Ostatnie cztery sezony to niższa liga Metis w Finlandii.

W rozgrywkach 2025/26 reprezentował barwy Pyry Hockey (47 meczów, 13 goli, 18 asyst), jego drużyna została zdegradowana, Peltola szukał nowej drużyny i w ten sposób trafił do Torunia. To trzeci nowy hokeista w KH Energia. Wcześniej dołączył obrońca z Estonii Robert Ossipov i polski napastnik Igor Smal.

KH Energia Toruń 2026/2027:

Bramkarze: Mateusz Studziński. Obrońcy: Mateusz Zieliński, Eryk Schafer, Robert Ossipov. Napastnicy: Mikołaj Syty, Andriej Denyskin, Robert Arrak, Ruslan Bazyrow, Santeri Peltola, Michał Cybulski, Patryk Napiórkowski, Artur Fraszko, Kamil Kalinowski, Igor Smal, Michał Kalinowski.

ŻUŻEL**Kadra bez Pawełczaka**

Wiktory Przyjemski (Abramczyk Polonia), Kevin Mańkiewicz (Bayersystem GKM) i Bartosz Bańbor (Motor) to reprezentacja Polski na turniej Speedway of Nations 2, który odbędzie się 22 maja w Pradze.

Szewczyk wraca do Artego**Joachim Przybył**

joachim.przybyl@polskapress.pl

KOSZYKÓWKA. Artego Bydgoszcz na początek chce wrócić do play off, a potem do walki o medal. Drużynę do sukcesów ma poprowadzić trener Krzysztof Szewczyk.

Kontrakt został podpisany na dwa lata i tym razem nie powinien być przerwany. Przypomnijmy, że Krzysztof Szewczyk prowadził bydgoski sezon przez pół sezonu 2024/25. Umowę wteno rozwiązano, gdy szkoleniowiec otrzymał atrakcyjną ofertę z Belgii.

- Bardzo się cieszę, że po roku przerwy znowu mogę być częścią bydgoskiego klubu. Wiem, że ostatni sezon nie potoczył się zgodnie z oczekiwaniami. Teraz naszym nie tylko celem, ale wręcz obowiązkiem jest awans

do play off i od tego rozpoczęliśmy odbudowę siły tej drużyny. Chcemy nawiązać do sukcesów z czasów trenera Tomasa Herkta - zapowiada odważnie Krzysztof Szewczyk.

Prezes Waldemar Kotecki - To już chyba dwudziesty sezon, gdy wspieramy bydgoski basket. Trochę przekornie powiem: „make Artego grate again” i to nie jest to samo, co kolega różowy, ale chcemy naprawdę budować świetną atmosferę wokół zespołu. Wierzę, że będziemy pieli się w góry i dążymy do tego, aby zdobyć kolejne krążki. Ze swojej strony zapewniam wsparcie.

Skład drużyny na razie jest owiany tajemnicą. Piotr Kulpekza zapowiada jedynie, że jest gotowy w 90 procentach, a Krzysztof Szewczyk obiecuje, że kibice będą zadowoleni.

- Mieliśmy już w poprzednim sezonie dobre mecze, wróciło

sporo kibiców na halę i obiecuję, że w tym roku zrobimy kolejny krok do przodu. Pierwsze nazwisko przedstawimy w przyszłym tygodniu i potem będziemy stopniowo odkrywać karty. Nawet prezes Kotecki nie zna jeszcze wszystkich nazwisk koszykarek i też będzie zaskakiwany - zapowiada Piotr Kulpekza.

Krzysztof Szewczyk przez szereg sezonów prowadził koszykarki z Lublina, zdobywając m.in. mistrzostwo i Puchar Polski.

W Toruniu tylko trener

Katarzynki szykują się do swojego dwudziestego sezonu w Orlen Basket Lidze Kobiet. Ostatnie lata nie były łatwe dla klubu, który jednak własnymi siłami wygrzał się z głębokiego kryzysu finansowego, poradził sobie z zaległościami. Budżet jest jednak skromny i z trudem udaje się go dopinać

przy rosnących w każdym kolejnym sezonie kosztach.

- Jesteśmy jedynym kobiecym klubem w Toruniu, który rywalizuje na najwyższym poziomie, który ma na koncie europejskie puchary. Promowaliśmy Toruń w Europie i możemy robić to nadal. Wiemy jak to robić, ale finansowo odstajemy od konkurentów, którzy mają cztery lub pięć razy więcej pieniędzy na zawodniczkę - mówi Krystyna Bażińska, dyrektor klubu.

Nadal sponsorem tytularnym drużyny będzie Energia, trenerem pozostanie Elmedin Omanić. Jeśli chodzi o koszykarki z poprzedniego sezonu, to ważny kontrakt ma tylko Łucja Grądziela. Po trzech latach zegnęła się z drużyną La Mama Kapinga Mawewa. Klub chce dać szansę swoim wychowankom i trzy najlepsze juniorki znajdują się w kadrze pierwszej drużyny. ©

Poznaliśmy najlepszych w regionie kujawsko-pomorskim. Teraz czas na stolicę

**Łukasz Szalkowski**

lukasz.szalkowski@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Przez dwa dni w Świeciu trwał finał wojewódzki XXVI edycji turnieju Puchar Tymbark

Turniej o Puchar Tymbark to świetna szansa na start do dużej piłkarskiej kariery o czym świadczą przykłady Ewy Pajor czy Piotra Zielińskiego. Biorą u nich udział dziewczynki i chłopcy do lat 12. Rywalizują w trzech kategoriach wiekowych U-8, U-10 i U-12. Zespoły liczą maksymalnie 10 osób.

Młodzi adepci piłki nożnej przez dwa dni rywalizowali na boiskach Wdy Świecie. W poniedziałek swoje mecze rozgrywały dziewczynki, a dzień później chłopcy. Mecze rozgrywane były na 12 boiskach, spotkania sędziowało 15 arbitrow. Była cała rzesza wolontariuszy, a także ra-

townicy medyczni, którzy pomagali w sprawnej realizacji finałów, bo w zawodach brało udział blisko 1,5 tysiąca dziewczynki i chłopców.

Każdy dzień finałów rozpoczął się od obowiązkowej rozgrzewki z Kubusiem, maskotką turnieju. A potem były już mecze czyli to na co uczestnicy czekali najbardziej.

Mecze stały na różnym poziomie, jedne były niezwykle zacięte, inne toczyły się do jednej bramki, ale nikomu nie brakowało zaangażowania i woli walki. Każdy chciał pokazać w Świeciu to, co potrafi. Jednak najważniejsza była wspólna zabawa z wszystkimi.

- Każdego dnia rozegrano 120 spotkań, więc to była duża organizacja tego całego przedsięwzięcia - podkreśla Michał Żurkowski, koordynator Pucharu Tymbark w województwie kujawsko-pomorskim. - Pogoda



Mecze w finale wojewódzkim Pucharu Tymbark były zacięte i emocjonujące

w poniedziałek dopisała, we wtorek zaczęło się ulewają, ale później wyszło słońce i warunki do gry były bardzo dobre. Każdy zespół, który rywalizuje między sobą, naturalnie gra o zwycięstwo. Czy to są rozgrywki grupowe, czy pucharowe, nie ma różnicy emocji. Oni walczyli o to, by reprezentować nasze województwo na arenie ogólnopolskiej i uważam, że poziom sportowy drużyn, które pojedają do Warszawy, może dać nam medale - dodał.

Warto podkreślić, że drugi rok z rzędu w kategoriach chłopców U-10 i U-12 zwyciężyły drużyny ze Szkoły Podstawowej nr 60 w Bydgoszczy.

- Na pewno cieszymy się, że możemy jechać, kolejny rok, do Warszawy i postaramy się zająć tam jak najwyższe miejsce - mówili szczęśliwi po turnieju gracze z „Sześćdziesiątki”.

- Niektóre mecze były wymagające, inne udało nam się wygrać dosyć łatwo. Myślę, że tutaj grupa chłopców zdecydowanie

się zaangażowała. Są to turnieje, które rozwijają przede wszystkim mentalnie, bo co chwile jest mecz, te emocje się przeplatają, bo jest wygrana, przegrana - wyjaśniał Hubert Kuropatwiński, jeden z trenerów bydgoskiej SP 60.

Zwycięzcy z kategorii U-10 i U-12 jadą na finał ogólnopolski, który rozgrywany będzie od 1 do 3 czerwca na stadionie Hutnika Warszawa, a mecze o miejsca na PGE Narodowy. Z kolei kategoria U-8 zakończyła rywalizację na poziomie wojewódzkim.

Sponsorem generalnym rozgrywek jest marka Tymbark. XXVI edycja Pucharu Tymbark jest współfinansowana przez Ministerstwo Sportu i Turystyki. W skład Komitetu Honorowego turnieju wchodzi: Minister Sportu i Turystyki, Minister Edukacji oraz Minister Zdrowia.

Wyniki**Dziewczynki**

U-8: 1. SP Wiśniewa, 2. SP 1 Radziejów, 3. SP Kruszyn, 4. SP Kowalewo Pomorskie

Najlepsza strzelczyni: Marcelina Burkiewicz (SP Wiśniewa) - 22 bramki

U-10: 1. SP 1 Żnin, 2. SP Zławies Wielka, 3. Salezjanie Toruń, 4. SP 1 Aleksandrów Kujawski

Najlepsza strzelczyni: Hanna Murawska (SP 1 Żnin) - 21 bramek

U-12: 1. SP 6 Inowrocław, 2. SP Stawki, 3. SP 28 Toruń, 4. SP Wtelnio

Najlepsze strzelczynie:

Marta Łaszkowska (SP Wtelnio), Natalia Głodek (SP 6 Inowrocław) i Melanina Sieracka (SP 6 Inowrocław) - po 9 bramek.

Chłopcy

U-8: 1. SP 8 Toruń, 2. SP Cerkwin, 3. SP 3 Mogilno, 4. SP Kruszyn

Najlepsi strzelcy: Hubert Przybyło (SP 8 Toruń) i Matwii Luppa (SP 8 Toruń) - po 12 bramek

U-10: 1. SP 60 Bydgoszcz, 2. SP Białe Błota, 3. SP 2 Szubin, 4. SP 1 Mogilno

Najlepszy strzelec: Marcel Drożdżowski (SP 60 Bydgoszcz) - 17 bramek

U-12: 1. SP 60 Bydgoszcz, 2. SP Białe Błota, 3. PSP Lubraniec, 4. SP Borzymin

Najlepszy strzelec: Wiktor Rosiak (PSP Lubraniec) - 22 bramki

©